

***Dietetyka i sztuka kulinarna antyku i wczesnego Bizancjum (II-VII w.), część II: Pokarm dla ciała i ducha*, red. Maciej KOKOSZKO, Byzantina Lodziensia 19, Łódź 2014, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, ss. 607 + VII.**

Niniejsza praca zbiorowa napisana pod redakcją prof. Macieja Kokoszki jest, jak na to wskazuje jej pełny, podany wyżej tytuł, drugą częścią serii publikacji poświęconych dietetyce i sztuce kulinarnej późnego antyku i wczesnego Bizancjum. Rzeczoną serię zainaugurowała praca: M. Kokoszko – K. Jagusiak – Z. Rzeźnicka, *Dietetyka i sztuka kulinarna antyku i wczesnego Bizancjum (II-VII w.)*, część I: *Zboża i produkty zbożowe w źródłach medycznych antyku i wczesnego Bizancjum (II-VII w.)*, Byzantina Lodziensia 16, Łódź 2014, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, ss. 671 + VIII, której recenzja ukazała się w VoxP 37:2017, t. 68, 615-633. Dopelnieniem pierwszej części jest anglojęzyczny przekład jej dwóch pierwszych rozdziałów: M. Kokoszko – K. Jagusiak – Z. Rzeźnicka, *Cereals of antiquity and early Byzantine time. Wheat and barley in medical sources (second to seventh centuries AD)*, translated by Karolina Wodarczyk – Maciej Zakrzewski – Michał Zytka, Byzantina Lodziensia 20, Łódź 2014, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, ss. 516 + VII. Publikacje te powstały pod kierunkiem prof. M. Kokoszki, kierownika Katedry Historii Bizancjum Uniwersytetu Łódzkiego, który dla realizacji tego ambitnego dzieła stworzył trzyosobowy zespół. W jego skład, obok kierownika, wchodzi dr Z. Rzeźnicka i dr K. Jagusiak – uczniowie prof. M. Kokoszki.

Druga część, będąca przedmiotem niniejszej recenzji, ma nieco inną strukturę niż pierwszy tom omawianej serii. Jej rdzeń składa się bowiem z trzech rozdziałów, z których dwa zostały napisane przez badaczy Katedry Historii Bizancjum UŁ nie należących do przedstawionego wyżej zespołu prof. M. Kokoszki. Autorem pierwszego jest dr Paweł Filipczak, zaś trzeciego prof. Sławomir Bralewski. Natomiast dziełem wspomnianego wyżej zespołu *sensu stricto* jest drugi, najobszerniejszy rozdział recenzowanej publikacji. Należy dodać, że praca ta powstała, podobnie jak jej pierwsza część, w ramach grantu Narodowego Centrum Nauki (DEC-2011/01/B/HS3/01020).

*

Recenzowane opracowanie składa się z dziesięciu segmentów. Pierwszym z nich jest „Spis treści” (s. V-VII), po którym następuje krótki, dwustronicowy „Wstęp” pióra M. Kokoszki (s. 1-2). Został on opatrzony czterema przypisami podtekstowymi (= 2 przypisy na stronę).

*

Po tych dwóch segmentach wprowadzających rozpoczyna się zasadnicza część publikacji, którą otwiera rozdział pióra P. Filipczaka: „Apro wizacja Antiochii nad Orontesem w czasach cesarstwa rzymskiego. *Status quaestionis*” (s. 3-51). Rozdział ten liczy 49 stron i posiada 139 przypisów podtekstowych (= 2,836 przypisu na stronę). Stanowi to 7,941% objętości całej recenzowanej publikacji (ss. 607 + VII = 614). Autor tego rozdziału poświęcił już Antiochii część swej monografii (*Bunty i niepokoje w miastach wczesnego Bizancjum (IV wiek n.e)*, Byzantina Lodziensia 12, Łódź 2009, 51-105 i 112-115), zrecenzowanej przez niżej podpisanego w VoxP 32 (2012) t. 58, 355-358, oraz kilka artykułów. W ten sposób P. Filipczak kontynuuje zainteresowania swego mistrza, prof. Waldemara Cerana (7 IX 1936 - 20 VI 2009), który w roku 1969 opublikował rozprawę pt. *Rzemieślnicy i kupcy w Antiochii i ich ranga społeczna (II połowa IV wieku)*. Po latach doczekała się ona przekładu na język francuski: W. Ceran, *Artisans et commerçants à Antioche et leur rang social (seconde moitié du IV^e siècle de notre ère)*, traduction de la langue polonaise par Elżbieta Kolańska, édition revue, corrigée et mise à jour par P. Filipczak, Byzantina Lodziensia 18, Łódź 2013 (recenzja: P. Szczur, VoxP 34:2014, t. 61, 555-557). Rozdział poświęcony apro wizacji Antiochii dzieli się na dwa paragrafy, poprzedzone „Uwagami wstępnymi” (s. 3-5). Pierwszy paragraf nosi tytuł „Zaopatrzenie w wodę” (s. 6-31) i jego tekst jest podzielony na następujące punkty: [1.] „Pochodzenie wody antiocheńskiej” (s. 7-8); [2.] „Orontes” (s. 8-11); [3.] „Potoki górskie” (s. 11-13); [4.] „Akwedukty” (s. 13-20); [5.] „Cysterny” (s. 20-22); [6.] „Nimfea” (s. 22-23); [7.] „Łaźnie” (s. 23-31). Natomiast drugi omawia „Zaopatrzenie w produkty rolne i zwierzęce” (s. 32-48), a jego treść została również podzielona na punkty: [1.] „Gospodarze zaplecze miasta” (s. 32-35); [2.] „Zboże w mieście. Wolny rynek czy gospodarka sterowana?” (s. 35-40); [3.] „Rzemiosła „spożywcze”. Piekarze i rzeźnicy” (s. 40-42); [4.] „Kryzisy apro wizacyjne” (s. 43-48). Żaden z tym punktów nie widnieje niestety w spisie treści, tymczasem ich umieszczenie w tym właśnie miejscu mogłoby pomóc czytelnikowi w szybkim zorientowaniu się co do sposobu ujęcia tematu przez Autora. Całość zamykają „Konkluzje” (s. 48-50), których również nie uwzględniono w spisie treści, oraz plan Antiochii (s. 51) opracowany przez Wojciecha Iluka i zamieszczony za zgodą prof. Jana Iluka z Uniwersytetu Gdańskiego. Jak sam Autor słusznie zauważa (s. 5) temat apro wizacji metropolii bizantyńskich jest dziś zdominowany przez badania nad zaopatrzeniem Konstantynopola. Znacznie mniej uwagi poświęcono natomiast chociażby Aleksandrii i Antiochii. W polskiej literaturze przedmiotu syndrom ten jest jeszcze silniejszy. Z tego powodu tekst P. Filipczaka wart jest szczególnie zainteresowania. W swym wywodzie na temat dostaw wody dla Antiochii Autor ukazuje rolę samej rzeki, czyli Orontesu, oraz potoków górskich i akweduktów. Następnie zaś omawia zagadnienie gromadzenia zapasów wody w cysternach. Wreszcie przechodzi do jej wykorzystania dla, rzecz by można, codziennego dobra mieszkańców miasta. W tym kontekście omawia rolę wodotrysków publicznych w upiększeniu

miasta, ale głównie skupia się na łaźniach publicznych i prywatnych – klasycznym elemencie miasta śródziemnomorskiego jako takiego. Autor przedstawia w porządku chronologicznym 13 dużych kompleksów termalnych, które powstały w okresie rzymskim (od Cezara po Justyniana I), podkreślając przy tym, że obiektów tego typu było w mieście o wiele więcej. W tym kontekście odwołuje się zarówno do świadectw antycznych, głównie mów Libaniosa (ok. 315 - ok. 395), jak i do wyników badań archeologicznych. Natomiast w kwestii zaopatrzenia Antiochii w żywność P. Filipczak rozpoczyna swe analizy od omówienia rolniczego zaplecza miasta, a następnie przechodzi do przedstawienia problemów związanych z dostawami, cenami i przechowywaniem zboża i mięsa. W tym kontekście omawia także kryzysy aprowizacyjne oraz nadużycia z tym związane. Generalnie trzeba stwierdzić, że rozdział ten, choć krótki, jest bardzo instruktywny. Przypisy natomiast dostarczają czytelnikowi ważnych danych bibliograficznych zarówno w aspekcie źródeł, jak i opracowań. W ten sposób rozdział autorstwa P. Filipczaka wpisuje się dobrze w całość recenzowanej publikacji jako jej swego rodzaju prolog, wprowadzający w zasadnicze wywody omawianego tomu.

*

Drugi rozdział, „Pokarm dla zdrowia ciała. Rośliny strączkowe, warzywa, mięso oraz produkty zwierzęce” (s. 53-455), który, jak już wyżej wspomniano, jest dziełem trzech Autorów, liczy 403 strony i posiada 1764 przypisy (= 4,377 przypisu na stronę). Stanowi to 65,635% objętości całej recenzowanej pracy (ss. 607 + VII = 614). Ważnym uzupełnieniem tego rozdziału jest „Słowniczek wybranych terminów greckich” (s. 456-461), którego autorką jest dr Z. Rzeźnicka. Zawiera on 213 pojęć greckich w transliteracji łacińskiej. Rozdział ten składa się w dwóch elementów wprowadzających oraz trzech paragrafów, stanowiących jego część zasadniczą. Elementami o charakterze introdukcji są: „Cele badawcze” (s. 53-54), pióra M. Kokoszki, oraz „Wstęp. Dietetyka, farmakologia i sztuka kulinarna w źródłach medycznych (II-VII w.)” (s. 55-66), pod którym jako autorzy są podpisani wszyscy trzej twórcy przedmiotowego rozdziału. W rzeczonym „Wstępie” zostały omówione zarówno główne źródła, jak i podstawowe opracowania odnoszące się do tematu tego segmentu recenzowanej publikacji. Jako zasadnicze źródło i podstawowy punkt wyjścia niniejszych analiz zostały potraktowane pisma Galena (ok. 130 - ok. 200). Po nich zaś w hierarchii ważności idą traktaty Orybazjusza (ok. 325 - ok. 400), Aecjusza z Amidy (ok. 500 - ok. 575), Antyma (floruit: 510-535), Aleksandra z Tralles (ok. 525 - ok. 600), Pawła z Eginu (ok. 625 - ok. 690), jak również pismo *De cibis* (VII w.). Autorzy nie ograniczają się jednak do powyższych źródeł. W uzasadnionych przypadkach odwołują się także do dzieł wcześniejszych, a mianowicie do traktatów Hippokratesa (ok. 460 - ok. 370 prz. Chr.) i tzw. pism hippokratejskich oraz do dorobku Dioskurydesa (I w. po Chr.). Wiele też materiału pomocniczego dostarczają drugiemu rozdziałowi starożytne traktaty agronomiczne, a także dzieła historyczne i literackie. Szczególne miejsce zajmują tu: pismo Apicjusza (ok. 25 prz. Chr. - ok. 40 po Chr.) *De re coquinaria* oraz dzieła Pliniusza Starszego (23-79) i Atenajosa z Naukratis (ok. 170 - ok. 230).

Część zasadniczą drugiego rozdziału, złożoną z owych trzech paragrafów, rozpoczyna sekcja zatytułowana: „Rola roślin strączkowych (*óspria*) w świetle źródeł medycznych pomiędzy II a VII w.” (s. 67-126). Paragraf ten otwiera rodzaj wprowadzenia bez tytułu, które znajduje się bezpośrednio po powyższym temacie paragrafu (s. 67-75). Introdukcja ta w przypisach podtekstowych zawiera wykaz najważniejszych opracowań z tego zakresu, dając czytelnikowi dobrą orientację w światowej (głównie najnowszej, co niekoniecznie oznacza najlepszej) literaturze przedmiotu. Napisali ją wspólnie M. Kokoszko, K. Jagusiaka i Z. Rzeźnicka. Po tej części wstępnej zamieszczono trzy punkty: [1.] „Soczewica” (s. 76-96), autorstwa M. Kokoszki i K. Jagusiaka; [2.] „Bób” (s. 96-116), napisany przez K. Jagusiaka i Z. Rzeźnicką; [3.] „Łubin” (s. 116-126), pióra Z. Rzeźnickiej. Punkty te nie posiadają w spisie treści własnej numeracji. W paragrafie tym podkreślono, że „*óspria* stanowiły [...] pożywienie popularne, ale mniej cenione przez ludzi antyku niż produkty zbożowe [omawiane w pierwszej części serii]” (s. 68). Uznawano je jednak „od starożytności po VII stulecie [...] [za] podstawę pożywienia, a nie jedynie dodatek [...], jakim były warzywa czy mięso” (s. 69). Natomiast gdy chrześcijaństwo stało się religią panującą, „rośliny strączkowe zyskiwały na znaczeniu z powodu nakazów i zakazów kościelnych, a to szczególnie skutkiem wprowadzenia długich okresów postów, które z kolei zmuszały kucharzy do specjalnej kreatywności w tych dniach, gdy nie wolno było spożywać mięsa” (s. 70). Autorzy uprzedzają też czytelnika, że przedstawione w tym paragrafie trzy rodzaje roślin strączkowych, czyli soczewica, bób i łubin, to tylko wyselekcjonowane przykłady tego gatunku roślin. Inne są zaledwie wspomniane, a ich opracowanie to sprawa bliżej nieokreślonej przyszłości (s. 74). Drugim ograniczeniem jest dokonana przez Autorów selekcja materiału źródłowego w kwestii zastosowań dietetycznych, farmakologicznych i kulinarnych owych trzech wybranych rodzajów *óspria* (s. 96, 113 i 126). Jest to zatem swego rodzaju podwójne okrojenie danych źródłowych. Ogrom materiału źródłowego usprawiedliwia jednak w pełni ten zabieg Autorów, choć z drugiej strony świadomość tego faktu każe czytelnikowi „zachować czujność” zarówno w kwestiach szczegółowych, jak i w kwestii ostatecznych, uogólniających konkluzji. Niżej podpisany uważa jednak, że nazwisko prof. M. Kokoszki jest gwarantem naukowej solidności prezentowanych wyników badań. Warto też zauważyć, że w rozważaniach Z. Rzeźnickiej na temat łubinu pojawia się ważna uwaga społeczna, sygnalizująca, że roślina ta służyła za pokarm głównie ludziom ubogim (s. 118, przyp. 398). Tego typu uwagi pojawiają się także w następnych paragrafach, ponieważ do pewnego stopnia narzuca je sam temat podjętych przez łódzki zespół badań. Jest to również ważne dla właściwego zrozumienia trzeciego paragrafu tej publikacji („Od obżarstwa do postu”), napisanego przez S. Bralewskiego, o czym niżej.

Drugi paragraf, „Rola warzyw w diecie na podstawie źródeł medycznych w okresie pomiędzy II a VII w.” (s. 127-212), również otwiera rodzaj wprowadzenia bez tytułu, które znajduje się bezpośrednio po powyższym temacie paragrafu (s. 127-144). Dostarcza ono czytelnikowi, podobnie jak to miało miejsce

w przypadku poprzedniego paragrafu, wiedzy dotyczącej literatury przedmiotu. Trzej Autorzy podpisani pod tym elementem drugiego paragrafu podkreślają również, że także i tutaj byli zmuszeni, ze względu na obfitość zachowanych danych źródłowych, dokonać selekcji rzeczzonego materiału (s. 144; por. s. 193, 201 i 206). Te zaś wyselekcjonowane dane zostały podzielone na osiem punktów: [1.] „Dzika flora jadalna” (s. 144-168). Autorami tego punktu są M. Kokoszko, K. Jagusiak i Z. Rzeźnicka; [2.] „Sałata” (s. 169-176). Autorką tego fragmentu jest Z. Rzeźnicka; [3.] „Kapusta” (s. 176-183), którą zajął się K. Jagusiak; [4.] „Rzodkiewka” (s. 184-189) – temat ten podjął M. Kokoszko; [5.] „Burak” (s. 190-196), pióra M. Kokoszki i K. Jagusiaka; [6.] „Czosnek” (s. 196-203), którym zajęła się Z. Rzeźnicka; [7.] „Cebula” (s. 203-207) – punkt opracowany przez K. Jagusiaka; [8.] „Por” (s. 208-212), scharakteryzowany przez M. Kokoszkę. Punkty te, choć zostały uwzględnione w spisie treści, nie posiadają w nim własnej numeracji. W kontekście warzyw powraca również kilkakrotnie kontekst społeczny, a mianowicie uwagi o tym, że warzywa były *grosso modo* pokarmem ludzi niezamożnych (s. 146, 163, 184, 186 i 187). Tylko burak miał pojawiać się zarówno na stołach ubogim jak i bogatych mieszkańców obszarów śródziemnomorskich (s. 190). Paragraf ten ma wiele cech solidnego encyklopedycznego zestawienia danych w porządku chronologicznym. Stanowi zatem punkt odniesienia dla wszystkich przyszłych polskich analiz z zakresu antycznej i bizantyńskiej diety i sztuki kulinarnej, opartej na wyżej wymienionych warzywach w basenie Morza Śródziemnego. Będzie też zapewne bardzo przydatny dla badaczy tych zagadnień w późniejszych epokach.

Ostatni, trzeci paragraf drugiego rozdziału, „Rola mięsa w okresie pomiędzy II a VII w. w świetle źródeł medycznych” (s. 213-455), został napisany samodzielnie przez Z. Rzeźnicką. Posiada on, podobnie jak dwa poprzednie paragrafy, sekcję wprowadzającą (s. 213-226), która z jednej strony zawiera informacje bibliograficzne, z drugiej zaś przedstawia, popartą solidnym materiałem źródłowym, kwestię pozyskiwania różnych rodzajów mięsa, jego pochodzenia, przechowywania oraz przytacza opinie ówczesnych lekarzy na temat wartości dietetycznych różnych gatunków tego surowca. Autorka zaznaczyła także, „że z powodu ogromnej ilości informacji, w niniejszym tekście konieczne było daleko idące ich selekcjonowanie. Dlatego też przedstawiana czytelnikowi publikacja odwołuje się raczej do metody egzemplifikacji niż do bardzo szczegółowej analizy wszystkich dostępnych wiadomości” (s. 225). Podobne stwierdzenia, na co zwrócono już wyżej uwagę, pojawiły się także w poprzednich paragrafach. W tymże wprowadzeniu Z. Rzeźnicka stara się również ustalić swoistą „hierarchię mięsnych produktów spożywczych” (s. 218). Cytując w tym kontekście Galena, Autorka pisze: „Swe rozważania zaczął od wołowiny, by przejść kolejno do wieprzowiny, jagnięciny i baraniny, następnie do zający, osłów, koni i wielbłądów, by wreszcie poprzez niedźwiedzie, lwy i pantery, dojść [...] do omówienia psów i lisów” (s. 218). Z. Rzeźnicka, komentując passusy Galena na temat spożywania mięsa psów i lisów, a przede wszystkim niedźwiedzi, lwów i panter, konkluduje, iż

ten stan rzeczy „wskazuje [...], że medycy nie wykluczali [...] wykorzystania w celach spożywczych nawet najbardziej «egzotycznego» mięsa, zwłaszcza, gdy zwierzęta je dostarczające występowały w danym miejscu w większej liczbie” (s. 219). Argument ten jest jak najbardziej słuszny. Istnieje jednak w odniesieniu do niedźwiedzi, lwów i panter również inna możliwość interpretacji, którą należy traktować jako uzupełnienie wyводу Autorki. Otóż, jak wiadomo, Galen był lekarzem gladiatorów. Ci zaś walczyli również z dzikimi zwierzętami. Zabite sztuki usuwano z areny, lecz ich mięso znajdowało prawdopodobnie zbyt w tanich jatkach miejskich, gdzie nabywali je biedniejsi mieszkańcy Rzymu, czy innych metropolii cesarstwa. W tym przypadku owa hierarchia mięs miałaby charakter zstępujący i wpisywałyby się w kontekst różnic majątkowych mieszkańców imperium, wyróżniając mięsiwa „szlachetne” i „podłe”. Tak postawiony problem znika, gdy postępująca chrystianizacja cesarstwa sprawia, że wyrzeka się ono stopniowo „krwawej” części igrzysk cyrkowych. Z drugiej strony Autorka podkreśla słusznie, że spożywanie mięsa (regularnie i w znacznych ilościach) było synonimem pewnego luksusu (s. 217, przyp. 17), „natomiast bażanty, pawie, żurawie i strusie należały do rzadko jadanych gatunków, które jeśli się pojawiały, to raczej na stołach zamożnych smakoszy” (s. 222; por. s. 305, 332, 333 i 342).

Reszta trzeciego paragrafu została przez Autorkę podzielona na cztery, posiadające w spisie treści odrębną numerację, punkty: 1. „Zwierzęta czworonożne” (s. 226-304); 2. „Drób” (s. 305-376); 3. „Podroby i inne produkty pochodzenia zwierzęcego” (s. 376-426); 4. „Wyroby wędliniarskie” (s. 426-447). Również w tej części rozdziału Autorka podkreśla z naciskiem, że „w starożytności i epoce bizantyńskiej świeże mięso [...] było rarytasem dostępnym tylko dla najzamożniejszych” (s. 237; por. s. 256, 266, 280, 281, 287 i 303). Taki stan rzeczy miał miejsce głównie w miastach. Z kolei na obszarach wiejskich baranina i jagnięcina była względnie dostępna (s. 255), lecz prawdopodobnie również tylko w bogatszych gospodarstwach. Dostępne na tych obszarach było również mięso kozie (s. 266). Ubożsi głównie z terenów wiejskich mogli też zdobyć mięso polując (s. 279; por. s. 360). Natomiast kury były rzadkim daniem na stołach ubogich (s. 309). Paragraf zawiera też uwagę na temat diety mięsnej klasy średniej, którą miały być m.in. podroby, a wśród nich serce, którym z kolei gardzili smakosze (s. 411), i szpik (s. 426). Powyższe uwagi społeczne, choć godne zasygnalizowania, ponieważ świadczyć mogą m.in. o wrażliwości Autorki w tym względzie, są zaledwie tłem Jej wywodów. Rdzeń paragrafu stanowi bowiem analiza konkretnych gatunków mięsa. I tak wspomniany już punkt pierwszy („Zwierzęta czworonożne”) został podzielony na następujące podpunkty, których nie uwzględniono niestety w spisie treści (podobnie jak wszystkich innych przytoczonych niżej podpunktów): [1.] „Świnie – wieprzowina” (s. 226-237); [2.] „Szynka i inne mięsa konserwowane” (s. 237-248); [3.] „Owce – baranina i jagnięcina” (s. 249-257); [4.] „Kozy – kozłina” (s. 257-266); [5.] „Woły – wołowina i cielęcina” (s. 266-279); [6.] „Dziczyzna” (s. 279-280); [7.] „Dziki świnie, dziki” (s. 280-285); [8.] „Dziki kozy” (s. 285-286); [9.] „Zające” (s. 286-304). Podobnie na

podpunkty, których, jak już wyżej wspomniano, brakuje w spisie treści recenzowanej publikacji, podzielono punkt drugi (*Drób*): [1.] „Kury, koguty, kurczaki” (s. 306-320); [2.] „Gęsi” (s. 320-331); [3.] „Bażanty” (s. 332-340); [4.] „Pawie” (s. 340-345); [5.] „Żurawie” (s. 346-350); [6.] „Kaczki” (s. 350-358); [7.] „Gołębie” (s. 358-376). Natomiast punkt trzeci (*Podroby i inne produkty pochodzenia zwierzęcego*) posiada następujące podpunkty: [1.] „Macica” (s. 377-383); [2.] „Wątroba” (s. 383-390); [3.] „Wymię” (s. 390-393); [4.] „Jądra” (s. 393-398); [5.] „Śledziona” (s. 398-400); [6.] „Nerki” (s. 400-402); [7.] „Płuca” (s. 403-405); [8.] „Żołądek” (s. 405-407); [9.] „Język” (s. 407-409); [10.] „Serce” (s. 409-411); [11.] „Mózg” (s. 411-418); [12.] „Szpik” (s. 418-426). Z kolei punkt czwarty (*Wyroby wędliniarskie*) podzielono następująco: [1.] „Kiełbasa” (s. 426-431); [2.] „Allás” (s. 431-433); [3.] „Koiliá” (s. 433-434); [4.] „Chordé” (s. 434-435); [5.] „Fýskai” (s. 435-436); [6.] „Chólíkes” (s. 436-437); [7.] „Énystron” (s. 437-438); [8.] „Loukánika” (s. 438-439); [9.] „Boczek” (s. 439-443); [10.] „Tuccetum” (s. 444-447). Można do pewnego stopnia żałować, że tych podpunktów zabrakło w spisie treści, ponieważ dzięki nim czytelnik miałby szansę otrzymania bardzo precyzyjnej informacji na temat zawartości merytorycznej tekstu tego paragrafu. Z drugiej strony, co warto podkreślić, w tekście paragrafu znajduje się kilka przypisów, które kumulują dane źródłowe i mogą stanowić podstawę do napisania odrębnego artykułu (por. s. 268, przyp. 360-362; s. 307, przyp. 679). Ponadto należy docenić polemiki, jakie Autorka prowadzi z polskimi tłumaczami traktatu Kolumelli (zm. ok. 70 po Chr.) i dziełka Apicjusza *O sztuce kulinarnej* (por. s. 256, przyp. 274; s. 283-284, przyp. 477; s. 286, przyp. 498; s. 350, przyp. 989; s. 357, przyp. 1044; s. 382-383, przyp. 1242; s. 434, przyp. 1641). W paragrafie tym znajduje się też kilka odniesień do źródeł, którym wypada poświęcić nieco uwagi. Pierwsze zagadnienie dotyczy spożywania mięsa małych ptaków. Oto jeden z antycznych lekarzy (Rufus z Efezu: I/II w.) ocenił, że zimą najlepsze jest mięso kosów, drozdów i gołębi grzywaczy, zaś „późną jesienią za szczególnie smaczne uważał jarzabki, sikorki o czarnym łebku, figojadki, dzwońce, przepiórki oraz turkawki” (s. 221). Autorka recenzowanego paragrafu uważa, że Rufus brał w swym wywodzie pod uwagę to, iż ptaki te znajdowały późną jesienią i zimą wystarczającą ilość pokarmu z dala od ludzkich siedzib, dzięki czemu ich mięso było wówczas najsmaczniejsze. Jednak obok tego wyjaśnienia można zasugerować jeszcze inne, a mianowicie to, że Rufus brał pod uwagę nie tylko wartość mięsa, lecz także okres lęgowy tych ptaków oraz czas potrzebny na odchowianie piskląt. Godne zastanowienia uwagi źródłowe przytacza też Autorka, opisując kulinarne zalety macicy. W tym kontekście Z. Rzeźnicka odwołuje się do przekazu Pliniusza (*Historia naturalis* XI 84, 210) piszącego, że konieserzy cenili wysoko macice świń, które rodziły po raz pierwszy (s. 379). Idąc dalej za tymże autorem (*Historia naturalis* XI 84, 210-211), Autorka stwierdza: „Aby po udanym miocie *métra* nie przybrała niekorzystnego koloru i zawierała odpowiednią ilość tłuszczu, maciora musiała zostać zabita jeszcze tego samego dnia” (s. 379). Z kolei „Marcjalís w jednym ze swoich utworów pisał, że bardziej od dziewiczej macicy

wieprzowej [...] nęci go narząd ciężarnego zwierzęcia” (s. 379). Pani Z. Rzeźnicka nie komentuje tych „przepisów”, nie pochodzących przecież z literatury fachowej, a tym samym zdaje się je przyjmować za dobrą monetę. Tymczasem można postawić pytanie, czy te snobistyczno-sadystyczne „receptury” nie są, szczególnie w przypadku Marcjalisa, bełkotem rzymskiego „celebryty” pokolenia Kaliguli (37-41) i Nerona (54-68), który, atakując w ten niewybredny sposób „obyczaje przodków”, wysoko ceniących to zwierzę i jego mięso, powodował, że Marek Porcejusz Katon (234-149), ów, jak twierdził prof. Stanisław Łoś (21 X 1890 - 14 I 1974), doskonały reprezentant rzymskiego gatunku *Homo Porcius* (S. Łoś, *Sylwetka rzymskie*, Lublin 2007, 55-76), przewracał się w grobie. Podobnie można potraktować następujący fragment tego paragrafu: „Z «Historii naturalnej» [XI 84, 211] dowiadujemy się [...], że amatorzy wykwintnej kuchni najbardziej upodobali sobie smak wymienia świni zabitej dzień po wydaniu na świat potomstwa, pod warunkiem, że nie karmiła ona jeszcze młodych” (s. 392). Autorka również i tutaj nie dostrzega wątków pozamerytorycznych i w ten sposób, zdaniem piszącego te słowa, traci dobrą okazję do wykazania się zdroworozsądkowym krytycyzmem w stosunku do analizowanych źródeł. Z drugiej strony nie jest to zasadniczy tok Jej rozważań, zatem te i im podobne marginalne kwestie nie umniejszają wartości merytorycznej tej części recenzowanego rozdziału.

Drugi rozdział zamykają „Wnioski” (s. 448-455), napisane wspólnie przez M. Kokoszkę, K. Jagusiaka i Z. Rzeźnicką. Autorzy podkreślają w nich wiodącą rolę Galena w kodyfikacji wiedzy dietetycznej na temat roślin strączkowych i warzyw (s. 448-449 i 455), co czytelnik może dostrzec śledząc przypisy tego rozdziału. Zaznaczają także, że rośliny strączkowe i warzywa były produktami ogólnie dostępnymi. Mięso zaś uchodziło *grosso modo* za rarytas, a jego najlepsze gatunki były spożywane wyłącznie przez ludzi bogatych (s. 452). Kwestie społecznej dostępności analizowanych składników diety powracają w omawianych wnioskach końcowych kilka razy (s. 450, 452, 453, 454 i 455), ponieważ w gruncie rzeczy ten problem sugerują pośrednio wszystkie analizy dietyki i sztuki kulinarnej antyku i wczesnego Bizancjum. Źródła bowiem z tego okresu silnie akcentują różnice w sposobie odżywiania się poszczególnych warstw ludności miejskiej i wiejskiej, i fakt ten musi uwzględnić każdy, kto bada powyższe kwestie.

Rozdział ten, stanowiący podstawową część recenzowanej tutaj pracy, jest logiczną kontynuacją rozprawy *Dietetyka i sztuka kulinarna antyku i wczesnego Bizancjum (II-VII w.)*, część I: *Zboża i produkty zbożowe w źródłach medycznych antyku i wczesnego Bizancjum (II-VII w.)*. Jego wartość w polskiej literaturze przedmiotu jest trudna do przecenienia, zważywszy na jego prekursorski charakter. Stanowi on bowiem podstawę do dalszych badań w tym zakresie. Będzie on również przez wiele następnych lat punktem odniesienia dla badaczy dietyki i sztuki kulinarnej analizowanego okresu.

*

Trzeci rozdział, *Od obżarstwa do postu – praktykowanie wstrzemięźliwości od pokarmów przez chrześcijan do VII w.* (s. 463-521), to rozprawka napisana przez

prof. S. Bralewskiego. Liczy ona 59 stron i posiada 437 przypisów (= 7,406 przypisu na stronę). Rozdział ten stanowi 9,609% objętości całej recenzowanej pracy (ss. 607 + VII = 614). Nie został on podzielony na paragrafy. W kontekście tytułu całej recenzowanej publikacji, odnoszącej się jednoznacznie do dietetyki i sztuki kulinarnej, rozdział S. Bralewskiego jest cennym dopełnieniem podjętej tematyki. Odnosi się on bowiem do chrześcijańskiego pojęcia postu. Mając zaś w pamięci rozdział drugi niniejszej pracy można nieco inaczej spojrzeć na prezentowane tutaj wywody dotyczące postu, a w szczególności na antytetyczne zestawienie postu i obżarstwa. Z drugiego rozdziału wynika przecież jasno, że obżarstwo było domeną stosunkowo niewielkiej liczby mieszkańców cesarstwa rzymskiego i Bizancjum. Ogromna większość ludności odżywiała się bardzo skromnie, by nie powiedzieć właśnie postnie, niemal przez całe swoje życie. W tym kontekście post w rozumieniu chrześcijańskim jawi się jako poskramianie nadużywania pokarmów w wyższych warstwach społecznych, z dworem cesarskim włącznie. Jest to zatem swego rodzaju religijny „dekret” przeciw zbytowi w sferze kulinarnej. Z drugiej strony mamy reguły postne przeznaczone dla mnichów, czyli ludzi którzy wybrali szczególną drogę życia, nastawioną z definicji na umartwienie ciała i ćwiczenie pokory ducha (przynajmniej teoretycznie). Między tymi dwoma biegunami społecznymi, czyli między ludźmi majątynymi a mnichami, pozostawała przeważająca większość ówczesnego społeczeństwa: ludzie ubodzy, zmuszeni życiem do ciężkiej pracy fizycznej. Ci nie marzyli ani o winie, ani o mięsie, lecz o zwykłym, „codziennym chlebie”. Autor tego rozdziału podszedł do tematu nieco inaczej, analizując esencjalną stronę tego zagadnienia, czyli ideologiczno-teoretyczny aspekt postu chrześcijańskiego. W konsekwencji strona egzystencjalna, która pośrednio dochodzi do głosu bardzo wyraźnie w drugim rozdziale, nie została tutaj wzięta pod uwagę. Nie jest to *de facto* zarzut w stosunku do Autora. Miał on prawo wybrać taką a nie inną formę ujęcia podjętego przez siebie tematu. Jednak czytelnik powinien owo ujęcie esencjalno-normatywne skonfrontować z ujęciem egzystencjalnym, łatwo uchwytym w rozdziale drugim. W ten sposób dostrzeże wyraźnie, że rozdziały te wzajemnie się uzupełniają, pozwalając mu spojrzeć głębiej na analizowane w recenzowanej publikacji zagadnienia. Ow komplementarny charakter obu rozdziałów nie musiał być zamierzony (z góry zaplanowany) i najprawdopodobniej nie był, lecz ostatecznie to właśnie owo wzajemne dopełnianie się obu rzeczonych rozdziałów decyduje o dużej wartości opracowania prof. S. Bralewskiego. Jest też dowodem dobrej intuicji naukowej redaktora tomu, czyli prof. M. Kokoszki. Zarysowany tutaj komplementaryzm może też pomóc zarówno patrologom jak i innym specjalistom z zakresu teologii, którzy zajmują się postem chrześcijańskim, głębiej spojrzeć na to zagadnienie i uchronić się przed anachronizmami, w których pisząc o poście projektują oni *de facto* sytuację im współczesną (ogólny dostatek i powszechna dostępność np. mięsa) na odległe okresy historyczne.

*

Następne pięć segmentów niniejszej pracy to blok „suplementów technicznych”, właściwy każdej rozprawie naukowej. Pierwszym z nich jest „Wykaz

skróarów” (s. 523-526), który zawiera 96 abrewiacji. Po nich zamieszczono „Bibliografię” (s. 527-574). Dzieli się ona na „Źródła” (s. 527-548) i „Opracowania” (s. 549-574). Źródła obejmują 190 traktatów w formie 236 wydań krytycznych i przekładów. Na bibliografię opracowań składa się zaś 477 publikacji: 294 po angielsku (= 61,635%), 83 po francusku (= 17,400%), 60 po polsku (= 12,578%), 20 po niemiecku (= 4,192%), 6 po włosku (= 1,257%), 4 po hiszpańsku (= 0,838%), 4 po grecku (= 0,838%), 4 po turecku (= 0,838%) i 2 po rosyjsku (= 0,419%). Następnym segmentem jest angielskie streszczenie (*Summary*) całości pracy: „Dietetics and culinary art of antiquity and early Byzantium (II-VII c.), II: Nourishment for the body and soul” (s. 575-584). Dwa ostatnie elementy to „Indeks osób” (s. 585-597) oraz „Indeks nazw geograficznych i etnicznych” (s. 599-604).

*

Należy również zwrócić uwagę na pewne mankamenty techniczne recenzowanej publikacji. Ich liczba jest dość duża. Oto najbardziej ewidentne uchybienia, wykryte w czasie lektury.

1) W pierwszym rozdziale autorstwa dra P. Filipczaka widnieje następujący tekst: „Woda docierała tu pod ciśnieniem, bowiem na znaczną Łażnie powstały jako element” (s. 24). Ten stylistyczny rebus jest zapewne efektem pośpiesznego przera-biania pierwotnej wersji tekstu rzeczzonego rozdziału. W innym miejscu (s. 40) fragment zdania brzmi: „mają [...] podstawę źródłową, różniejszą”. Ten ostatni wyraz wprowadza w tekst ewidentny dysonans stylistyczny. Jeszcze inny błąd stylistyczny znajduje się na s. 46: „rozdzielono działki z ziemią leżącą odłogiem”.

2) W tekst tego samego rozdziału wkraól się również błąd rzeczowy: „w czasach Marka Aureliusz (270-275)” (s. 23). Biorąc pod uwagę daty panowania oraz kontekst (trzy linijki niżej przywołano postać cesarza Probusa, wraz z podanymi w nawiasie datami jego panowania: 276-282), w którym pojawia się ta nieści-słość, należy uznać, że Autorowi chodzi o cesarza Aureliana, a nie o Marka Aure-liusza, który, jak wiadomo, panował w latach 161-180.

3) W rozdziale II recenzowanej pracy, pióra M. Kokoszki, K. Jagusiaka i Z Rzeźnickiej, pojawia się nie najszcześliwsza pisownia imienia Hippokratesa oraz jej form przymiotnikowych: *Hipokrates* (s. 54, 56, 57, 59, 266, 271, 280, 290 i 534), *hipokratejski* (s. 56), *hipokratesowy* (s. 251). Warto przytoczyć w tym miejscu opinię Jerzego Ciechanowicza (5 X 1955 - 14 I 1999): „Używana często forma tego imienia ‘Hipokrates’ (przez jedno ‘p’) jest mniej poprawna, imię to bowiem brzmi po grecku właśnie Hippokrates, ponieważ wywodzi się od słowa ‘hippos’ (koń) i powinno być pisane przez dwa ‘p’. Wersja ‘Hipokrates’ nie tylko stanowi zniekształcenie oryginalnego brzmienia imienia, lecz także powoduje zabawną zmianę jego znaczenia: podczas gdy Hippokrates znaczy po grecku ‘Koniowładny’, wersję ‘Hipokrates’ należałoby rozumieć jako ‘Podwładny’. Forma ‘Hipokrates’ rozpowszechniła się szczególnie po ostatniej wojnie” – tenże, *Hippo-krates i początki medycyny naukowej*, „Wiedza i Życie”, 1996, nr 2(734): Dodatek humanistyczny „Wiedza i Człowiek”, nr 2(24)/1996, 16, przyp. 1. Też tę przy-pomniał Marian Wesoły (*Po co nam dziś Hippokrates?*, [w:] Hippokrates, *Wybór*

pism, t. 1: *Przysięga, O dawniejszym leczeniu, O sztuce [lekarskiej], O świętej chorobie, O naturze człowieka*, przełożył, wstępem, komentarzem i przypisami opatrzył M. Wesoly, Biblioteka Antyczna 41, Warszawa 2008, 11). Por. P. Kochanek, *Etnomedycyna hippokratejska a geopolityczna myśl grecka w V w. p.n.e.*, w: *Kontrowersje dyskursywne. Między wiedzą specjalistyczną a praktyką społeczną*, red. A. Jabłoński – J. Szymczyk – M. Zemła, Studia nad Wiedzą 4, Lublin 2012, 27, przyp. 1. Powyższą uwagę niżej podpisany zamieścił już swego czasu w recenzji poświęconej pierwszej części *Dietetyki i sztuki kulinarnej antyku i wczesnego Bizancjum (II-VII w.)* – VoxP 37 (2017) t. 68, 622-623. Podobnie ma się rzecz ze słowem *hipodrom* (s. 27).

4) W tymże rozdziale II pojawiają się dość częste odniesienia do teorii humoralnej. Teoria ta jednak nie została nigdzie w tekście rozdziału omówiona szerzej. Tylko w jednym przypisie (s. 61-62, przyp. 29) zacytowano kilka pozycji na ten temat. Tymczasem poświęcenie tej teorii osobnego paragrafu w początkowej części rozdziału, którego treść byłaby skorelowana z kontekstem tegoż rozdziału, mogłoby pomóc zarówno jego Autorom w głębszym przeanalizowaniu niektórych problemów poruszanych w tekście rzeczzonego rozdziału, jak i ich czytelnikowi w lepszym zrozumieniu omawianych zagadnień. Dodać wypada, że podobną uwagę uczynił już niżej podpisany recenzując pierwszą część *Dietetyki i sztuki kulinarnej antyku i wczesnego Bizancjum (II-VII w.)* – VoxP 37 (2017) t. 68, 623. Oto lista tych pojęć: *balans humoralny* (s. 186 i 391), *czarna żółć* (s. 80, 81, 94, 150, 155, 161, 183, 243, 252, 261, 270, 271, 272, 276, 282, 288, 289, 337, 348, 353, 360, 398 i 399), *dobrze soki/dobre chymoi* (s. 233, 234, 311, 326, 380, 381, 385, 394, 396, 410 i 430), *flegma/flegmatyczne soki/flegmatyczne chymoi/flegmatyczne humory* (s. 199, 234, 251, 252, 313, 381, 403, 411, 412, 413, 414, 421, 422 i 430), *flegmatyk* (s. 186), *gęste soki/gęste chymoi* (s. 72, 78, 79, 99, 104, 118, 119, 155, 186, 198, 199, 200, 207, 254, 261, 269, 272, 310, 324, 334, 362, 363, 364, 386, 391, 395, 396, 400, 401, 408, 410, 411, 412, 413, 414, 421 i 460), *gęste i lepkie soki* (s. 81, 230, 233, 243 i 269), *gęsta krew* (s. 91 i 269), *jedzenie melancholiczne* (s. 80), *lepkie chymoi/lepkie soki* (s. 198, 397, 402, 408 i 414), *materia melancholiczna* (s. 161), *melancholia* (s. 91, 269, 271, 273, 277 i 339), *melancholiczne soki/melancholiczne humory* (s. 78, 79, 269, 272, 398 i 399), *melancholik* (s. 183, 270 i 271), *niekorzystne humory/niekorzystne chymoi* (s. 82, 252 i 398), *nieporządane soki* (s. 109), *niestrawione soki* (s. 102), *niezdrowe humory* (s. 150), *ostre soki* (s. 114), *pożywienie melancholiczne* (s. 179), *produkty melancholiczne* (s. 81), *rozrzedzenie soków* (s. 397 i 415), *równowaga humoralna/równowaga chymoi/równowaga soków* (s. 71, 79, 80, 81, 132, 150, 172, 209-210, 231, 276, 288, 289, 363, 380, 391, 398, 401, 405, 412, 414, 421, 457 i 458), *rzadkie soki* (s. 310, 334, 362, 363, 364 i 416), *soki organiczne* (s. 92 i 95), *surowe soki* (s. 118, 199 i 429), *szkodliwe soki/szkodliwe chymoi* (s. 172, 396, 397, 398 i 426), *teoria czterech humorów* (s. 62), *teoria humoralna* (s. 61), *zimne soki* (s. 429), *złe soki* (s. 251, 260, 386, 395, 399, 401, 402, 409 i 441), *żółć* (s. 174, 199 i 314).

5) „Słowniczek wybranych terminów greckich” (s. 456-461), będący integralną częścią rozdziału drugiego, który jak już wyżej wspomniano obejmuje 213 pojęć, nie zawiera bardzo wielu ważnych w kontekście recenzowanej rozprawy terminów. Ogółem jest ich przynajmniej 130, czyli 61,032% objętości aktualnie istniejącego słowniczka. Nie należy powyższej uwagi traktować jako zarzutu wobec jego Autorki, dr Z. Rzeźnickiej, która jednoznacznie wskazała, że słowniczek ów jest tylko wyborem terminów technicznych użytych w tekście rozdziału. Chodzi natomiast o wskazania jakie pojęcia nie weszły w skład tego zestawienia, ponieważ, zdaniem piszącego te słowa, byłoby lepiej, gdyby Autorka podała pełny wykaz nazw greckich. Uzasadnieniem dla tego stanowiska wydaje się być fakt, że dobra praca o charakterze analityczno-encyklopedycznym, jaką jest niniejszy rozdział, zyskałaby wiele posiadając kompletny wykaz użytych w niej terminów greckich. Dzięki temu jej czytelnik otrzymałby użyteczne i solidne narzędzie do dalszych analiz własnych. Z drugiej zaś strony sam wysiłek Autorów, włożony w powstanie tego tekstu, zyskałby dodatkowy walor merytoryczny. Stąd też warto uzupełnić przedmiotowy „Słowniczek” o pominięte pojęcia: *ábaton* (s. 152); *afáke* (s. 71); *ágnos* (s. 151); *aigýptios kýamos* (s. 154); *akaléfe* (s. 142, 162, 164 i 165); *ákanthai* (s. 134, 145, 149, 150, 152 i 155); *akanthóde* (s. 134, 145 i 148); *amblyopía* (s. 211); *ampelóprason* (s. 153 i 208); *ámpelos* (s. 151); *ámpelos leuké* (s. 151); *ámpelos mélaina* (s. 151); *andráchne* (s. 141); *áron* (s. 143); *asfódelos* (s. 143); *aspálathos* (s. 162); *aspáragos* (s. 142); *atráfaksys* (s. 141); *atrakis* (s. 148); *atrakylis* (s. 148); *bátos* (s. 152); *bikos* (s. 71); *blastoi* (s. 134, 143, 150 i 152); *blítos* (s. 141); *bolbofaké* (s. 85); *bolboí* (s. 143); *bryonía* (s. 151); *chamailéon* (s. 153); *chamailéon leukós* (s. 153); *chamailéon melas* (s. 153); *chimétle* (s. 193); *chondrile* (s. 153); *chordé haimatítis* (s. 435); *daúkos* (s. 136, 143 i 153); *diáita* (s. 55); *dipsakos* (s. 148); *drakóntion* (s. 143); *dzéma* (s. 81); *elefantiasis* (s. 264); *émplastron* (s. 246); *epántlema* (s. 123); *epikerastikós* (s. 314); *epikratetikós* (s. 314); *eryngion* (s. 153); *erýsimon* (s. 72); *eúdzomon* (s. 142); *farmakódes* (s. 150); *fýskai* (s. 435 i 436); *fýske* (s. 435); *galathená* (s. 236); *gingídion* (s. 142); *gingís* (s. 153); *glíschron* (s. 83); *gongylis* (s. 143 i 154); *hipposélinon* (s. 142 i 154); *hórminon* (s. 71); *hyoskýamos* (s. 96); *káktos* (s. 158 i 159); *kánnabis* (s. 71); *kárdama* (s. 138); *kardámomon* (s. 367); *usticat* (s. 137, 138 i 367); *karkinómata* (s. 95); *karó* (s. 143); *kefalé* (s. 156); *kerástes* (s. 188); *keroté rafaníne* (s. 188); *kibórion* (s. 154); *kichórion* (s. 154); *kinára* (s. 147, 149, 155, 156, 157, 158, 161 i 162); *knékos* (s. 149); *kníde* (s. 142, 162, 164 i 165); *kolokasia* (s. 154); *kólon* (s. 437); *krámbe* (s. 141 i 177); *kreobóros* (s. 447); *krómmyon* (s. 204); *krómyon* (s. 154 i 204); *kýamos* (s. 75, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 107, 108, 110, 111, 113, 115 i 116); *kynósbatos* (s. 152); *lápathon* (s. 142 i 162); *láthyros* (s. 71); *leukákantha* (s. 149); *maláche* (s. 141); *máraithon* (s. 142 i 154); *marouílion* (s. 170); *meline* (s. 72); *monókythron* (s. 204); *nefroí* (s. 400, 401 i 402); *néstis* (s. 434); *ókimon* (s. 142); *oksálme* (s. 151); *óksos* (s. 151); *oksylápathon* (s. 142); *órobos* (s. 71); *orýa* (s. 434); *pérne* (s. 246); *polymágmaton* (s. 246); *usti* (s. 209); *práson* (s. 208, 211, 212); *práson kefalotón* (s. 208); *pýrethron* (s. 154); *rafáne* (s. 177); *rafanis* (s. 155, 184, 187, 188

i 189); *ráfanos* (s. 177); *schinos* (s. 152); *seirá salsikion* (s. 427); *sélinon* (s. 142); *séris* (s. 141 i 322); *sesamis* (s. 72); *seútlon* (s. 191); *sfóndylos* (s. 156); *skándiks* (s. 142); *skólymos* (s. 149); *skórdon* (s. 198); *skoródaton* (s. 197); *skorodódzema* (s. 197); *skórodon* (s. 197, 198 i 202); *smýrnion* (s. 136 i 142); *stafylínos* (s. 143); *strýchnos* (s. 142); *términthos* (s. 152); *teútla* (s. 141 i 194); *teutlis* (s. 191); *teútlon* (s. 191); *thérmos* (s. 75, 102, 117, 118, 119, 121, 122, 124 i 125); *tousoír* (s. 436); *tragákantha* (s. 149); *thridakíne* (s. 141, 170 i 173); *thridaks* (s. 170). Jeśli byłaby szansa na drugie wydanie tej skądinąd bardzo cennej dla polskiej literatury przedmiotu pozycji, warto by przynajmniej część tych terminów wprowadzić do znowelizowanego słowniczka. Warto by również po każdym transliterowanym pojęciu greckim podać w nawiasie jego oryginalną pisownię, podobnie jak to uczyniono w pierwszym tomie. Zabieg ten stanowiłby niewątpliwie znaczną wartość dodaną niniejszego opracowania. Zauważyć też wypada, że w rzeczonym słowniczku pomylono dwa razy porządek alfabetyczny: s. 457 – *chordé* / *chólikes* / *chóndros*; s. 460 – *otalgíai* / *óuthar* / *ópson* / *órcheis* / *óspria*.

6) W treść drugiego rozdziału wstawiono również dużą ilość terminów łacińskich. Niżej podpisany doliczył się ich aż 79, ale liczba ta może być niepełna. W konsekwencji daje to podstawę do stworzenia krótkiego „Słowniczka terminów łacińskich”, który, gdyby dodano go do recenzowanej pracy, stanowiłby jej kolejną wartość dodaną. Oto wykaz wspomnianych pojęć: *aesculus* (s. 229); *al-lec* (s. 393); *allium* (s. 197, 199 i 202); *amylum* (s. 160); *botelus/botellus* (s. 407 i 434); *brassica* (s. 177); *cantharis versicatoria* (s. 254); *carduus* (s. 156); *Carna* (s. 440); *caroenum* (s. 248); *caulis* (s. 177); *cerrus* (s. 229); *conchicla* (s. 206); *defritum* (s. 279, 303 i 350); *eiecticiae* (s. 379); *eryngium* (s. 153); *farcimen* (s. 432 i 433); *fasianus* (s. 332); *ficatum* (s. 384, 385 i 390); *fundilus* (s. 156); *fungosus* (s. 229); *garum* (s. 83, 85, 120, 136, 142, 148, 160, 161, 163, 164, 173, 187, 210 i 337); *gingidium* (s. 142); *glandulae* (s. 283); *herbae usticate* (s. 163); *ilia* (s. 284); *isicia* (s. 303, 319, 320, 340 i 427); *ius crudum* (s. 434); *lactantes* (s. 236); *lardum* (s. 439, 440, 441 i 443); *laridum* (s. 439, 441 i 442); *leporaria* (s. 287); *liquamen* (s. 237, 256, 279, 285, 286, 303, 320, 331, 376, 390, 393, 402, 406, 407 i 432); *longavus* (s. 431); *lucanica* (s. 279, 438 i 439); *lumbus* (s. 283); *lumbus aprunus* (s. 283); *lupinus* (s. 117); *materna volva* (s. 379); *milium* (s. 308); *minutal* (s. 304); *mulsum* (s. 390); *murtatum* (s. 431); *mustacei* (s. 248); *oenogarrum* (s. 405); *olus* (s. 177); *omentum* (s. 390); *panicum* (s. 308); *passum* (s. 393 i 404); *patelli* (s. 205); *patina* (s. 164, 205 i 417); *patina urticarum* (s. 164); *perna* (s. 239, 248 i 284); *petaso* (s. 239 i 248); *philyra* (s. 247); *pollen* (s. 247); *popina* (s. 437); *pullus leucozomus* (s. 318); *puls* (s. 418, 439 i 440); *quercus* (s. 229); *robur* (s. 229); *sapa* (s. 168); *sala cattabia* (s. 200 i 205); *salsa isicia* (s. 427); *sfondylus* (s. 156); *sinciput* (s. 284); *smyrnium* (s. 142 i 450); *sterilicula* (s. 379); *tisana* (s. 167); *tomacula candiduli porci* (s. 437); *tomaculum* (s. 407, 431, 436 i 437); *tucca* (s. 445); *tucceta crassa* (s. 445); *tuccetum* (s. 439, 444, 445, 446 i 447); *tucdum* (s. 445); *urtica femina* (s. 165); *(vetustissimum) lardum* (s. 443); *virgo porca* (s. 379); *vulvae steriles* (s. 382).

7) W drugim rozdziale recenzowanej pracy zbiorowej widnieje następujący opis bibliograficzny (s. 62, przyp. 31): *P. Diepgen, Zur Frauenheilkunde im byzantinischen Kulturkreis des Mittelalters. Akademie der Wissenschaften und der Literatur. Abhandlungen der Geistes- und Sozialwissenschaften Klasse, Wiesbaden 1950*. Pomijając małe uchybienie: nie *Sozialwissenschaften* a *Sozialwissenschaftlichen*, zapis powyższy robi wrażenie, że jest to pełny tytuł, tej zaledwie 15-stronicowej rozprawki. Tymczasem tekst *Akademie der Wissenschaften und der Literatur* [, Mainz]. *Abhandlungen der Geistes- und Sozialwissenschaftlichen Klasse* [1950, 1] odnosi się nie do tytułu, a do serii, w ramach której wydano niniejszy, krótki tekst Paula Diepgena (24 XI 1878 - 2 I 1966). Jest to zatem niepotrzebne rozszerzenie opisu bibliograficznego, tym bardziej że we wszystkich innych przypadkach serie wydawnicze są przez Autorów konsekwentnie pomijane. Warto również zauważyć, że serii tej nie powtarzają już oni w bibliografii opracowań (s. 555).

8) W tymże rozdziale II (s. 143, przyp. 70) oraz w bibliografii (s. 552) znajduje się następujący opis bibliograficzny: „P. Casoria, B. Menale, R. Muoio, *Muscari comosum, Liliaceae, in the food habits of south Italy*, OBEB 53.1, 1999, s. 113-115”. Skrót OBEB został w wykazie abrewiacji (s. 525) rozwiązany w sposób następujący: „Orto botanico. Economic Botany”. Tymczasem okazuje się, że właściwy tytuł czasopisma to wyłącznie: „Economic Botany”. Jest ono publikowane przez wydawnictwo Springer i The New York Botanical Garden Press pod egidą Society for Economic Botany. Zatem w przypadku tego konkretnego artykułu skrót powinien być inny. Z drugiej strony w rzezonym wykazie skrótów (s. 524) jest abrewiacja EBot, rozwinięta jako „Economic Botany”. Abrewiacji tej użyto w tekście rozprawy (s. 152, przyp. 115) i w bibliografii (s. 560) w następujących kontekście: „F.N. Howes, *Age old resins of the Mediterranean region and their uses*, EBot 4.4, 1950, s. 307-316”. Tymczasem, co łatwo jest sprawdzić, oba artykuły zostały opublikowane w tym samym czasopiśmie. W konsekwencji skrót OBEB należy uznać za zwykłą pomyłkę redakcyjną i wykreślić go z wykazu abrewiacji.

9) Z kolei na przestrzeni całej pracy używa się konsekwentnie następujących abrewiacji łacińskich: cf., ibidem, idem, op. cit., passim i s.v. Istnieje jednak przynajmniej kilkanaście odstępstw od tej reguły, kiedy to posłużono się skrótami polskimi: • por. (np.: s. 152, przyp. 115; s. 205, przyp. 445-446; s. 209, przyp. 492; s. 229, przyp. 71; s. 283, przyp. 476); • zob. (np.: s. 135, przyp. 25; s. 144, przyp. 76; s. 163, przyp. 187; s. 165, przyp. 201; s. 191, przyp. 191; s. 192, przyp. 374; s. 242, przyp. 167; s. 508, przyp. 353; s. 518, przyp. 423).

10) W recenzowanej pracy występują też skróty, których nie zamieszczono w wykazie abrewiacji: Ath.AEH (s. 527), GCS (s. 546), PAPHs (s. 555), SCL (s. 513, przyp. 394), VC (s. 493, przyp. 224; s. 569).

11) Natomiast w wykazie skrótów cztery abrewiacje (AAnth, AIAC, AUL.FH i BSA) „wypadły” z porządku alfabetycznego.

12) Zarówno w bibliografii źródeł, jak i w bibliografii opracowań nie uwzględniano prawie nigdy serii wydawniczych, w ramach których ukazało się bardzo dużo publikacji cytowanych przez Autorów recenzowanej pracy.

13) Ostatnim punktem w niniejszym spisie usterek technicznych przedmiotowej publikacji jest poniższa errata, która uwzględni około 420 korekt. Nie pretenduje ona do wyczerpania listy drobnych mankamentów, jakie w miarę uważny czytelnik może dostrzec w tekście niniejszej pracy. Starano się jednak zebrać w niej te uchybienia, które najbardziej rzucają się w oczy.

Koordynaty: strona, przypis, linijka	Jest	Powinno być
s. 3, przyp. 1, lin. 3 od góry	<i>subsistanes</i>	<i>subsistances</i>
s. 4, przyp. 1, lin. 8 od góry	<i>conducción del</i>	<i>conducción del</i>
tamże	éd.	ed. [= editoras]
tamże	M.O. Pons	M. Orfila Pons
tamże, lin. 9 od góry	E.S. López	E. Sánchez López
tamże, lin. 10 od góry	<i>Byzantinischen</i>	<i>byzantinischen</i>
s. 8, przyp. 5, lin. 3 od góry	<i>millionème</i>	<i>millionième</i>
tamże, lin. 4 od dołu	stwierdzić w najbliższej	stwierdzić, że w najbliższej
s. 9, przyp. 7, lin. 3 od góry	<i>L'eau domestique et l'eau</i>	<i>L'eau domestiquée et l'eau</i>
tamże, lin. 4 od góry	<i>Topoi. Supplément 5. Antioche de Syrie</i>	<i>Antioche de Syrie</i> [wcześniej, to seria wydawnicza, a nie tytuł]
tamże, lin. 2 od dołu	red.	actes éd. par
s. 12, lin. 12 od góry	rzymscy bowiem	rzymscy, bowiem
tamże, przyp. 19, lin. 1 od dołu	<i>L'eau domestique</i>	<i>L'eau domestiquée</i>
s. 13, przyp. 20	<i>L'eau domestique</i>	<i>L'eau domestiquée</i>
s. 15, przyp. 30, lin. 5 od dołu	<i>Antoche</i>	<i>Antioche</i>
tamże, lin. 5 od dołu	<i>Antiochkos</i>	<i>Antiochikos</i>
tamże	<i>aport</i>	<i>apport</i>
s. 17, lin. 5 od dołu	zapatrywany	zaopatrywany
tamże, przyp. 38	<i>L'eau domestique</i>	<i>L'eau domestiquée</i>
s. 18, lin. 6 od dołu	między IV a IV stuleciem n.e.	między IV a VI stuleciem n.e. [?]
tamże, przyp. 42, lin. 5 od góry	musiałby	musiałaby
tamże	transportowano	transportowana
s. 19, lin. 16-17 od góry	hipodrom	hippodrom
tamże, lin. 18 od góry	wymień	wymienić
tamże, przyp. 45	<i>L'eau domestique</i>	<i>L'eau domestiquée</i>
s. 21, lin. 3 od góry	wznosiła	wznosiła się
tamże, przyp. 50	<i>L'eau domestique</i>	<i>L'eau domestiquée</i>
tamże, przyp. 51	<i>L'eau domestique</i>	<i>L'eau domestiquée</i>
s. 23, lin. 8 od góry	trzęsieniu ziemi do którego	trzęsieniu ziemi, do którego
s. 26, lin. 5 od dołu	Severianum	<i>Severianum</i>
tamże, lin. 2 od dołu	Severianum	<i>Severianum</i>
s. 27, lin. 3 od góry	hipodromu	hippodromu
tamże, lin. 6 od góry	hipodromu	hippodromu

tamże, lin. 7 od dołu	czasie a i ich	czasie, a i ich
s. 29, lin. 5 od dołu	wykonane posłużył	wykonane, posłużył
tamże, przyp. 81, lin. 2 od góry	F isher	Fisher
s. 30, przyp. 83, lin. 3 od góry	zapatrzeniu	zaopatrzeniu
s. 31, lin. 8 od dołu	przyzwyczajęń ponieważ	przyzwyczajęń, ponieważ
tamże, lin. 6 od dołu	rada miejska by	rada miejska, by
s. 32, lin. 4 od góry	administracyjne	administracyjnie
tamże, lin. 13 od góry	obszaru, obfitowała	obszaru obfitowała
s. 33, przyp. 98, lin. 3 od dołu	<i>Oddalenie</i>	<i>Oddaleni</i>
s. 34, lin. 12 od góry	niewielki	niewielkie
tamże, lin. 15 od góry	Antiochii, połów	Antiochii połów
s. 35, lin. 13 od góry	latach	w latach
tamże, przyp. 104, lin. 3 od góry	<i>imperial</i>	<i>impérial</i>
tamże, lin. 3-4 od góry	<i>Topoi. Supplément 5. Antioche de Syrie</i>	<i>Antioche de Syrie</i> [wcześniej, to seria wydawnicza, a nie tytuł]
tamże, lin. 2 od dołu	éd.	actes éd. par
s. 36, przyp. 106, lin. 2 od góry	<i>Recherches</i>	<i>Recherches</i>
s. 38, lin. 8 od dołu	dla dzieci	do dzieci
s. 39, lin. 7 od góry	uprawione	uprawnione
tamże, lin. 9 od góry	uprawiony	uprawniony
s. 40, lin. 5 od góry	chronologiczne	chronologicznie
s. 41, lin. 12 od góry	po środku	pośrodku
tamże, lin 10 od dołu	codzienne	codziennie
s. 42, przyp. 129, lin. 4 od góry	państwie	państwo
s. 46, lin. 11 od góry	<i>wszystkie</i>	<i>wszystko</i>
s. 47, lin. 3 od góry	, trwając	i trwając
s. 49, lin. 12-13 od dołu	o zaledwie o paru	zaledwie o paru
s. 55, lin. 6 od góry	<i>diáita</i>	<i>díaita</i>
s. 56, przyp. 4, lin. 1 od góry	dietetyka	dietetyką
tamże, lin. 2 od dołu	ed.	éd. prép. par
tamże, lin. 4 od góry	Hipokratejskiej	Hippokratejskiej
s. 56, przyp. 5, lin. 4 od góry	ed.	ed. de
tamże, lin. 2 od dołu	a	à
s. 57, lin. 1 od góry	grecko-rzymskim	w grecko-rzymskim
tamże, przyp. 6, lin. 2 od góry	utrzymaniu	w utrzymaniu
s. 58, przyp. 18, lin. 2 od góry	<i>farmaka</i>	<i>fármaka</i>
s. 59, przyp. 22	<i>pharmaco-ventrisme</i>	<i>pharmaco-centrisme</i>
s. 60, przyp. 25, lin. 5 od góry	hrsg.	hrsg. von
tamże, przyp. 26, lin. 3 od góry	generalna	generalną
s. 62, przyp. 31, lin. 4 od góry	<i>Sozialwissenschaften</i>	<i>Sozialwissenschaftlichen</i>
tamże	Wiesbaden	Mainz–Wiesbaden
s. 63, lin. 1-2 od dołu	uprawiana	uprawianą
tamże, lin. 1 od dołu	VII w,	VII w.,
s. 64, lin. 10 od góry	<i>obseratione</i>	<i>observazione</i>

tamże, przyp. 35, lin. 2 od dołu	<i>medicine</i>	<i>médecine</i>
s. 65, przyp. 40, lin. 2 od góry	<i>Deipnosophistae</i>	<i>Deipnosophistae</i>
tamże, przyp. 41, lin. 2 od góry	<i>Deipnosophistai</i>	<i>Deipnosophistai</i> lub <i>Deipnosophistai</i>
s. 66, przyp. 41, lin. 2 od góry	<i>Athenaues</i>	<i>Athenaeus</i>
s. 67, przyp. 1	ed.	sous la dir. de
s. 68, przyp. 3, lin. 8 od góry	<i>e</i>	<i>et</i>
tamże, lin. 10 od góry	<i>archeology</i>	<i>archaeology</i>
s. 74, lin. 3 od dołu	wyróżniająca	wyróżniająca
s. 81, lin. 1-2 od góry	wstępowały	występowały
s. 85, lin. 12 i 17 od góry	<i>teutlofáke</i>	<i>teutlofaké</i>
tamże, przyp. 139	<i>teutlofáke</i>	<i>teutlofaké</i>
tamże, przyp. 140, lin. 2 od góry	<i>teutlofáke</i>	<i>teutlofaké</i>
tamże	<i>bolbofáke</i>	<i>bolbofaké</i>
s. 87, przyp. 147	utwardzała	utwardzał
s. 88, lin. 15 od góry	ziarna można	ziarna, można
s. 89, lin. 2 od dołu	w mniej więcej	mniej więcej
s. 92, lin. 5 od góry	<i>trochískos</i>	<i>tróchiskos</i>
s. 96, lin. 3 od dołu	w na całym obszarze	na całym obszarze
s. 99, lin. 4 od góry	dla strawienia	do strawienia
s. 104, lin. 9 od góry	zwierające	zawierające
tamże, lin. 9 od dołu	właściwością	właściwości
s. 105, lin. 6 od dołu	<i>éregmos</i>	<i>eregmós</i>
s. 106, lin. 7 od dołu	znaczenie	znacznie
tamże, przyp. 307	jaka wyjaśniała	jak wyjaśniał
s. 112, lin. 1 od dołu	<i>éregmos</i>	<i>eregmós</i>
s. 116, lin. 8 od góry	pory	pory.
Tamże, lin. 9 od góry	jak	jaki
s. 117, przyp. 398, lin. 3 od góry	<i>socials</i>	<i>sociales</i>
s. 124, lin. 11 od góry	wytyczonych	wytycznych
s. 127, przyp. 1, lin. 2 od góry	ed.	sous la dir. de
tamże, lin. 5 od góry	<i>socials</i>	<i>sociales</i>
tamże, lin. 8 od góry	<i>e</i>	<i>et</i>
s. 128, lin. 5 od góry	było	był
s. 129, lin. 3 od góry	<i>hápla</i>	<i>haplá</i>
s. 131, lin. 11 od góry	radził by	radził, by
s. 132, lin. 13 od góry	indywidualanych	indywidualnych
s. 133, lin. 3 od góry	meritum	<i>meritum</i>
s. 140, lin. 1 od góry	wystraczającej	wystarczającej
tamże, lin. 6 od góry	pokarm ten taki był	pokarm ten był
tamże, lin. 14 od góry	wspierają	wspiera
s. 141, lin. 2 od dołu	<i>astráfaksys</i>	<i>atráfaksys</i>
tamże, przyp. 51, lin. 1-2 od góry	zamieszczona	zamieszczoną
s. 142, lin. 9 od góry	smyrniun	<i>smyrniun</i>
tamże, lin. 8 od dołu	gingidium	<i>gingidium</i>

s. 143, lin. 8 od dołu	gotowane duszone	gotowane, duszone
tamże, lin. 6 od dołu	<i>stafylíne</i>	<i>stafylínos</i>
s. 145, lin. 4 od dołu	meritum	<i>meritum</i>
s. 151, przyp. 112, lin. 2 od góry	<i>melaina</i>	<i>mélaina</i>
s. 152, przyp. 115, lin. 3 od dołu	4, 1950	4.4, 1950
s. 153, lin. 2 od góry	<i>chondrilon</i>	<i>chondrile</i>
tamże	eryngium	<i>eryngium</i>
s. 154, lin. 2 od góry	<i>kolokásia</i>	<i>kolokasia</i>
tamże, przyp. 128, lin. 1 od góry	<i>kolokásia</i>	<i>kolokasia</i>
tamże, lin. 2 od góry	same	samej
s. 156, przyp. 138, lin. 5 od góry	znaczenie	znacznie
tamże, lin. 8 od góry	rozmieli	rozumieli
tamże, przyp. 141	Termin ten w trzech recepturach	Termin ten [np.: pojawia się] w trzech recepturach
tamże, przyp. 142, lin. 2 od dołu	nabywany	nabywamy
s. 157, lin. 5 od dołu	w już II w.	już w II w.
tamże, przyp. 143, lin. 1 od góry	posiadamy są	posiadamy, są
s. 158, przyp. 152, lin. 2 od góry	uprawdopodobniać, ze	uprawdopodobniać [np.: te- zę], ze
s. 160, przyp. 158, lin. 1 od góry	znaczna	znaczną
s. 162, lin. 5 od góry	<i>aspálathon</i>	<i>aspálathos</i>
tamże, lin. 7-8 od góry	śledzony	śledziony
s. 163, przyp. 187, lin. 1 od góry	J.André	J. André
tamże, lin. 6 od góry	był on dla nich śmiertelny	była ona dla nich śmiertelna
s. 164, przyp. 196, lin. 3 od dołu	<i>Aleksego i Komnena</i>	<i>Aleksego I Komnena</i>
s. 165, lin. 4 od dołu	ozwyczaju	o zwyczajju
s. 166, przyp. 218	fągencie	fragmencie
s. 168, lin. 5 od góry	dotatkciem	z dodatkiem
s. 169, lin. 5 od góry	starożytności	w starożytności
s. 172, lin.8 od góry	tym czasem	tymczasem
s. 173, lin. 13 pd góry	nazywana	nazywaną
s. 175, lin. 1 od dołu	na dodatek do	jako dodatek do
s. 181, lin. 9 od dołu	antidotum	<i>antidotum</i>
s. 182, lin. 3 od dołu	dezynteria	dyzenteria
tamże, przyp. 314	miała	miał
s. 183, lin. 2 od dołu	zainteresowaniom	zainteresowania
s. 184, przyp. 332, lin. 2 od dołu	<i>aport</i>	<i>apport</i>
s. 186, lin. 15 od góry	utrzymująca się	utrzymującą się
s. 187, lin. 15-16 od góry	wymieniu	wymienieniu
s. 188, lin. 9 od dołu	nadał	nadał
tamże, lin. 1 od dołu	gliny, odchodów	glinie, odchodach
s. 189, lin. 3 od góry	właściwości, miały	właściwości miały
s. 192, lin. 1 od góry	<i>teutlofáke</i>	<i>teutlofaké</i>
s. 193, lin. 11 od góry	<i>teutlofáke</i>	<i>teutlofaké</i>
s. 193, przyp. 384, lin. 2 od góry	relatywna	relatywną

s. 194, lin. 14 od góry	Kontynuując, narrację	Kontynuując narrację
s. 195, lin. 15 od dołu	na morko	na mokro
s. 196, lin. 11 od góry	remedium	<i>remedium</i>
s. 198, lin. 8 od góry	meritum	<i>meritum</i>
s. 205, lin. 3-4 od dołu	<i>patin</i>	<i>patina</i>
s. 208, lin. 5 od góry	<i>ampelopráson</i>	<i>ampelóprason</i>
tamże, przyp. 480	<i>ampelopráson</i>	<i>ampelóprason</i>
s. 216, przyp. 12, lin. 1 od dołu	ed.	sous la dir. de
s. 218, przyp. 25, lin. 2 od góry	dopiero gdy	dopiero, gdy
s. 220, lin. 6 od dołu	były	był
s. 223, lin. 7 od góry	przechowano	przechowywano
s. 226, przyp. 59, lin. 4 od góry	<i>e</i>	<i>et</i>
tamże, lin. 6 od góry	<i>L'raisons</i>	<i>Les raisons</i>
s. 227, przyp. 63, lin. 7 od góry	<i>socials</i>	<i>sociales</i>
s. 228, przyp. 66	<i>classicalRome</i>	<i>classical Rome</i>
s. 233, przyp. 100	P a w e ł z E g i n y	P a w e ł z E g i n y [spacje]
s. 234, lin. 8 od góry	<i>akokólia</i>	<i>akrokólia</i>
s. 237, lin. 4 od góry	<i>oxymeli</i>	<i>oksýmeli</i>
s. 238, lin. 2 od dołu	Skaldąm Mozą	Skaldą, Mozą
s. 244, przyp. 181, lin. 1 od dołu	P a w e ł z E g i n y	P a w e ł z E g i n y [spacje]
s. 247, przyp. 203, lin. 1 od góry	funt italski (27,3 g)	funt italski (327 g)
s. 249, lin. 2 od góry	lm.	l. m.
tamże, przyp. 218	<i>das</i>	<i>dans</i>
tamże, przyp. 222, lin. 1 od góry	<i>l'antiquite Greco-ramaine</i>	<i>l'antiquité gréco-romaine</i>
s. 256, przyp. 274, lin. 3 od góry	<i>syringias</i>	<i>syringias</i>
s. 257, lin. 1 od dołu	zapewniały	dostarczały
tamże, przyp. 283, lin. 5 od góry	biantyńskiego	bizantyńskiego
s. 258, przyp. 289, lin. 2 od góry	<i>galaktopótasanér</i>	<i>galaktopótas anér</i>
s. 259, przyp. 297	s. 106.Przeznaczenie	s. 106. Przeznaczenie
s. 263, lin. 5 od góry	tego typuekskrementy	tego typu ekskrementy
s. 264, lin. 1 od góry	(elefantiasis)	(<i>elefantiasis</i>)
tamże, przyp. 339, lin. 1 od góry	w prawdzie	wprawdzie
s. 265, lin. 9 od góry	przeddziałalnością	przed działalnością
tamże, przyp. 340, lin. 2 od góry	non dostępne	ono dostępne
s. 269, przyp. 369, lin. 1 od góry	rzeczonym	w rzeczonym
s. 274, lin. 2 od góry	meritum	<i>meritum</i>
s. 283, przyp. 477, lin. 4 od dołu	Mikołajczka	Mikołajczyka
s. 287, lin. 5 od dołu	zajęcy	mięsa zajęcy
s. 303, lin. 5 od dołu	wszystko, zagęszczano	wszystko zagęszczano
s. 304, przyp. 660	κανδάλος	κάνδαλος
tamże, przyp. 665	μίμαρκης	μιμάρκης
s. 305, lin. 14-15 od góry	zarówno małych	zarówno w małych
s. 306, przyp. 674	<i>religon</i>	<i>religion</i>
s. 307, przyp. 678	<i>Birtain</i>	<i>Britain</i>
s. 309, przyp. 693, lin. 1 od góry	F.E.Zeuner	F.E. Zeuner

s. 314, przyp. 720, lin. 3 od góry	<i>epikratakítos</i>	<i>epikratetikós</i>
s. 318, lin. 1 od góry	<i>pullus leukozomus</i>	<i>pullus leucozomus</i>
s. 319, lin. 7 od dołu	najsmaczniejszy	najsmaczniejsze z
tamże, lin. 5 od dołu	Antyma, szczegóły związane z	Antyma szczegóły, związane z
s. 320, lin. 1 od dołu	nie tylko	nie tylko w
s. 321, przyp. 772, lin. 2 od dołu	<i>Birtain</i>	<i>Britain</i>
tamże, przyp. 774, lin. 2 od dołu	<i>Birtain</i>	<i>Britain</i>
tamże	Wyspy Bryryjskie	Wyspy Brytyjskie
tamże, lin. 1 od dołu	Wyspy Bryryjskie	Wyspy Brytyjskie
s. 325, lin. 2 od góry	<i>gásteres</i>	<i>gastéres</i>
s. 326, lin. 10 od góry	<i>prittomatiké</i>	<i>perittomatiké</i>
s. 327, lin. 7 od góry	<i>ántrakes</i>	<i>ánthrakes</i>
s. 333, przyp. 862, lin. 2 od góry	luksusuwy	luksusowy
s. 337, lin. 5 od dołu	<i>ántrakes</i>	<i>ánthrakes</i>
s. 345, przyp. 956, lin. 2 od dołu	skuszałych	skruszałych
s. 350, lin. 13 od góry	by jego głowa żurawia	by głowa żurawia
s. 351, przyp. 994, lin. 1 od góry	Guseppe	Giuseppe
s. 355, lin. 12 od góry	i żółwia	, żółwia
tamże, lin. 13 od góry	, krwi jelenia	i jelenia
tamże, przyp. 1028, lin. 1 od dołu	z dorobku z Archigenesa	z dorobku Archigenesa
s. 356, lin. 3 od góry	razi	radzi
s. 357, przyp. 1044, lin. 2 od dołu	<i>quoques</i>	<i>coques</i>
s. 365, lin. 6 od dołu	<i>pristerá</i>	<i>peristerá</i>
s. 369, przyp. 1134	krew – <i>peristerá</i>	krew <i>peristerá</i>
s. 373, przyp. 1175	Filomenos	Filumenos
s. 376, lin. 3 od góry	którym	który
s. 378, lin. 4 od dołu	było	był
s. 382, lin. 5 od dołu	<i>hypotrimma</i>	<i>hypótrimma</i>
tamże, przyp. 1242, lin. 5 od góry	by w we fragmencie	by we fragmencie
tamże, lin. 6 od góry	<i>pastqam</i>	<i>postquam</i>
s. 390, lin. 12 od góry	z pierwszych z etapów	z pierwszych etapów
s. 392, lin. 9 od góry	wśród, których	wśród których
tamże, lin. 8 od dołu	wymienia, świni	wymienia świni
s. 404, lin. 12-13 od góry	medyka Pergamonu	medyka z Pergamonu
s. 405, lin. 4 od góry	<i>gáster</i>	<i>gastér</i>
tamże, lin. 5 od góry	l.m.	l. m.
s. 412, lin. 3 od dołu	jest mózg jest	mózg jest
s. 415, przyp. 1511	na bolesnym	bolesnym
s. 422, przyp. 1564, lin. 2 od góry	powtarza innych	powtarza w innych
s. 425, przyp. 1579	zwłaszcza VIII	zwłaszcza VIII
s. 431, lin. 4 od góry	leksykograficznej	leksykograficznej
tamże, lin. 6 od dołu	<i>gáster</i>	<i>gastér</i>
tamże, lin. 4 od dołu	<i>Allas</i>	<i>Allás</i>
s. 433, lin. 10 od dołu	<i>Koilia</i>	<i>Koílía</i>

tamże, przyp. 1636	Ł.,	Ł. Erlich,
s. 434, lin. 4 od dołu	<i>Chorde</i>	<i>Chordé</i>
s. 435, lin. 9 od góry	określono	określano
s. 436, lin. 6 od dołu	kielbasy.Przygotowana	kielbasy. Przygotowana
s. 437, lin. 6 od dołu	<i>Enystron</i>	<i>Énystron</i>
s. 441, przyp. 1698, lin. 3 od góry	<i>venalum</i>	<i>venalium</i>
tamże, lin. 2 od dołu	przyp.79	przyp. 79
s. 444, lin. 3 od dołu	<i>purée</i>	<i>purée</i>
s. 445, lin. 10 od góry	<i>katáchymadzomóú</i>	<i>katáchyma dzómou</i>
s. 446, przyp. 1734	<i>ass.Being</i>	<i>ass. Being</i>
s. 447, lin. 4-5 od góry	<i>keobóros</i>	<i>kreobóros</i>
s. 448, lin. 7 od dołu	wskakują	wskazują
s. 449, lin. 9 od góry	zdefiniowaniu	zdefiniowania
s. 450, lin. 2 od dołu	uzyskiwanaz	uzyskiwana z
s. 451, lin. 8-9 od góry	modyfikowanie	modyfikowania
tamże, lin. 17 od góry	Wprawdziez	Wprawdzie z
tamże, lin. 11 od dołu	<i>hápla</i>	<i>haplá</i>
s. 456, lin. 8 od dołu	<i>ántrakes</i>	<i>ánthrakes</i>
s. 458, lin. 5 od góry	właściwościach	o właściwościach
s. 461, lin. 13 od dołu	<i>teutlofáke</i>	<i>teutlofaké</i>
s. 467, przyp. 39, lin. 2 od góry	<i>Fasting n the</i>	<i>Fasting in the</i>
s. 469, przyp. 45	<i>L'evangile</i>	<i>L'Évangile</i>
tamże	<i>Meliton</i>	<i>Méliton</i>
s. 475, lin. 10 od dołu	Hieronim by	Hieronim, by
tamże, przyp. 99	<i>Christianismes d'Égypte</i>	<i>Christianisme d'Égypte</i>
tamże	Louvain 1995	éd. J.-M. Rosenstiehl, Louvain 1995
s. 479, przyp. 126	<i>(IV–V siècles)</i>	<i>(IVe–Ve siècles)</i>
tamże, przyp. 128, lin. 1 od góry	<i>etude</i>	<i>étude</i>
s. 484, przyp. 153, lin. 1 od dołu	posty	postu
s. 488, lin. 1 od góry	Sabacjusz	Sabacjusza
tamże, lin. 8 od góry	Sabacjusz	Sabacjusza
s. 493, przyp. 223, lin. 2 od góry	BMBGN	BMGN
s. 503, przyp. 309, lin. 1 od dołu	<i>religiosaTeodoreta</i>	<i>religiosa Teodoreta</i>
s. 505, przyp. 327	P a l l a d i u s z z	P a l l a d i u s z z [spacja]
s. 506, przyp. 338	P a l l a d i u s z z	P a l l a d i u s z z [spacja]
s. 508, przyp. 353, lin. 4 od góry	ed.	red.
s. 509, przyp. 358	Basenu	basenu
s. 518, przyp. 423, lin. 1 od góry	będących	będące
tamże, lin. 2 od dołu	<i>Negativeor</i>	<i>Negative or</i>
s. 523, lin. 5 od góry	Lodziensis.Folia	Lodziensis. Folia
tamże, lin. 10 od góry	dell' Istituto	dell' Istituto
tamże, lin. 8 od dołu	Archeologiques	Archéologiques
s. 524, lin. 14 od góry	Archäologische	Archäologischen

tamże, lin. 18-19 od góry	arqueologia da Universidad da Granada	Arqueología de la Universidad de Granada
s. 525, lin. 5 od dołu	botanico Economic	botanico. Economic
tamże, lin. 4 od dołu	studiën	Studiën
s. 526, lin. 10 od góry	ed.	hrsg. von
tamże, lin. 12 od góry	geographie	géographie
tamże	geologie	géologie
tamże, lin. 8-9 od dołu	Medieval Thought, Hstory	Medieval History, Thought
s. 527, lin. 9 od góry	<i>d'Ephese</i>	<i>d'Éphèse</i>
tamże, lin. 8 od dołu	<i>Nachtrage</i>	<i>Nachträge</i>
tamże, lin. 2 od dołu	<i>epistula</i>	<i>Epistula</i>
s. 528, lin. 17 od góry	<i>de observationem</i>	<i>De observatione</i>
s. 529, lin. 2 od góry	<i>adversus</i>	<i>Adversus</i>
tamże, lin. 7 od góry	<i>Achernenses</i>	<i>Acharnenses</i>
tamże	ed.	éd.
Tamże, lin. 13 od góry	ed.	éd.
Tamże, lin. 16 od góry	ed.	éd.
Tamże, lin. 8 od dołu	ed.	éd.
Tamże, lin. 5 od dołu	ed.	éd.
Tamże, lin. 3 od dołu	ed.	éd.
s. 530, lin. 6 od góry	<i>Vita Antoni</i>	<i>Vita Antonii</i>
s. 532, lin. 11 od góry	<i>venalum</i>	<i>venalium</i>
tamże, lin. 17 od góry	ed.	rec.
Tamże	Vienna	Vindobonae
tamże	1898	1898, s. 35-101
tamże, lin. 7 od dołu	Eurypidies	Eurypides
tamże, lin. 6 od dołu	Eurypidies	Eurypides
tamże	<i>faboulae</i>	<i>Fabulae</i>
tamże, lin. 4 od dołu	<i>commentarii</i>	<i>Commentarii</i>
tamże	<i>Pertinentes</i>	<i>pertinentes</i>
s. 533, lin. 15 od góry	<i>on Antiochien</i>	<i>von Antiochien</i>
tamże, lin. 16 od góry	hrsg.	hrsg. von
tamże, lin. 10 od dołu	<i>lexicon</i>	<i>Lexicon</i>
tamże, lin. 1 od dołu	Leipsiae	Lipsiae
s. 535, lin. 15 od góry	wyd.	hrsg. von
tamże, lin. 9 od dołu	Texte Latin	texte latin
tamże	Jérôme	Jérôme
tamże	éd. A. Boon	éd. par A. Boon
tamże	Bruxelle[s]	Louvain
s. 537, lin. 18 od góry	hom.I-LXVII	hom. I-LXVII
s. 539, lin. 8 od dołu	Clement	Clément
tamże	pedagogue	pédagogue
tamże	ed.	éd.
tamże, lin. 7-8 od dołu	Mondesert	Mondésert
s. 540, lin. 14 od góry	<i>novella</i>	<i>novellae</i>

tamże	<i>theodosianum</i>	<i>Theodosianum</i>
tamże, lin. 15 od góry	Berlin	Berolini
tamże, lin. 11 od dołu	<i>Divinarum institutionum</i>	<i>Divinarum institutionum libri septem</i>
tamże	E. Heck,	E. Heck, vol. I–IV,
tamże, lin. 10-11 od dołu	Berolini 1998	Monachii–Berolini 2005–2011
s. 541, lin. 15 od góry	Berlin 1963	Berolini 1963
tamże, lin. 10-11 od dołu	Leiden 1963	Amsterdam 1963
tamże, lin. 8 od dołu	<i>completes</i>	<i>complètes</i>
tamże	ed.	éd.
Tamże, lin. 1-2 od dołu	<i>Christlicher</i>	<i>christlicher</i>
tamże, lin. 1 od dołu	ed. A. Lippold, C. Andersen	übers. und erl. von A. Lippold, eingeleitet von C. Andersen
s. 542, lin. 3 od góry	Leipzig 1964	Amsterdam 1964
tamże, lin. 6 od góry	Leipzig 1964	Amsterdam 1964, s. 3-313.
Tamże, lin. 15 od góry	Origenes, <i>Homiliae in Leviticum</i>	Origène, <i>Homélie sur Lévitique</i>
tamże	Borret, Paris	Borret, vol. 1–2, Paris
s. 543, lin. 4.7.10 od dołu	<i>comodiae</i>	<i>comoediae</i>
s. 544, lin. 13 od dołu	<i>Qaestiones</i>	<i>Quaestiones</i>
tamże, lin. 7 od dołu	<i>De Abstinentia</i>	<i>De abstinentia</i>
tamże	ed.	éd.
s. 545, lin. 2 od góry	hrsg.	hrsg. von
tamże, lin. 4 od góry	hrsg.	hrsg. von
tamże, lin. 17 od góry	hrsg.	hrsg. von
tamże, lin. 9 od dołu	hrsg.	hrsg. von
tamże, lin. 7 od dołu	ed.	éd.
s. 546, lin. 14 od góry	HE, hrsg.	<i>Historia ecclesiastica</i> [lub] <i>Kirchengeschichte</i> , hrsg. von
tamże, lin. 13 od dołu	ed.	hrsg. von
tamże, lin. 2 od dołu	tłum K.	tłum. K.
s. 547, lin. 6 od dołu	Londinio	London
s. 548, lin. 3 od góry	ed.	rec.
Tamże	Vienna–Leipzig	Vindobonae–Lipsiae
tamże, lin. 4 od góry	<i>La</i>	<i>la</i>
s. 549, lin. 3 od góry	<i>Birtain</i>	<i>Britain</i>
tamże, lin. 8 od góry	ed.	éd. par
tamże, lin. 9 od góry	ed.	sous la dir. de
s. 550, lin. 17 od góry	hrsg.	hrsg. von
tamże, lin. 19 od góry	<i>L'aprovisionnement</i>	<i>L'approvisionnement</i>
s. 551, lin. 3 od góry	<i>l'antiquité Greco-ramaine</i>	<i>l'antiquité gréco-romaine</i>
tamże, lin. 4 od góry	à	à
tamże	de	de

tamże	<i>religon</i>	<i>religion</i>
tamże, lin. 10 od góry	ed.	éd. par
tamże, lin. 5 od dołu	ed.	sous la dir. de
s. 552, lin. 5 od góry	ed.	red.
Tamże, lin. 9 od dołu	éd.	éd. par
tamże, lin. 4 od dołu	red.	rédi.
s. 553, lin. 16 od dołu	<i>Redé couverte</i>	<i>Redécouverte</i>
tamże	<i>Sagesse du corps</i>	[To nie jest część tytułu, lecz seria wydawnicza]
tamże	ed. P.R. Régamey	éd. par P.-R. Régamey et al.
Tamże, lin. 12 od dołu	<i>a</i>	<i>à</i>
tamże, lin. 11 od dołu	ed.	éd.
Tamże, lin. 8 od dołu	<i>food</i>	<i>Food</i>
tamże, lin. 3 od dołu	<i>socials</i>	<i>sociales</i>
tamże, lin. 2 od dołu	ed.	sous la dir. de
s. 554, lin. 10 od dołu	<i>archeology</i>	<i>archaeology</i>
s. 555, lin. 5 od góry	<i>medicine</i>	<i>médecine</i>
tamże, lin. 7 od góry	ed.	red.
Tamże, lin. 11 od góry	Wiesbaden	Mainz–Wiesbaden
tamże, lin. 12 od góry	ed.	ed. de
tamże, lin. 14 od góry	<i>region</i>	<i>région</i>
tamże, lin. 10 od dołu	<i>millionème</i>	<i>millionième</i>
tamże, lin. 6 od dołu	<i>etude</i>	<i>étude</i>
s. 556, lin. 4 od góry	ed.	sous la dir. de
tamże, lin. 7 od góry	<i>subsistanes</i>	<i>substances</i>
s. 557, lin. 13 od dołu	ed.	éd. prép. par
s. 558, lin. 11 od góry	ed.	ed. de
tamże, lin. 20 od góry	<i>antiquity.Essays</i>	<i>antiquity. Essays</i>
tamże, lin. 17 od dołu	hrsg.	hrsg. von
tamże, lin. 15 od dołu	hrsg.	hrsg. von
tamże, lin. 12 od dołu	<i>d'Amida</i>	<i>d'Amida</i>
tamże, lin. 10 od dołu	<i>(IV–V siècles)</i>	<i>(IVe–Ve siècles)</i>
s. 559, lin. 8 od góry	<i>Apicius.Roman</i>	<i>Apicius. Roman</i>
tamże, lin. 14 od dołu	ed.	éd. par
tamże, lin. 8 od dołu	<i>Apicius''</i>	<i>Apicius</i>
tamże, lin. 4 od dołu	ed.	sous la dir. de
s. 560, lin. 3 od góry	<i>Christianismes d'Égypte</i>	<i>Christianisme d'Égypte</i>
tamże, lin. 19 od góry	<i>Athenaues</i>	<i>Athenaeus</i>
tamże, lin. 13 od dołu	ed.	sous la dir. de
tamże, lin. 9 od dołu	<i>Meditteranean</i>	<i>Méditerranéan</i>
tamże	4, 1950	4.4, 1950
s. 561, lin. 9 od góry	ed.	sous la dir. de
tamże, lin. 20 od góry	ed.	éd.
tamże, lin. 12 od dołu	<i>amenagements</i>	<i>aménagement</i>
tamże, lin. 5 od dołu	hrsg.	hrsg. von

tamże, lin. 2 od dołu	ed.	sous la dir. de
s. 562, lin. 4 od góry	<i>unad</i>	<i>und</i>
tamże, lin. 7 od góry	<i>Ch,</i>	<i>Ch.,</i>
s. 563, lin. 11 od góry	<i>Aleksego i Komnena</i>	<i>Aleksego I Komnena</i>
s. 564, lin. 2 od dołu	<i>Recherches</i>	<i>Recherches</i>
s. 565, lin. 11 od góry	<i>a</i>	<i>à</i>
tamże	ed.	éd.
tamże, lin. 17 od góry	<i>L'eau domestique et l'eau</i>	<i>L'eau domestiquée et l'eau</i>
tamże, lin. 18 od góry	<i>Topoi. Supplément 5. Antioche de Syrie</i>	<i>Antioche de Syrie</i> [wcześniej, to seria wydawnicza, a nie tytuł]
tamże, lin. 19 od góry	ed.	actes éd. par
s. 566, lin. 3 od góry	ed.	sous la dir. de
tamże, lin. 10 od góry	hrsg.	hrsg. von
tamże, lin. 12 od góry	hrsg.	hrsg. von
tamże, lin. 16 od góry	<i>d'Amida</i>	<i>d'Amida</i>
tamże, lin. 10 od dołu	<i>observationem</i>	<i>observatione</i>
tamże, lin. 1 od dołu	ed.	sous la dir. de
s. 567, lin. 9 od góry	ed.	sous la dir. de
tamże, lin. 14 od góry	ed.	éd.
tamże, lin. 16 od góry	<i>n the</i>	<i>in the</i>
tamże, lin. 2 od dołu	<i>retami</i>	<i>üretimi</i>
tamże, lin. 1 od dołu	Istanbul	İstanbul
s. 568, lin. 3 od góry	red.	réd.
Tamże, lin. 5 od góry	<i>Suyollari</i>	<i>Suyollari</i>
tamże, lin. 17 od góry	<i>L'evangile</i>	<i>L'Évangile</i>
tamże	<i>Meliton</i>	<i>Méliton</i>
tamże, lin. 19 od góry	ed.	sous la dir. de
tamże, lin. 7 od góry	sigillographique	<i>sigillographique</i>
tamże, lin.1 od dołu	ed.	éd. par
s. 569, lin. 17 od góry	aport	apport
tamże, lin. 18 od góry	ed.	sous la dir. de
tamże, lin. 15 od dołu	BMBGN	BMGN
tamże, lin. 1 od dołu	ed.	éd.
s. 570, lin. 5 od góry	<i>Antoche</i>	<i>Antioche</i>
tamże	<i>Antiochkos</i>	<i>Antiochikos</i>
tamże	<i>aport</i>	<i>apport</i>
tamże, lin. 8 od góry	red.	réd.
Tamże, lin. 14 od dołu	ed.	sous la dir. de
tamże, lin. 2 od dołu	ed.	éd. prép. par
s. 571, lin. 9 od góry	<i>L'raisons</i>	<i>Les raisons</i>
tamże, lin. 10 od góry	ed.	sous la dir. de
tamże, lin. 15 od góry	<i>e</i>	<i>et</i>
tamże, lin. 16 od góry	ed.	sous la dir. de
tamże, lin. 16 od dołu	hrsg.	hrsg. von

s. 572, lin. 7 od góry	<i>Byzantinischen</i>	<i>byzantinischen</i>
tamże, lin. 14 od dołu	<i>pagans, and Christians</i>	<i>pagans and Christians</i>
s. 573, lin. 6-7 od góry	<i>pharmaco-ventrisme</i>	<i>pharmaco-centrisme</i>
tamże, lin. 19 od góry	ed.	red.
tamże, lin. 15 od dołu	ed.	ed. de
tamże, lin. 9 od dołu	<i>Negativeor</i>	<i>Negative or</i>
s. 574, lin. 11 od góry	<i>a</i>	<i>à</i>
tamże, lin. 12 od góry	ed.	sous la dir. de
s. 575, lin. 6 od góry	<i>Nourishmenr</i>	<i>Nourishment</i>
s. 576, lin. 10 od dołu	<i>caementicum</i>	<i>caementicium</i>
s. 580, lin. 3 od dołu	<i>hápla</i>	<i>haplá</i>

*

Pomimo tych licznych mankamentów technicznych recenzowana praca *Dietetyka i sztuka kulinarna antyku i wczesnego Bizancjum (II-VII w.)*, część II: *Pokarm dla ciała i ducha*, będąca *grosso modo* kontynuacją opracowania *Dietetyka i sztuka kulinarna antyku i wczesnego Bizancjum (II-VII w.)*, część I: *Zboża i produkty zbożowe w źródłach medycznych antyku i wczesnego Bizancjum (II-VII w.)*, jest bardzo ważną pozycją w fachowej literaturze przedmiotu. Najważniejszym elementem części II jest rozdział drugi, „Pokarm dla ciała. Rośliny strączkowe, warzywa, mięso oraz produkty zwierzęce” (s. 53-455), którego autorami są M. Kokoszko, K. Jagusiak i Z. Rzeźnicka, ponieważ to on właśnie jest *de facto* kontynuacją części I. Autorzy zastosowali tutaj wypróbowany już, klarowny schemat podziału materiału źródłowego. Dzięki temu zdołali usystematyzować na wzór encyklopedyczno-słownikowy ogromny materiał zawarty w dziełach pisarzy interesującego ich okresu. W konsekwencji tego zabiegu rozdział II, podobnie jak pierwsza publikacja tych Autorów, może funkcjonować jako swego rodzaju *reference book*, czyli jako praca „do konsultowania”. Rozdział ten, poczynając od Galena, daje czytelnikowi chronologicznie uporządkowane zestawy literackich toposów. Tworzą one syntezę, do której, jak już wspomniano i co podkreślono także w recenzji pierwszej części, „musi teraz sięgnąć każdy historyk kultury kulinarnej i dietetyki, ponieważ odnosi się ona do źródeł tego, co później uznawano za istotę znakomitej kuchni śródziemnomorskiej i co w znacznym stopniu funkcjonuje w świadomości mieszkańców Europy po dzień dzisiejszy. Również historycy medycyny, szczególnie tej uprawianej na gruncie polskim, zyskali użyteczne narzędzie badawcze, mogące wydatnie wzmocnić niektóre stawiane przez nich tezy” – *VoxP* 37 (2017) t. 68, 622. Zajmuje on też nie przypadkiem 65,635% objętości całej recenzowanej pracy. Natomiast opracowania P. Filipezaka (7,941% objętości recenzowanej publikacji) i S. Bralewskiego (9,609% tejże objętości), należy traktować jako dobrze przemyślane rozszerzenia głównego problemu badawczego. Mogą one, jak to już wyżej podkreślono, dostarczyć czytelnikowi inspirujących danych, pozwalających lepiej zrozumieć najważniejsze zagadnienia dietetyczno-kulinarne epoki. Po raz kolejny zatem wypada kolegom z Katedry Historii Bizancjum

Uniwersytetu Łódzkiego pogratulować, tym razem kontynuacji bardzo dobrej intuicji w wyborze kierunku badań.

Piotr Kochanek – Lublin, KUL

Robin LANE FOX, *Augustine: Conversions to Confessions*, New York 2015, Basic Books. A Member of the Perseus Books Group, ss. XIV + 658.

Dzieje chrześcijaństwa pozostają niezmiennie szczególnie interesującym tematem badawczym. Jest to wręcz zobowiązanie, a nie tylko naukowa ciekawość czy teoretyczny przedmiot badawczy. Po prostu chrześcijaństwo wpisało się twórczo, nie tylko religijnie, ale także jako fenomen kulturowy i cywilizacyjny. Wręcz nie jest możliwym odpowiedzialny namysł nad dziejami ludzkości z pominięciem tej opcji faktograficznej oraz badawczej.

Święty Augustyn pozostaje ciągle szczególnie atrakcyjnym tematem badawczym dla wielu dyscyplin naukowych. Ze względu na jego życiorys oraz szeroką działalność a także dorobek naukowy jest on wręcz ciągle otwartym tematem. Dodatkowo zainteresowania te potęguje fakt jego oddziaływania nie tylko na chrześcijaństwo, ale także na rozwój kulturowy oraz cywilizacyjny ówczesnej Europy, Azji i Afryki.

Autor jest emerytowanym członkiem New College w Oxfordzie, a do 2014 r. był także nauczycielem akademickim historii starożytnej na Uniwersytecie Oxfordzkim. Wybitny znawca języka greckiego i łacińskiego oraz kultury łacińskiej. Jest autorem licznych artykułów, rozpraw i studiów, a także m.in. książek *The Classical World* (London 2005) i *Alexander the Great* (London 1973).

Prezentowane opracowanie otwiera dedykacja: „In memoriam Peter Carron (1938-2013). Scrutatoris Acerrimi” (s. V). Z kolei przywołując św. Augustyna podano motto: „Hoc et illud ultra in aeternum” z jego *Wyznań* (VIII 11, 26) (s. VII). Zamieszczono tutaj także schematyczny spis treści całego studium (s. IX-X).

Całość treściową otwiera interesujące wprowadzenie (s. XI-XIV). Następnie książka podzielona została na sześć części, a te z kolei na rozdziały czy paragrafy, których numeracja jest prowadzona przez całość studium. Wskazane części nie mają tytułów, a tylko numerację cyfrową. Jednak najpierw, jeszcze przed pierwszą częścią, wskazano dwa paragrafy: 1. „Wyznania i nawrócenie” (s. 1-12) i 2. „Światowe ambicje” (s. 13-32).

Pierwsza część (s. 33-87) wskazuje najpierw na młodość i grzeszność (s. 35-40) oraz korzenie i pochodzenie (s. 41-50). Piąty paragraf opatrzono tytułem: „Taki mały chłopiec, taki wielki grzesznik...” (s. 51-61). Z kolei ukazano nieprzyjazną przyjaźń (s. 62-69). Ten blok zamyka paragraf siódmy: „Przybyłem do Kartaginy...” (s. 70-87).

Wchodząc w dalsze etapy życia, część druga (s. 89-178) rozpoczyna się od ukazania obrazu apostoła Chrystusa (s. 91-100), a następnie życiodajnej mocy

dobrej nowiny (s. 101-117). „Stawać się Martą” to temat dziesiątego paragrafu (s. 118-132). Kolejny nosi tytuł: „Wybierając kłamstwo dla życia” (s. 133-147). Po uwagach o ukierunkowujących spotkaniach (s. 148-160), ostatni paragraf opatrzone tytułem: „Wieczny Rzym” (s. 161-178).

Kolejną część (s. 179-294) rozpoczyna szczególnie ważny paragraf: „Mediolan i Ambroży” (s. 181-199). „Rozdarcie z mojej strony” to kontynuacja (s. 200-208), aby następnie wskazać na wielkich przyjaciół (s. 209-224). „Odrodzony Platon” to temat siedemnastego paragrafu (s. 225-240). Analiza wejście do wnętrza i na zewnątrz (s. 241-257) prowadzi do tematu: „Seks, ambicja i filozofia” (s. 258-271). Tę część zamyka paragraf „Do środka ogrodu” (s. 272-294).

Dalszy okres życia Augustyna podejmuje część czwarta (s. 295-405) i wskazuje najpierw na łagodne odchodzenie (s. 297-306). „Willa życia” (s. 307-323) staje niemal wobec „Obmywając moje posłanie łzami” (s. 324-331). Dwudziesty czwarty paragraf: „Augustyn z Augustynem” (s. 332-341) prowadzi do kolejnego o tytule: „Na nowo narodzony” (s. 342-352). Opisano także ostatnie dni Moniki (s. 353-363). „Autorytet i prawo” (s. 364-375) podprowadza pod temat: „Niewolnik Boga” (s. 376-389), aby wreszcie zakończyć tę część uwagami: „Prawdziwa religia” (s. 390-405).

Część piątku kontynuuje prezentację *curriculum vitae* Doktora Kościoła z Hippony (s. 407-454). Temat: „Niechętny ksiądz” (s. 409-418) prowadzi do „Grzesznicy i poszukujący” (s. 419-428). Kolejny paragraf wskazuje na relacje między wiarą i błędami (s. 429-439). „Nie w buncie i ciemnościach” wskazuje autor książki (s. 440-447), ale także przypomina o miejscu pogardy (s. 448-454).

Ostatnia, szósta część (s. 455-551) ukazuje siedem stopni (s. 457-467) oraz obraz „Paweł i Łazarz” (s. 468-477), aby następnie omówić: „Pocztowe kontakty” (s. 478-490). Wymownie brzmi tytuł paragrafu trzydziestego ósmego: „Zdumiewająca łaska” (s. 491-500) oraz kolejnego: „Pożywienie dla skandalu” (s. 501-510). Natomiast „Dzielić brzemiona” (s. 511-521) prowadzi do „Wyspowiadać się” (s. 522-539). Część tę i całą książkę kończy czterdziesty drugi paragraf: „Niebo niebios” (s. 540-551).

Treściowo studium zamyka epilog (s. 553-563). Dodano jeszcze szczegółowy opis reprodukcji zamieszczonych między stronami 338-339 (s. 565-571). Z kolei zamieszczono bibliografię (s. 572-610), przypisy (s. 611-647), indeks (s. 649-657) oraz schematyczną notę o autorze (s. 658).

Zdaniem autora książka ma pewną klarowną konstrukcję z elementami analogii do muzyki. To swoista biograficzna symfonia, której tematem jest życie Augustyna z Hippony. Pierwsza połowa jest szczególnie poświęcona nawróceniom i wyznaniu. Natomiast druga połowa koncentruje się raczej na wyznaniu wraz z nawróceniami (s. XII). To znamiona osobowych postaw, a szczególnie wielu wewnętrznych odniesień, które można zaobserwować w jego życiu i postępowaniu oraz nauczaniu.

Oto zatem specyficzne *curriculum vitae* Augustyna, w specyficznej i zarazem interesującej formie. Liczne tytuły paragrafów są tylko pewnymi hasłami

wywoławczymi, skrótami myślowymi czy wypowiedziami ideowymi. Wielokrotnie nie są to klasyczne próby określenia podejmowanych tematów. Ich sens nie należy czytać czy rozumieć literalnie. Można je zrozumieć mając już wcześniejszą i to dość obszerną wiedzę na temat prezentowanego bohatera. Warto także zauważyć, że tytuły pięciu paragrafów są wprost cytataми z tekstów Augustyna (5, 7, 15, 23, 33).

Drobiazgowe opracowanie w oparciu o bardzo liczne teksty św. Augustyna oraz wielu jemu współczesnych. Jest to wręcz misteryjna mozaika, generalnie dobra w interesujący sposób. Trudno w tym posądzić autora o pewne manipulacje, zwłaszcza w zestawieniach różnych tekstów źródłowych. Oto heretyckie życie jako manichejczyk, studia neoplatońskie i późniejsze nawrócenie. Wszystko to, bardzo często, na tle obrazu starożytnego świata zakreślonego w *Wyznaniach*. W życiorys wpisani są także pogański retor Libanius i chrześcijański platonik, filozof i biskup Synesius. Ci dwaj, w jakże różnej obecności i sensie, towarzyszą życiu Augustyna.

Każda z części książki Robin Lane Fox poprzedzona jest jednym lub kilkoma mottami. To ciekawe wskazania ideowe dla podejmowanych następnie treści.

Nie ulega wątpliwości, że prezentowana książka jednoznacznie wskazuje Augustyna jako wielkiego uczonego. Jest on mocno wpisany w jemu współczesną starożytność, zwłaszcza rzymską. Autor prezentuje go ze znaczną dozą sympatii, choć jednocześnie i pewną ostrożnością spojrzenia. Trzeba jednak stwierdzić, iż jest to pogłębione studium, a także opowiedziana pewna historia życia i działalności. To ciekawy portret Augustyna.

Autor nie jest katolikiem i zapewne z tej racji można stosunkowo łatwo zauważyć pewne nachylenie protestanckie. Zdaje się nawet być agnostykiem, o tendencjach liberalnych. Jest to bowiem inna perspektywa także postrzegania nie tylko postaci samego Augustyna, ale także bliższego czy szerszego kontekstu jego życia i działalności. Przykładowo można wskazać na problematykę sakramentologiczną i sakramentalną, oczywiście mając na względzie jej ówczesną świadomość oraz teologiczną i eklezjalną rzeczywistość samego Kościoła.

Ciekawy jest obraz zaprezentowanej debaty między manicheizmem i donatystami. To swoiste napięcie, w które wpisana była poprawna doktryna kościelna. To żywo dotyczyło także Augustyna. Tutaj autor wskazuje na kwestie Kościoła „katolickiego”, w sensie jego powszechności i uniwersalności (s. 26-28, 503-505, 510-521 i 553-563). Niestety ta konfrontacja niekiedy nie była wolna nawet od prześladowań.

Ciekawy jest zestaw bibliograficzny. Na wstępie dokonuje pewnej prezentacji podstawowych prac, czasopism oraz encyklopedii. W stosunku np. do prac Henry Chadwick, Serge Lancel czy Tassilo Schmitt formułuje nawet uwagi krytyczne (s. 572-574). Autor sięga do szerokiej literatury, może wręcz ten zestaw stać się swoistym przewodnikiem w tym względzie w badaniach nad Augustynem. Przykładowo można wskazać, dobrze, że autor dla szerszej analizy jednego z bardzo ważnych wątków tj. manicheizmu sięga m.in. do dzieł Jason David BeDuhn (*Augustine's Manichaean Dilemma*, vol. I: *Conversion and Apostasy 373-388 C.E.*, Philadelphia 2010; vol. II: *Making a „Catholic” Self*, Pennsylvania 2013).

Autor, w sposób typowy dla badaczy zachodnich ma pewien kompleks wobec myśli prawosławnej. To wręcz pewna moda. Stąd doszukiwanie się istniejących więzi i przywoływanie np. Fiodora Dostojewskiego (s. 248-249) oraz Lwa Tołstoję (s. 11, 77-78, 209-210, 282 i 424-425). Właśnie o takich motywach świadczy zapewne fakt, iż autor nie sięga do teologów prawosławnych, a szerzej mówiąc wschodnich. Ci ostatni mogliby tutaj wnieść znacznie większy, a zwłaszcza bardziej twórczy wkład interpretacyjny.

Uderza niezbyt szeroka reprezentacja Ojców Kościoła i pisarzy starożytności chrześcijańskiej, i to obu tradycji, a więc Wschodu i Zachodu. Także pytanie o nieobecności Kościołów o wschodniej tradycji. Warto wskazać, że m.in. Fr. Seraphin Rose w opracowaniu *The Place of Blessed Augustine in the Orthodox Church* (Platina, Calif. 2007, ss. 143) stara się przełamać pewien wschodni stereotyp postrzegania Augustyna. Warto zauważyć, iż jest on tutaj określany tylko jako „Blessed”.

Interesujący jest zestaw 33 reprodukcji m.in. mozaik, rzeźb czy modeli. To dobra poglądowa szansa spotkania ze znakami obecności w sztuce Augustyna oraz ludzi i czasów jemu współczesnych. To doświadczenie ukazuje niekiedy obiekty mało znane w szerszej literaturze. Tutaj także znajduje się najstarsze graficzne przedstawienie Augustyna umieszczone w bazylice św. Jana na Lateranie w Rzymie z ok. 550 r., zatem ok. 200 lat po śmierci: ciekawy jest także opis tej mozaiki (s. 569).

Wobec bogactwa treści, miejscowości, dat oraz występujących postaci bardzo przydatne byłoby zestawienie chronologiczne, swoista tabela historii świeckiej, Kościoła i życia Augustyna. Taki zabieg pozwala na pewną konkordancję tak wielu wątków w prezentowanej książce. W indeksie występują liczne braki czy nieścisłości. Brak np. Cyrille Lambat (s. 536 i 555), Thomas Aquinas (s. 558), Johan Donne (s. 543), Prix Goncourt (s. 11).

Angielski uczyony proponuje jeszcze jedno spojrzenie na Augustyna. Ma ono pewnego ducha ideowego. Jednak przemieszanie treści sprawia, iż lektura nie jest łatwa. Na pewno podtytuł książki: nawrócenie oraz wyznanie jest pewnym wskazaniem w podejmowanej lekturze. Bowiem te dwa wątki wybrzmiewają stosunkowo często. Jednak współcześnie wielu autorów w spojrzeniu na Augustyna odwołuje się do psychologii, niejednokrotnie pomijając filozofię. Tymczasem Augustyński realizm jest jeszcze głębszy i szerszy. Więcej, jest on zachętą do autorefleksji (s. 11-12).

Oto Augustyn otrzymał jeszcze jeden portret. Widać, że swym życiem i działalnością w pełni na to zasłużył. Z pewnością nie jest to ostatni, który wnieśli pewne nowości. Nie jest to obraz zdawkowy czy powierzchowny, choć ma liczne elementy o charakterze emocjonalnym. Jak zawsze każda ocena konkretnej osoby pozostanie pewną subiektywną propozycją autora, ale takie są także potrzebne i czasem bardziej autentyczne. Nie jest to jednak zarzut wobec warsztatu naukowego czy całej naukowej narracji prezentowanego opracowania. Natomiast narracja językowa może stawiać takie pytania.

Augustyn staje jako jeden z najbardziej klasycznych przedstawicieli pisarzy starożytności chrześcijańskiej, więcej jako Ojciec Kościoła i to jeden z czterech Wielkich dla Kościoła Zachodniego. Jego doktryna, a także życie wywarły szczególnie szeroki wpływ na późniejsze nauczanie Kościoła i w wielu kwestiach stała się ostatecznym jej wykładem. Ważne jest, iż jego nauczanie miało szczególną moc praktyczną, zwłaszcza w fakcie jego nawrócenia. To był czynnik świętego autentyzmu, osobowego poświadczenia wyznawanej wiary i jej konsekwencji dla życia.

Autor wskazuje na ten kluczowy moment, ale jednak traktuje go dość schematycznie, jakby proces wobec odejścia od Kościoła czy ulegania doktrynom pogańskim i heretyckim. Nie widzi on zupełnie innej jakości tego fenomenu, zwłaszcza w kategoriach danej przez Boga łaski. Te generalnie pojęte wątki wewnętrzne i duchowe ostatecznie mało wybrzmiewają w omawianej książce, a przynajmniej są zawężone do herezji czy sporów. Bogactwo osobowości mało odniesione jest do współpracy z Bożą łaską. Zatem jest to raczej dość spłaszczony obraz, mało wchodzący w wielkie procesy jego osobistych przemian, a także odniesień do innych ludzi i Kościoła. Być może autor nie ma takiej odwagi, ale raczej wykracza to poza jego możliwości duchowe oraz wizje ideologiczne.

bp Andrzej F. Dziuba – Łowicz

Marek GILSKI, *Mariologia centonów*, Kraków 2015, Wydawnictwo Scriptum, ss. 246.

Mariologia centonów autorstwa księdza Marka Gilskiego, będąca rozprawą habilitacyjną autora, jest pierwszym, całościowym ujęciem problematyki mariologicznej w centonach chrześcijańskich. W obszernym wstępie autor wyjaśnia problematykę wczesnochrześcijańskich utworów, zwanych centonami oraz stan aktualnych badań naukowych w Polsce i na świecie, koncentrujących się przede wszystkim na mariologicznym aspekcie tych utworów. Brak syntetycznego ujęcia roli Maryi w centonach staje się dla autora motywem podjęcia szczegółowej analizy literackiej tych utworów.

Na początku Gilski przybliży i omawia specyfikę centonów, jako gatunku literackiego, łączącego w sobie twórczość antycznych autorów (Homera, Ajschylosa, Sofoklesa, Eurypidesa, Lykofrona, Wergiliusza) z ewangelicznym przekazem zbawczym. Centony są więc pewnego rodzaju pomostem, na którym spotykają się obie tradycje: pogańska z chrześcijańską.

Czy to możliwe, zastanawia się Gilski, aby starożytni pogańscy poeci zawarli w swojej twórczości wątki maryjne? Epoka, w której żyli, zagadnienia podejmowane w ich utworach, wydają się zbyt odległe od życia Jezusa i Jego Matki, zaś idee przez nich poruszane całkiem odmienne od ewangelicznych. Jak wyrazić ewangeliczne wątki, dotyczące zbawienia, życia publicznego i działalności Jezusa, również życia Maryi tekstami osadzonymi w kontekście wojny trojańskiej,

powrotu Odyseusza do Itaki, dramatu greckiego, czy poematów Wergiliusza? Czy da się zredukować i w jakim stopniu należy zmodyfikować mityczne wątki oraz homeryckie i wergiliańskie poematy, aby przedstawić Matkę Jezusa w kontekście ewangelicznej narracji?

Próbie odpowiedzi na te pytania udzielają centony chrześcijańskie, łącząc w sobie te dwa odległe od siebie bieguny literackiej narracji. Technika kompozycji tego gatunku, polegająca na łączeniu tekstów poprzez ich kontekstualne podobieństwa, analogie i porównania, pozwala wyrazić tekstom źródłowym nową, zupełnie inną rzeczywistość. Powracający spod Troi Odyseusz, jego perypetie, liczne spotkania i niebezpieczeństwa, stają się dla twórcy centonu wzorcem dla postaci Chrystusa, a zaniepokojona o losy swego syna Achillesa Tetyda obrazem zatroskanej Matki Jezusa.

We wstępie autor prezentuje stan dotychczasowych badań naukowych nad tematyką centonów w ogóle, a w dotychczasowych pracach porównawczych literatury pogańskiej z chrześcijańską podkreśla dominację wątków chrystologicznych. Brak syntetycznego ujęcia mariologicznego wątku staje się dla Gilskiego motywem podjęcia komparatystycznej analizy centonów z pogańskimi poematami pod kątem obecności Maryi. Celem pracy, jaki autor sobie postawił, jest znalezienie odpowiedzi, jaki obraz Maryi wyłania się z centonów chrześcijańskich?

W odpowiedzi na tak postawiony cel mają pomóc autorowi podjęte metody badawcze: filologiczna, polegająca na analizie leksykalnej, strukturalnej i kontekstualnej centonów; metoda komparatystyczna, polegająca na porównaniach tekstów pogańskich z biblijnymi i synchroniczna, która odtwarza całościowy obraz Maryi, jaki wyłania się z analizowanych przez Gilskiego tekstów.

Za bazę źródłową autor obiera wydanie krytyczne centonów homeryckich (*Homocentones*, ed. Rocco Schembra, Brepols 2007), dramat *Christus patiens* (Grégoire de Nazianze, *La passion du Christ, tragédie*, ed. André Tuiler, SCH 149, Paris 1969) oraz centony wergiliańskie (*Probae Cento*, w: *Poetae Christiani Minores*, ed. Carolus Schenkl, CSEL 16/1, Vindobonae 1888, ss. 511-638).

Strukturę książki wyznaczają analizowane poszczególne źródła. Składają się na nią trzy rozdziały, złożone z podrozdziałów i kolejnych podpunktów. Rozdziały opatrzone są podsumowaniem, każdy podrozdział wnioskami. W pierwszym rozdziale, zatytułowanym *Centony homeryckie*, Autor analizuje wybrane ewangeliczne wydarzenia, tworzące treść dziesięciu podrozdziałów, takie jak: zwiastowanie Maryi, narodzenie Jezusa, adorację Magów, ucieczkę świętej Rodziny do Egiptu, chrzest Jezusa w Jordanie, kuszenie przez diabła, cud w Kanie Galilejskiej, złożenie Jezusa do grobu, zmartwychwstanie i wniebowstąpienie Jezusa. Rozdział drugi, zatytułowany *Christus patiens*, podzielił autor na siedem podrozdziałów, dotyczących: dzieciństwa Maryi, zwiastowania, narodzenia Jezusa, Maryjnego hymnu *Magnificat*, ofiarowania Jezusa w świątyni, obecności Matki Jezusa przy Jego męce, śmierci i zmartwychwstaniu. Rozdział trzeci, zatytułowany: *Centony wergiliańskie*, składa się z dwóch podrozdziałów. W pierwszym Gilski analizuje centon Proby, pod kątem narodzenia Jezusa, wizyty Magów i uciezki

świętej Rodziny do Egiptu, w drugim natomiast, zatytułowanym *O wcielonym Słowie (De verbi incarnatione)*, analizuje zwiastowanie i narodzenie Jezusa. Wszystkie rozdziały wieńczy zakończenie, po którym autor zamieszcza angielskie streszczenie analizowanych treści. Bibliografia podzielona jest na: źródła, źródła pomocnicze, słowniki i komentarze oraz literaturę pomocniczą. Na końcu znajduje się indeks osób i spis treści książki.

Książka Marka Gilskiego *Mariologia centonów* jest pierwszą tego typu pozycją naukową, nie tylko w Polsce, ale i na świecie, poruszającą w sposób syntetyczny mariologiczny aspekt w centonach chrześcijańskich. Zastosowane metody pozwoliły Gilskiemu wyłonić całościowy obraz Maryi, zawarty w centonowej twórczości wczesnochrześcijańskiej. Przeprowadzone dogłębne analizy treści tych utworów, ich zależności, podobieństwa i analogie do ewangelicznych przekazów na temat Matki Jezusa, pozwoliły autorowi osiągnąć postawiony we wstępie cel pracy, ukazać Maryję, Jej postać i rolę na tle zbawczych wydarzeń Jej Syna. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt pionierskości poruszonej przez Gilskiego tematyki. Dotychczasowe badania szły w kierunku chrystologicznej analizy centonów, zwłaszcza homeryckich. Porównanie ze sobą wszystkich centonów chrześcijańskich w kontekście Matki Jezusa jest zupełnym *novum* we współczesnych badaniach naukowych.

Struktura książki, jej systematyczny podział na rozdziały i podrozdziały, opatrzone wnikliwymi wnioskami, sprawia, że lektura *Mariologii centonów* staje się ciekawa i zajmująca.

ks. Dariusz Piasecki – Lublin, KUL

Józef GRZYWACZEWSKI, *The Biblical Idea of Divine Mercy in the Early Church*, Warszawa 2016, Wydawnictwo Naukowe UKSW, ss. 378.

Wydana w języku angielskim książka autorstwa Księdza Profesora Józefa Grzywaczewskiego zatytułowana *Biblijne pojęcie Bożego miłosierdzia w Kościele pierwotnym (The Biblical Idea of Divine Mercy in the Early Church)* stanowi ciekawe pod względem historycznym i teologicznym studium. Mamy tutaj do czynienia z tak bardzo dzisiaj potrzebnym opracowaniem interdyscyplinarnym, w którym podjęte zostały wątki biblijne, historyczne, patrystyczne, dogmatyczne i ascetyczne. Dzięki temu recenzowana pozycja adresowana jest do szerokiego grona odbiorców, ponieważ uwzględniona w niej została wieloaspektowość tematu, który skrótowo nazwać można Bożym miłosierdziem.

Opracowanie ks. J. Grzywaczewskiego składa się z sześciu zasadniczych części, ze wstępu, zakończenia oraz bogatego wykazu bibliograficznego. Pierwsza i druga część (s. 4-95) ma charakter typowo biblijny, ponieważ zawiera omówienie najważniejszych idei związanych z rozumieniem Bożego miłosierdzia w Piśmie Świętym, poczynając od najstarszych wersetów Starego Testamentu, poprzez

historię Izraela a skończywszy na Nowym Testamencie. Jest to solidne studium, podbudowane właściwie dobranymi i dobrze zinterpretowanymi tekstami biblijnymi, w którym czytelnik może dostrzec najistotniejsze elementy Bożego przesłania związanego z miłosierdziem.

Kolejne trzy części monografii ks. prof. Józefa Grzywaczewskiego odnoszą się do czasów patrystycznych. Najpierw Autor przedstawia sposób korzystania przez Kościół poapostolski z owoców Bożego miłosierdzia w formie sakramentalnej i pozasakramentalnej (s. 96-127). W pierwszym przypadku chodziło o chrzest i przekonanie, że głodzi on grzechy, o czym wspominają najstarsze pisma tego czasu, zwłaszcza zaś *Didache, List do Koryntian* św. Klemensa Rzymskiego, czy też *Apologia* św. Justyna. W tym samym czasie wypracowano również naukę o możliwości tzw. drugiej pokuty (*secunda paenitentia*), której pionierem okazał się Hermas, autor *Pasterza*, przez pewien zaś czas kontynuatorem tej idei był Tertulian, później zaś ją odrzucił.

W czwartej części, zatytułowanej „Teologiczne rozważania o Bożym miłosierdziu a praktyka odpuszczania grzechów na Wschodzie” (s. 128-207), zapoznujemy się z nauką dotyczącą miłosierdzia i pokuty u takich teologów, jak Klemens Aleksandryjski, Ojcowie Kapadocecy, św. Jan Chryzostom. Ks. Grzywaczewski przedstawia wypracowaną przez nich doktrynę na temat Bożego miłosierdzia i praktyk pokutnych, które stawały się coraz bardziej widoczne w Kościele.

Ostania część patrystycznych rozważań na temat Bożego miłosierdzia oraz praktyk pokutnych (rozdział piąty) obejmuje środowisko zachodnie ze szczególnym uwzględnieniem nauki św. Cypriana z Kartaginy, św. Ambrożego z Mediolanu, św. Hilarego z Poitiers, św. Augustyna, św. Cezarego z Arles i św. Leona Wielkiego (s. 208-277). Tutaj nasuwa się drobna uwaga, czy nie należało ułożyć chronologicznie wymienionych teologów, mianowicie papieża Leona umieścić przed biskupem Arles?

Całość opracowania kończy się odniesieniem do czasów współczesnych. Autor ukazuje, w jaki sposób biblijna i patrystyczna nauka o Bożym miłosierdziu znalazła swoje przedłużenie i zastosowanie u apostołki Bożego miłosierdzia Siostry Faustyny Kowalskiej oraz w nauczaniu ostatnich papieży Jana Pawła II i Franciszka (s. 278-289). Szkoda, że nie przeznaczono nieco miejsca dla papieża Benedykta XVI, który tak często wskazywał na Ojców Kościoła i na ich doktrynę odnoszącą się do Bożego miłosierdzia. Wydaje się, że w tej części można było poświęcić mu jeden punkt opracowania.

Studium ks. prof. Józefa Grzywaczewskiego posiada charakter przekrojowy, co stanowi niewątpliwie jego wielką zaletę. Można bowiem poznać ideę Bożego miłosierdzia propagowaną na kartach Pisma Świętego, zwłaszcza zaś w nauczaniu Chrystusa i apostołów, ze szczególnym uwzględnieniem św. Pawła, a następnie wyjaśnianą w Kościele przez wielkich teologów okresu patrystycznego. Ten szeroki wachlarz autorów pozwala dostrzec dynamizm w rozwoju doktryny związanej z właściwym rozumieniem, na czym polega Boże miłosierdzie względem ludzkości. Zrodzona z niego praktyka pokutna jest z pewnością odpowiedzią na pochylającego

się Boga nad upadłą ludzkością. Autor opracowania dostrzega wielkie bogactwo pojęcia miłosierdzia, które rozumiano nie tylko w sensie przebaczenia Bożego i ludzkiego, ale także jako dobroczynność podejmowaną w działalności charytatywnej i osobistą pracę człowieka prowadzącą go do uświęcenia i zbawienia.

Z całą pewnością postawiony przez Autora cel książki został osiągnięty, ponieważ w sposób niezwykle kompetentny i rzeczowy, w oparciu o dobrze dobrane źródła omawia naukę o Bożym miłosierdziu, poczynwszy od Starego i Nowego Testamentu, poprzez wybranych pisarzy greckich i łacińskich pierwszych wieków Kościoła. Swoistym ukoronowaniem zaś tego zagadnienia jest odniesienie się do czasów współczesnych. Całkowicie zrozumiałe jest, przy tak rozległym temacie, że ks. Grzywaczewski podjął decyzję, by dokonać wyboru autorów starożytnych, najbardziej znanych teologów i reprezentatywnych dla okresu patrystycznego.

Cieszy zatem fakt wydania tak bardzo potrzebnej monografii w znanym i cennym Wydawnictwie Naukowym UKSW w Warszawie. Posiada ona wśród podkreślonych już wielu walorów także aspekt czysto praktyczny. Może stanowić pomoc do dalszych badań doktryny patrystycznej na temat Bożego miłosierdzia i pokuty w pierwszych wiekach Kościoła, ułatwia dialog ekumeniczny, ale też jest niezwykle przydatna w codziennej pracy duszpasterskiej kapłanów i zespołów parafialnych. Biblijne przesłanie o tym, że Bóg jest miłosierny, sprawiedliwy i przebaczący ludziom grzechy pozostaje zawsze aktualne i staje się ważne w każdej epoce. Dlatego też byłoby wskazane wydać wspomnianą monografię w języku polskim, by mogła służyć szerszemu jeszcze gronu odbiorców.

ks. Bogdan Czyżewski – Gniezno, UAM

Józef GRZYWACZEWSKI, *The Biblical Idea of Divine Mercy in the Early Church*, Warszawa 2016, Wydawnictwo Naukowe UKSW, ss. 378.

Najnowsza anglojęzyczna monografia znanego patrologa z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, ks. Józefa Grzywaczewskiego, jest przekrojowym ujęciem rozumienia idei miłosierdzia Bożego w myśli starożytnego Kościoła. Inspiracją do napisania książki mógł być udział w międzynarodowych kongresach poświęconych Bożemu miłosierdziu, a przede wszystkim rok Bożego miłosierdzia ogłoszony przez papieża Franciszka, którego pokłosiem jest prawdopodobnie niezwiązany bezpośrednio z tematem rozdział ostatni, „współczesny”, omawiający istotny wkład do nauki o Bożym miłosierdziu siostry Faustyny oraz papieży Jana Pawła II i Franciszka.

Pierwszą część monografii, obejmującą 1/3 jej objętości (ponad 100 stron), stanowi szczegółowa prezentacja biblijnej nauki o miłosierdziu, uwzględniająca słusznie wyjaśnienie głównych terminów hebrajskich i greckich. Te same zagadnienia w nieco odmienny i dużo bardziej syntetyczny sposób omówił wcześniej ks. Leszek Mateja w solidnej monografii *Oblicza miłosierdzia. Historyczne uwa-*

runkowania rozwoju doktryny o miłosierdziu. *Studium dzieł Tertuliana i św. Cypriana* (Kraków 2003, 57-102), która z niezrozumiałych względów nie widnieje w bibliografii opracowania J. Grzywaczewskiego i nie jest przez niego cytowana.

W odniesieniu do głównej części książki, dotyczącej rozwoju doktryny o miłosierdziu w epoce patrystycznej, J. Grzywaczewski przyjął metodologiczną zasadę selekcji omawianych autorów, uznając słusznie, że wyczerpująca prezentacja poglądów wszystkich pisarzy wczesnochrześcijańskich zajmujących się tematem miłosierdzia byłaby zadaniem niezwykle trudnym. Przyjęte kryterium tego wyboru jest poprawne i oczywiste. Jak pisze Autor we wstępie na s. 6, mają to być teologowie najbardziej znani i reprezentatywni dla okresu patrystycznego. J. Grzywaczewski zasadniczo trzyma się tej reguły, jednak z jednym trudnym do zrozumienia i usprawiedliwienia wyjątkiem. Otóż zabrakło w publikacji rozdziału poświęconego jednemu z najważniejszych i najbardziej wpływowych teologów wczesnochrześcijańskich – Orygenesowi. Wybór pozostałych autorów nie budzi żadnych wątpliwości.

Najmniej oryginalne są fragmenty pracy poświęcone Tertulianowi i Cyprianowi, których nauka o miłosierdziu została już opracowana bardzo dokładnie we wspomnianej powyżej monografii L. Matei, o której istnieniu J. Grzywaczewski zdaje się nie wiedzieć. Przy omówieniu tematu *paenitentia secunda* zabrakło także odniesień do wciąż aktualnych osiągnięć warmińskiego badacza tego tematu z 1. poł. XX w. – Bernharda Poschmanna (por. B. Poschmann, *Paenitentia secunda. Die kirchliche Busse im ältesten Christentum bis Cyprian und Origenes*, Bonn 1940), które przybliżył w swoich opracowaniach W. Zawadzki (por. *Bernhard Poschmann – warmiński badacz wczesnochrześcijańskiej pokuty*, Olsztyn 1998; *Nauka o pokucie i praktyka pokutna w Kościele rzymskim w okresie starożytności chrześcijańskiej*, VoxP 19:1990, 807-815).

Za szczególnie wartościowe i nowatorskie należy uznać rozdziały prezentujące poglądy Ojców Kapadockich: zachęty Bazylego do nawrócenia i skorzystania z łaski miłosierdzia, skierowane do mnichów; wyakcentowanie przez Grzegorza z Nyssy roli miłosierdzia jako przymiotu Bożego związanego z Jego wszechmocą i podkreślenie istotowego związku miłosierdzia z osobą i misją Chrystusa (miłosierdzie jako przymiot w równym stopniu Ojca i Syna, co wskazuje na jedność natury Osób Trójcy w dialogu z Eunomisuszem); zwrócenie uwagi przez Grzegorza z Nazjanzu na konieczność pokornej modlitwy o miłosierdzie Boże oraz potrzebę świadczenia miłosierdzia w praktyce przez chrześcijan. Równie ważny jest rozdział poświęcony Janowi Chryzostomowi, który uważał miłosierdzie za fundamentalną cnotę chrześcijańską, zarówno w wymiarze duchowym, jak i praktycznym, i podkreślał jej związek z wiecznym zbawieniem człowieka. W części monografii poświęconej autorom łacińskim zwracają uwagę rozdziały dotyczące: Ambrozego (nauka o Kościele jako miejscu udzielania Bożego miłosierdzia), Hilarego z Poitiers (kwestia nieograniczoności Bożego miłosierdzia), Augustyna (osobiste doświadczenie Bożego miłosierdzia w procesie własnego nawrócenia) i Leona Wielkiego (połączenie teologicznych i praktycznych elementów nauki o miłosierdziu Bożym

i ludzkim). Natomiast w opisie praktycznego nauczania miłosierdzia w działalności homiletycznej Cezarego z Arles zabrakło wyeksponowania jego ciekawej idei o miłosierdziu dobrym (aspekt charytatywny, związany z pomocą materialną) i lepszym (aspekt wybaczenia grzechów i towarzyszenia osobie znajdującej się w trudnej sytuacji duchowej). Interesujące są analizy Autora prowadzące do ukazania wpływu elementów filozofii antycznej na chrześcijańską koncepcję grzeszności i miłosierdzia, np. Klemensowe rozumienie zaczerpniętego ze stoicyzmu pojęcia „apathei” jako fundamentu moralnej stabilności oraz uznanie grzechów cudzołóstwa i apostazji za efekty braku postawy „apathei” (por. s. 176-178).

Monografia J. Grzywaczewskiego o idei Bożego miłosierdzia w Biblii i nauczaniu starożytnego Kościoła stanowi solidne przekrojowe ujęcie zagadnienia, o charakterze bardziej porządkującym niż odkrywczym. Pozytywne cechy opracowania to trzymanie się tekstów źródłowych i ich umiejętna konfrontacja ze współczesną literaturą przedmiotu, chociaż nie w pełni wykorzystana, jeśli chodzi o ważne polskojęzyczne opracowania, o których wspomniałem powyżej. Autor pisze zrozumiałym, nieskomplikowanym, a jednocześnie precyzyjnym językiem angielskim, wychwytyjąc umiejętnie charakterystyczne cechy teologii poszczególnych autorów. Niekiedy oczekiwałbym bardziej pogłębionych analiz cytowanych wypowiedzi Ojców, ograniczyłbym natomiast podawanie znanych dobrze specjalistom podręcznikowych informacji o omawianych autorach. Taki sposób podejścia wynika zapewne z zamiłowania i zdolności Autora do popularyzacji wiedzy o antyku chrześcijańskim.

Monografia J. Grzywaczewskiego, oprócz niekwestionowanych walorów naukowych, ma także wymiar duszpasterski. Stanowi nie tylko ważną dla teologów specjalistów udokumentowaną źródłowo syntezę wiedzy o kształtowaniu się nauki o tym kluczowym przymiocie Bożym w księgach biblijnych Starego i Nowego Testamentu oraz w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, ale może być również pomocą w rozwoju duchowym dla każdego chrześcijanina pragnącego pogłębić swoją wiarę.

ks. Mariusz Szram – Lublin, KUL

Zofia RZEŹNICKA – Maciej KOKOSZKO, *Dietetyka i sztuka kulinarna antyku i wczesnego Bizancjum (II-VII w.)*, część III: *Ab ovo ad γάλα. Jajko, mleko i produkty mleczne w medycynie i sztuce kulinarnej (I-VII w.)*, Byzantina Lodziensia 28, Łódź 2016, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, ss. 258 + VI.

Recenzowana publikacja jest, jak wynika z powyższego opisu bibliograficznego, trzecią częścią powstającej w środowisku łódzkich badaczy historii cesarstwa wschodniorzymskiego serii na temat dietetyki i sztuki kulinarnej schyłku antyku i wczesnego Bizancjum. Na tę trylogię składają się obok niniejszej pracy dwie bardzo obszerne monografie, wydane w roku 2014: M. Kokoszko – K. Jagusiak – Z. Rzeźnicka, *Dietetyka i sztuka kulinarna antyku i wczesnego*

Bizancjum (II-VII w.), część I: *Zboża i produkty zbożowe w źródłach medycznych antyku i wczesnego Bizancjum (II-VII w.)*, Byzantina Lodziensia 16, Łódź 2014, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, ss. 671 + VIII (recenzja: P. Kochanek, VoxP 37:2017, t. 68, 615-633) oraz *Dietetyka i sztuka kulinarna antyku i wczesnego Bizancjum (II-VII w.)*, część II: *Pokarm dla ciała i ducha*, red. M. Kokoszko, Byzantina Lodziensia 19, Łódź 2014, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, ss. 607 + VII (recenzja niżej podpisanego w niniejszym VoxP). Powyższą trylogię uzupełnia anglojęzyczny przekład dwóch pierwszych rozdziałów części I (*Zboża i produkty zbożowe*), w których omówiono dietetyczne, medyczne i kulinarne zastosowania pszenicy i jęczmienia: M. Kokoszko – K. Jagusiak – Z. Rzeźnicka, *Cereals of antiquity and early Byzantine time. Wheat and barley in medical sources (second to seventh centuries AD)*, transl. by Karolina Wodarczyk – Maciej Zakrzewski – Michał Zytka, Byzantina Lodziensia 20, Łódź 2014, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, ss. 516 + VII. W ostatecznym rozrachunku, dzięki wysiłkowi trzyosobowego zespołu prof. M. Kokoszki, polska bibliografia naukowa wzbogaciła się w zestaw pozycji, które *de facto* otwierają na naszym rodzimym gruncie nowy dział badań nad historią późnego antyku i wczesnego Bizancjum. Z tego powodu warto poświęcić czas na wnikliwą lekturę tych pionierskich prac, a jej wyniki przedstawić w formie recenzji.

*

Recenzowany tom składa się z dziesięciu elementów. Dwa pierwsze to „Spis treści” (s. V-VI) oraz „Wstęp” (s. 1-7), napisany wspólnie przez M. Kokoszkę i Z. Rzeźnicką. Siedmiostronicowa introdukcja posiada 11 przypisów podtekstowych, co daje 1,571 przypisu na stronę. Została ona podzielona na dwie części: 1. „Struktura rozważań” (s. 1-4), 2. „Apendyks humoralny” (s. 5-7). W pierwszej części Autorzy poruszają m.in. kwestię źródeł. Podstawę w tym względzie tworzą traktaty Celsusa (ok. 25 prz. Chr. - ok. 50 po Chr.), Dioskurydesa (I w. po Chr.), Galena (ok. 130 - ok. 200), Orybazjusza (ok. 325 - ok. 400), Aecjusza z Amidy (ok. 500 - ok. 575), Antyma (floruit: 510-535), Aleksandra z Tralles (ok. 525 - ok. 600), Pawła z Eginy (ok. 625 - ok. 690) oraz anonimowe pismo *De cibis* (VII w.). Szczególne miejsce wśród autorów rozpraw medycznych analizowanego tutaj okresu zajmuje Galen, „któremu przypisuje się ujednoczenie kanonu wiedzy medycznej” (s. 2). Wyżej wymienione źródła uzupełniają dzieła rzymskie i bizantyńskie z zakresu agronomii, a także wybrane prace historyczne i utwory literackie z tego okresu, których pełny zestaw zamieścili Autorzy w bibliografii. W tej części wstępu została również postawiona jedna z zasadniczych tez recenzowanej rozprawy, mówiąca o procesie „przenikania wschodniej teorii dietetyczno-farmakologicznej na zachodnie tereny świata śródziemnomorskiego. Skutkiem tego zjawiska było ukształtowanie się jednej, uniwersalnej doktryny medycznej, obowiązującej na wszystkich obszarach objętych wpływami kultury grecko-rzymskiej od późnego antyku po wczesne średniowiecze” (s. 1). Z kolei druga część wstępu omawia krótko tzw. teorię humoralną, za której twórcę jest uważany Hippokrates z Kos (ok. 460 - ok. 370 prz. Chr.). Jest to uzasadnione tym,

że teoria ta stała się podstawą dla całej późniejszej medycyny starożytnej i bizantyńskiej. Bez elementarnej wiedzy na jej temat trudno jest niekiedy zrozumieć logikę wywodów medycznych tamtych czasów.

Rdzeń rozprawy stanowią dwa rozdziały. Pierwszy z nich wyszedł spod pióra Z. Rzeźnickiej i nosi tytuł: „Jajka w dietetyce, farmakologii, procedurach terapeutycznych i sztuce kulinarnej” (s. 9-58). Rozdział ten posiada 233 przypisy (= 4,660 przypisu na stronę). Zebrany materiał źródłowy został przez Autorkę podzielony na pięć paragrafów: 1. „Jajka – wiadomości ogólne” (s. 9-12); 2. „Charakterystyka dietetyczna jajek” (s. 12-17), 3. „Charakterystyka farmakologiczna jajek” (s. 17-20); 4. „Zastosowanie jajek w procedurach terapeutycznych” (s. 20-49); 5. „Zastosowanie kulinarne jajek” (s. 49-58). Pierwszy paragraf otwierają dwa instruktywne przypisy, które zawierają bibliografię na temat spożycia jaj w świecie grecko-rzymskim i bizantyńskim (s. 9-11, przyp. 1-2). Chodzi tutaj głównie o jajka kurze. W tym kontekście została również poruszona kwestia wysiadywania jaj, wylęgu piskląt, nośności kur, jakości jaj oraz przechowywania ich w taki sposób, aby jak najdłużej zachowały świeżość. Drugi paragraf podkreśla dietetyczne walory świeżych jajek. Powołując się na Galena Autorka zwraca uwagę, że lekarz ten „za najlepsze uznał jaja kurze i bażancie, zauważając jednocześnie, że gorszymi cechami odznaczają się te pozyskane od gęsi i strusi” (s. 13). Z kolei w kwestii przygotowania jaj do spożycia Galen podkreślał, że z dietetycznego punktu widzenia najlepsze są „jajka jedynie delikatnie ścięte, podczas gdy te na miękko odznaczają się mniejszą pożywnością” (s. 13). Za najgorsze zaś uważał jaja na twardo. W dalszej części wywodu Autorka przytacza szereg innych uwag Pergamończyka na ten temat, a następnie ukazuje ogromny wpływ przemyśleń tego lekarza na następne pokolenia medyków. Również paragraf dotyczący farmakologicznej charakterystyki jaj podkreśla fundamentalną rolę Galena i jego wpływ na następne pokolenia lekarzy. Podobnie ma się rzecz, jeśli chodzi o procedury terapeutyczne bazujące na jajach (paragraf czwarty). Galen zalecał stosowanie tego produktu w leczeniu bardzo wielu dolegliwości (np. bóle głowy, bulimia, gorączka trzydniowa, niezbyt górnych dróg oddechowych, zgaga). Jajko, a szczególnie jego białko, miało też szerokie zastosowanie w oftalmologii. Wchodziło również w skład wielu maści. „Z pism Galena dowiadujemy się też, że jajek używano także podczas zabiegów pielęgnacyjno-kosmetycznych, jak chociażby usuwanie łupieżu” (s. 29). Z kolei wydmuszki były stosowane w zabiegach inhalacyjnych. Następne pokolenia lekarzy powtarzały niemal dosłownie jego receptury. Natomiast paragraf piąty, analizujący kulinarne zastosowanie jajek, odchodzi z oczywistych względów od spuścizny Galena, bazując głównie na piśmie Apicjusza (ok. 25 prz. Chr. - ok. 40 po Chr.) *O sztuce kulinarnej*. Autorka podaje tu liczne przykłady przepisów kulinarnych. Ponieważ zaś powołuje się w tym względzie na Apicjusza, stąd tekst paragrafu zawiera wiele kulinarnych terminów łacińskich. Wchodzi też w pewnym momencie w ciekawą polemikę z autorami polskiego przekładu przepisów kucharskich Apicjusza (s. 57, przyp. 228). Czytając wywody Autorki należy pamiętać, że stosuje ona cały czas selekcję bogatego materiału źródłowego, o czym zresztą

lojalnie uprzedza czytelnika, pisząc o przykładowo podanych i analizowanych pas-susach źródłowych (np. s. 21, 33, 35, 37, 44, 45, 46 i 48). Zabieg ten wydaje się być w pełni uzasadniony. Rozdział ten stanowi dobrze zredagowaną, logiczną całość. Autorce udało się także uniknąć monotonii wykładu, która często towarzyszy pra-com o zabarwieniu encyklopedyczno-słownikowym. Materiał źródłowy został zaś wyselekcjonowany w taki sposób, aby dać czytelnikowi instruktywny i możliwie najbardziej obiektywny obraz analizowanego zagadnienia.

Rozdział drugi („Mleko i produkty mleczne”, s. 59-182) został napisany wspólnie przez M. Kokoszkę i Z. Rzeźnicką. Owe 124 strony tekstu zostały opatrzone 550 przypisami (= 4,435 przypisu na stronę). Ponieważ rozdział ten powstał w duecie, zatem, aby jednoznacznie wskazać i rozgraniczyć rzeczywisty wkład pracy obu badaczy, każdy z jego sześciu paragrafów jest sygnowany nazwiskiem autora: 1. Z. Rzeźnicka – „Kilka słów o mleku i jego przetworach” (s. 59-62); 2. M. Kokoszko – „Nauka o mleku i jego pochodnych przed Galenem. Celsus i Dioskurydes. Wybrane aspekty” (s. 63-95); 3. Z. Rzeźnicka – M. Kokoszko – „Mleko w dietetyce, farmakologii, procedurach terapeutycznych i sztuce kulinarnej” (s. 96-127); 4. Z. Rzeźnicka – „*Oksýgala* w dietetyce, farmakologii, procedurach terapeutycznych i sztuce kulinarnej” (s. 128-133); 5. Z. Rzeźnicka – „Ser w dietetyce, farmakologii, procedurach terapeutycznych i sztuce kulinarnej” (s. 134-169); 6. Z. Rzeźnicka – „Masło w dietetyce, farmakologii, procedurach terapeutycznych i sztuce kulinarnej” (s. 170-182). Rozdział ten zarówno ze względu na swą objętość jak i treść jest niewątpliwie najważniejszym elementem recenzowanej książki. W paragrafie pierwszym Z. Rzeźnicka zamieszcza ważną uwagę społeczną, pisząc, że „mleko i pozyskane z niego pożywienie [...] od dawien dawna stanowiły fundament diety ludności wiejskiej [...], zamieszkującej tereny położone nad Morzem Śródziemnym” (s. 59). Chodzi zatem nie o pożywienie smakoszy, lecz o codzienną dietę ludzi ubogich. Z kolei we wstępnej części drugiego paragrafu M. Kokoszko, powołując się na panujący we współczesnej nauce *consensus*, stwierdza, że „świeże mleko gościło stosunkowo rzadko na ówczesnych stołach. Częściej konsumowano jego pochodną, to znaczy ser, który odznaczał się znacznie większą trwałością” (s. 63). Pośrednio teza ta koresponduje z wcześniejszą opinią Z. Rzeźnickiej, w myśl której mleko było głównie elementem diety mieszkańców wsi, ponieważ to właśnie oni mieli bezpośredni dostęp do świeżego mleka. Następnie Autor przechodzi do omówienia galaktologii Celsusa i Dioskurydesa. Warto zauważyć, że wywód otwiera analiza łacińskiego traktatu *De medicina*, który Celsus zredagował najprawdopodobniej za panowania cesarza Tyberiusza (14-37). Stało się tak dlatego, że jest to „najwcześniejsze [zachowane] [...] całościowe ujęcie wiedzy medycznej na temat mleka obowiązującej do I w.” (s. 64). Traktat Celsusa, będący kompilacją zaginionych dzieł greckich autorów, jest tutaj analizowany w sposób rzeczowy i klarowny na stronach 64-84. W konsekwencji w tekście tego fragmentu znajduje się bardzo wiele łacińskich pojęć „technicznych” z zakresu galaktologii rzymskiej. Wywody M. Kokoszki wskazują na rozliczne zastosowania medyczne mleka. Z kolei w podsumowaniu swego wykładu Autor zauważa, że tekst

dzieła Celsusa potwierdza tezę, iż świeże mleko (głównie owcze i krowie) było w miastach produktem deficytowym, który znacznie częściej spożywano w formie sfermentowanej, a zatem nadpsutej. Celsus zdaje się także potwierdzać opinię, że masło nie było wówczas ważnym składnikiem diety, czego nie można powiedzieć o serach. „Zjadano je zarówno w postaci świeżej, a zatem mniej trwałej, jak i poddawszy procesowi dojrzewania, który przedłużał okres ich przydatności do spożycia. Te [ostatnie] nadawały się [też] do transportu” (s. 83). Sery były zatem dostępne zarówno dla ludności zamieszkującej wieś, jak i miasto. Jednakże, jak wynika z logiki wyvodu, mieszkańcy miast musieli zadowolić się zwykle serami, które zostały poddane procesowi dojrzewania. Te zaś ówczesni lekarze uważali za ciężkostrawne i nie rekomendowali ich swym pacjentom. Jednakże, jak łatwo się domyślić, rekomendacje te odnosiły się głównie do tych pacjentów, którym statut społeczny pozwalał na swobodny wybór codziennej diety. W konsekwencji, na podstawie analizy traktatu Celsusa, M. Kokoszko dochodzi do wniosku, że jest prawdopodobne, iż mleko i jego przetwory były spożywane głównie przez niższe i średnie warstwy społeczne (s. 84). Ponadto analiza kompilacyjnego, łacińskiego dzieła Celsusa dobrze ilustruje tezę zawartą we wstępie recenzowanej rozprawy na temat „przenikania wschodniej [tzn. greckiej] teorii dietetyczno-farmakologicznej na zachodnie tereny świata śródziemnomorskiego” (s. 1). Sporo uwagi poświęcił też M. Kokoszko analizie drugiego ważnego z galaktologicznego punktu widzenia dzieła, a mianowicie traktatu Dioskurydesa *De materia medica* (s. 85-94), napisanego po grecku najprawdopodobniej za panowania Nerona (54-68). Autor ten, którego dzieło jest w kwestii charakterystyki mleka bardziej szczegółowe niż wykład Celsusa, rozpatruje wartości dietetyczne mleka koziego, owczego i krowiego. Wspomina też o mleku końskim i oślim. Omawia także wartości terapeutyczne tego produktu. Obok mleka jest tam oczywiście mowa o maśle i serach. Struktura wykładu, analogiczna do analizy dzieła Celsusa, ułatwia czytelnikowi porównanie treści obu pism w zakresie galaktologii. Omówione wyżej dwa pierwsze paragrafy drugiego rozdziału są swego rodzaju wprowadzeniem do dalszych, systematycznych wywodów, na które składają się cztery pozostałe paragrafy poświęcone kolejno: mleku, mleku zsiadłemu, serom i masłu. Każdy z tymi produktami przeanalizowano tutaj w czterech aspektach: dietetycznym, farmakologicznym, terapeutycznym i kulinarnym. Jest to analiza diachroniczna, której punkt wyjścia stanowi Galen. Wspomniane wyżej cztery aspekty determinują bardzo precyzyjnie logikę wywodów. Dzięki temu schematowi Autorzy uzyskali dużą klarowność wykładu, a czytelnik względną łatwość „ogarnięcia” trudnego i czasem monotonnego encyklopedycznego dyskursu. Tutaj też, szczególnie przy analizie serów, pojawia się sporo technicznych terminów łacińskich. Warto również zwrócić uwagę na krótką polemikę z polskimi tłumaczami dzieła Atenajosa z *Naukratis* (s. 158, przyp. 41; s. 164, przyp. 460), która jest niejako marginalnym produktem powyższych analiz źródłowych. Ukazuje jednak ich przydatność w kwestii właściwej interpretacji niektórych danych zawartych w źródłach antycznych jako takich. Na tym m.in. polega wartość tego rozdziału, jak i całej recenzowanej tutaj rozprawy. Generalnie

rozdział drugi należy z merytorycznego punktu widzenia ocenić bardzo wysoko. Podkreślić wypada trafność i swego rodzaju rygoryzm w doborze materiału źródłowego, a następnie jego precyzyjną analizę, opartą na jasnym schemacie interpretacyjnym, co bardzo ułatwia czytelnikowi lekturę rzeczzonego rozdziału.

Następnym, piątym elementem recenzowanej książki są „Wnioski końcowe”, pióra Z. Rzeźnickiej (s. 183-195). Ten 13-stronicowy tekst posiada tylko 1 przypis, co statystycznie daje 0,076 przypisu na stronę. Wnioski te są logicznie zbieżne z tezami postawionymi we wstępie omawianej rozprawy. Podkreśla się w nich wiodącą rolę Galena, jako lekarza, który w II w. po Chr. ostatecznie uformował kanon wiedzy dietetyczno-farmakologicznej (por. s. 183). Natomiast „zawarta w traktatach Pergamończyka doktryna stała się z kolei wykładnią wiedzy dla medyków epoki wczesnego Bizancjum, do tego stopnie, że w żaden sposób nie przyczynili się do jej dalszego rozwoju” (s. 183). W odniesieniu zaś do analizowanych w pracy produktów wnioski są (w pewnym uproszczeniu) następujące: ● 1. Jajka były ważnym, ale nie najważniejszym składnikiem diety mieszkańców Śródziemnomorza między I a VII w., a najpopularniejszymi na tym obszarze były jaja kurze; 2. Z medycznego punktu widzenia jajka, „dzięki swym nieinwazyjnym właściwościom [...], pełniły rolę skutecznego środka łagodzącego, który mógł być stosowany zarówno wewnętrznie, jak i zewnętrznie. Oprócz tego białko jaj służyło niekiedy [...] do rozrabiania innych farmaceutyków” (s. 185); ● 3. Mleko „w obszarze śródziemnomorskim nigdy nie zyskało [...] statusu podstawowego napoju, jakim było wino” (s. 186); 4) Za najbardziej pożywne uważano mleko krów, a w drugiej kolejności owiec i kóz; 5) Lekarze „kładli [...] szczególny nacisk na to, by spożywany napój pochodził wprost z udoju, jeśli zaś nie było to możliwe, rekomendowali jego zagotowanie oraz dodanie do niego soli bądź miodu, które konserwowały mleko” (s. 187); 6) Świeże mleko było dostępne głównie mieszkańcom wsi; ● 7) Serwatka nie była pokarmem *sensu stricto*, ale odgrywała istotną rolę w procedurach terapeutycznych; ● 8) Mleko wykorzystywano głównie do produkcji serów, które były pożywieniem wysokokalorycznym, możliwym do dłuższego przechowywania; 9) „Najczęściej wytwarzano sery kozie, ze względu na dominującą liczbę tych zwierząt, a oprócz nich znano też produkowane z mleka owczego, krowiego i końskiego” (s. 191); 10) „Świeżość sera warunkowała [...] jego zastosowanie terapeutyczne. Niedawno wyprodukowane [...] mogły być przykładane bezpośrednio na zranienia. Natomiast farmaceutyki na bazie dojrzałego sera [...] były zalecane jako skuteczny środek na artretyzm” (s. 192); ● 11) Najmniej popularnym produktem mlecznym było masło, które na obszarach śródziemnomorskich nie miało szans konkurować z oliwą, a ponadto uchodziło ono za pokarm ludów barbarzyńskich, nie znających uprawy drzew oliwnych; 12) Masło uważano natomiast za skuteczny farmaceutyk. Generalnie można powiedzieć, że obszernie podsumowanie pracy pióra Z. Rzeźnickiej rzeczowo i klarownie reasumuje całość analiz przeprowadzonych przez obu Autorów. Czytelnikowi nieprzygotowanemu do lektury pozycji o silnym zabarwieniu encyklopedyczno-słownikowym można wręcz zalecić, aby zgłębianie treści recenzowanej książki rozpoczął od tych właśnie „Wniosków końcowych”.

Po owych wnioskach reasumujących umieszczono „Słowniczek podstawowych terminów greckich” (s. 197-203), którego autorką jest także Z. Rzeźnicka. Słowniczek ten zawiera 180 greckich terminów technicznych, które znajdują się w tekście niniejszej publikacji. Zastosowano w nim porządek alfabetyczny na bazie polskiej transliteracji pojęć greckich. Dopiero na drugiej pozycji w nawiasie znajduje się oryginalny termin grecki, a za nim oddzielone myślnikiem polskie znaczenie danego terminu. Słownik ten obejmuje niemal wszystkie słowa greckie umieszczone w tekście rozprawy. Jest on więc bardzo przydatnym narzędziem w opracowaniu, które – jak już wspomniano – pod pewnymi względami ma charakter encyklopedyczno-słownikowy. Szczególnie wart podkreślenia jest fakt, że słowniczek ten uwzględnia oryginalną grecką pisownię rzeczonych pojęć, stając się w ten sposób użytecznym narzędziem filologicznym.

Szóstym elementem tego opracowania jest „Wykaz skrótów” (s. 205-206), który zawiera 47 abrewiacji.

Następnie zamieszczono bibliografię (s. 207-242), którą tradycyjnie podzielono na źródła (s. 207-216) i opracowania (s. 217-242). Źródła obejmują 52 dzieła autorskie i traktaty anonimowe w formie 88 wydań krytycznych i przekładów. Na bibliografię opracowań składa się zaś 366 publikacji: 229 po angielsku (= 62,568%), 51 po niemiecku (= 13,934%), 30 po polsku (= 8,196%), 23 po francusku (= 6,284%), 17 po grecku (= 4,644%), 13 po włosku (= 3,551%), 1 po bułgarsku (= 0,273%), 1 po hiszpańsku (= 0,273%) oraz 1 po łacinie (= 0,273%). Warto podkreślić, że względnie duży procentowy udział publikacji w języku polskim jest spowodowany właśnie aktywnością badawczą zespołu prof. M. Kokoszki, a w szczególności Jego samego.

Ostatnimi elementami (nr 8-10) recenzowanej pracy są: „Summary” (s. 243-252), „Indeks osób” (s. 253-256) oraz „Indeks nazw geograficznych i etnicznych” (s. 256-257). Tekst streszczenia przełożyła K. Wodarczyk, a jego pełny tytuł brzmi: „Dietetics and culinary art of antiquity and early Byzantium (2nd-7th c. A.D.). III. Ab ovo ad γάλα. Eggs, milk and dairy products in medicine and culinary art (1st-7th c. A.D.). Summary”. To 10-stronicowe *résumé* posiada jeden przypis podtekstowy (= 0,100 przypisu na stronę).

Praca M. Kokoszki i Z. Rzeźnickiej jest niewątpliwie potrzebnym i ważnym dopełnieniem ich wspólnych (oraz K. Jagusiaka), wcześniejszych dwóch publikacji. Wśród wielu zalet, o których już wyżej wspomniano, posiada ona także dobrą szatę językową, która sprawia, że wywody o charakterze encyklopedycznym nie stają się dla czytelnika lekturą nurzącą. Jednak najbardziej godna podkreślenia jest jej rola pioniera w tym sektorze badań nad historią późnego cesarstwa rzymskiego i wczesnego Bizancjum. Autorzy wykonali żmudną kwerendę źródłową o godnym uznania, by nie rzecz podziwu, zakresie. Zebrali również i „przegryźli się” przez bardzo obszerną bibliografię opracowań. Ich syntezę, jak wynika z wykazu bibliograficznego, poprzedziła znaczna liczba ważnych artykułów monograficznych, które weszły już na stałe do polskiego kanonu historii dietetyki antycznej i wczesnośredniowiecznej. W konsekwencji recenzowana publikacja jest z jednej strony

syntezą wcześniejszych dokonań, z drugiej zaś ich twórczym rozwinięciem i pogłębieniem. Bez wątplenia otwiera ona nie tylko przed badaczami historii Bizancjum nowe horyzonty. Publikacja ta może też stanowić inspirację dla (przede wszystkim) młodych adeptów historii antycznej świata śródziemnomorskiego, ponieważ, dając solidne podstawy do dalszych badań, z powodu ogromu zachowanego materiału źródłowego nie wyczerpuje ona podjętego tematu. Jest to niewątpliwa zaleta tej pracy, a zarazem rys charakterystyczny prekursorskich (nie tylko na gruncie polskim) badań naukowych.

*

Ponieważ nie ma róży bez kolców, zatem należy wskazać także na niedociągnięcia formalne i techniczne tej bardzo dobrej merytorycznie rozprawy.

1) W „Słowniczku podstawowych terminów greckich” brak m.in. takich terminów jak: *áfratos* (s. 51), *enneafármakos pessós* (s. 175), *monókythron* (s. 152, przyp. 395; s. 168; s. 169, przyp. 484), *palaiós (tyrós)* (s. 137, przyp. 320; s. 138, przyp. 329), *tetrafarmakon* (s. 176).

2) Być może rzeczą bardzo pomocną byłby również „Słowniczek podstawowych terminów łacińskich”, ponieważ – jak to już wyżej sygnalizowano – recenzowana publikacja zawiera znaczną liczbę takich pojęć. Poniższe zestawienie przytacza 103 takie terminy, jednak wykaz ten nie pretenduje do stuprocentowej kompletności: *afrutum* (s. 51), *alimentum/alimenta* (s. 68), [*alimenta*] *facile/faciliter intus corrupta* (s. 69), *alvus* (s. 69), *amulum* (s. 71), *amurca* (s. 81), *amylum* (s. 71), *aphthae* (s. 75), *aves macrae* (s. 73), *buturum* (s. 67. 80), *butyrum* (s. 67), *cadmia* (s. 79), *Campus Caedicius* (s. 151), *cantharis* (s. 75), *capadia* (s. 56), *caro* (s. 70), *caroenum* (s. 56. 126. 163), *caseus Coebanus* (s. 150), *caseus Docleas* (s. 150), *caseus Lun(i)ensis* (s. 148), *caseus mollis* (s. 68), *caseus recens* (s. 149), *caseus Vatusicus* (s. 135, 149 i 150), *caseus Vestinus* (s. 163), *caseus vetus* (s. 68), *cerussa* (s. 78), *cheragra* (s. 77), *clyster* (s. 76), *coclearia* (s. 13), *colitis* (s. 73), *collyrium* (s. 78 i 79), *conchicla* (s. 54), *crassus* (s. 68), *crocus* (s. 77), *cummis* (s. 78 i 79), *cucumis silvestris* (s. 76 i 78), *cyathus* (s. 74), *cycnon* (s. 78), *defritum* (s. 126 i 163), *enchrista* (s. 80), *encytum* (s. 164), *enneapharmacum* (s. 80), *erneum* (s. 164), *exulceratio* (s. 72), *fauces* (s. 72), *galbanum* (s. 75 i 177), *garum* (s. 22, 52, 55, 56 i 58), *globi* (s. 164), *globus* (s. 57), *gustum* (s. 54), *in patella* (s. 56), *ius album* (s. 57), *ius candidum* (s. 57), *iucellum* (s. 52), *lac* (s. 69), *laganum* (s. 55), *laser* (s. 73), *libum* (s. 165 i 166), *linamentum siccum* (s. 78), *lucanica* (s. 53), *melca* (s. 133), *modiolus* (s. 80), *mulsum* (s. 75, 77 i 164), *mustacei* (s. 125), *nuces Graecae* (s. 77), *oenogarum* (s. 58), *ova anseria pilleata* (s. 53), *panaces* (s. 75), *passum* (s. 55 i 78), *patella* (s. 167), *patina* (s. 54 i 127), *patina cotidiana* (s. 55), *patina ex lacte* (s. 127), *phthirisis* (s. 74), *phthisis* (s. 71), *pituita* (s. 68), *placenta* (s. 164), *promulsis* (s. 52), *proptosis* (s. 79), *rectum* (s. 39, 40 i 110), *rostra* (s. 73), *sala cattabia* (s. 54 i 163), *savillum* (s. 165 i 166), *scribilita* (s. 165), *serum* (s. 66 i 67), *sextarius* (s. 121), *spaerita* (s. 165), *spira* (s. 165), *spumeum* (s. 51), *squamae* (s. 78), *stomachus* (s. 68), *suci boni* (s. 68), *suci lenes* (s. 68), *suci mali* (s. 68), *systema urogenitale* (s. 42), *tephron* (s. 78), *tisana* (s. 71, 72 i 76), *tracta* (s. 125, 126 i 164), *tragum* (s. 72), *trygodes* (s. 79), *ulcus* (s. 70), *ungulae* (s. 73), *venter* (s. 76).

3) W tekście pojawia się kilkakrotnie imię Hippokratesa, pisane w ten sposób: *Hipokrates* (s. 5. 21. 64. 147). Ta ostatnie forma nie tylko zniekształca oryginalne brzmienie tego imienia, lecz także zmienia jego znaczenie, o czym była już mowa w dwóch poprzednich recenzjach poświęconych tej serii (por. VoxP 37:2017, t. 68, 622-623; druga recenzja w tym tomie VoxP).

4) W bibliografii nie uwzględniono serii wydawniczych, w ramach których wyszło wiele z cytowanych tam pozycji.

5) W tekście pojawia się także spora liczba różnych drobnych przeoczeń. Poniższa errata, choć starano się uwzględnić w niej możliwie jak najwięcej tego typu przypadków, nie pretenduje do wyczerpania tego zagadnienia.

Koordynaty: strona, przypis, linijka	Jest	Powinno być
s. 3, przyp. 3, lin. 2 od góry	ed. V. Nutton	ed. by V. Nutton
tamże, przyp. 4, lin. 7 od góry	hrsg.	hrsg. von
tamże, lin. 9 od góry	<i>poźnego</i>	<i>późnego</i>
tamże	<i>i Bizancjum</i>	<i>i wczesnego Bizancjum</i>
tamże	<i>(IV-VII w.)</i>	<i>(III-VII w.)</i>
tamże, lin. 14 od góry	ed.	a cura di
tamże, lin. 8 od dołu	<i>patologa</i>	<i>patología</i>
tamże	<i>Colecciones</i>	<i>Colecciones</i>
s. 4, przyp. 5, lin. 2 od góry	<i>Mittelalter</i>	<i>Mittelalters</i>
s. 5, lin. 10 od dołu	<i>eukrasia</i>	<i>eukrasia</i>
tamże, lin. 5 od dołu	<i>dyskrasia</i>	<i>dyskrasia</i>
s. 9, przyp. 1, lin. 2 od góry	<i>hierarchies</i>	<i>hiérarchies</i>
tamże	<i>socials</i>	<i>sociales</i>
tamże, lin. 3 od góry	ed.	sous la dir. de
s. 21, przyp. 43, lin. 2 od dołu	hrsg.	hrsg. von
s. 27, lin. 9 od góry	ze sobą	ze sobą
tamże, przyp. 78, lin. 2 od góry	ogólnego	z ogólnego
s. 29, przyp. 86, lin. 3 od góry	<i>Écoles</i>	<i>écoles</i>
tamże	<i>2ème</i>	<i>2ème</i>
tamże, lin. 4 od góry	éd.	éd. prép. par
s. 34, lin. 6 od góry	owrządzenia	na owrządzenia
s. 35, lin. 5 od góry	lub a winem	lub z winem
s. 36, lin. 3 od dołu	opatrunku	przy opatrunku
tamże, lin. 1 od dołu	z jajkiem	jajkiem
s. 38, lin. 9 od góry	różnego	różanego
s. 43, lin. 9 od dołu	wedłu	według
s. 44, przyp. 150	skurupki	skorupki
s. 60, przyp. 1, lin. 4 od dołu	<i>consume</i>	<i>consumo</i>
tamże	<i>nella</i>	<i>nelle</i>
tamże, lin. 3 od dołu	<i>miditerranee</i>	<i>mediterranee</i>
tamże, lin. 2 od dołu	<i>MenSALe</i>	<i>MenSALe,</i>

tamże, lin. 1 od dołu	ed.	a cura di
s. 62, lin. 9-10 od góry	być on pozyskiwany	być pozyskiwany
s. 63, lin. 3 od dołu	znaczenie	znacznie
tamże, przyp. 9, lin. 4 od góry	<i>e</i>	<i>et</i>
s. 64, przyp. 12, lin. 2 od góry	<i>Milchtherapie</i>	<i>Milchtherapie</i>
tamże, lin. 3 od góry	<i>unsere</i>	<i>unserer</i>
tamże	<i>Festgabe</i>	<i>Festgabe für</i>
tamże	<i>Artel</i>	<i>Artelt</i>
tamże	hrsg.	hrsg. von
s. 65, przyp. 16, lin. 2 od góry	Berlini	Berolini
tamże, lin. 3 od góry	hrsg.	hrsg. von
tamże, przyp. 20, lin. 2 od góry	, <i>and</i>	<i>et</i>
tamże, lin. 3 od góry	ed. G. Sabbah, P. Mudry	textes réunis et édités par G. Sabbah et P. Mudry
s. 69, lin. 9 od dołu	trzeba podnieść że, ten	Trzeba podnieść, że ten
tamże, przyp. 36	w skutek	wskutek
s. 70, lin. 2 od góry	razultacie	rezultacie
s. 72, przyp. 62, lin. 1 od góry	Froma	Forma
s. 75, lin. 12 od dołu	galbanum	<i>galbanum</i>
tamże, lin. 2 od dołu	ustanej	ustnej
s. 78, lin. 5 od góry	przybierając	wybierając
tamże, lin. 10 od dołu	zaopatrywane	opatrywane
s. 79, lin. 5 od góry	Objawiało	Objawiało
s. 85, przyp. 120, lin. 2 od dołu	<i>i Bizancjum</i>	<i>i wczesnego Bizancjum</i>
tamże	(IV-VII w.)	(III-VII w.)
s. 89, lin. 4 od góry	podrażnienia	podrażnieniach
s. 93, lin. 11 od góry	ópsa	<i>ópsa</i>
tamże, lin. 2 od dołu	i większych	i w większych
s. 96, przyp. 158, lin. 7 od góry	<i>hierarchies sociaux</i>	<i>hiérarchies sociales</i>
tamże, lin. 9 od góry	<i>Etrusques</i>	<i>Étrusques</i>
s. 105, przyp. 184, lin. 5 od dołu	mleko	– mleko
s. 107, lin. 9 od góry	że względu	że ze względu
s. 111, lin. 3 od góry	neutralizujących	neutralizujących
s. 132, lin. 8 od góry	w podczas	podczas
s. 133, lin. 2 od dołu	serwowane	serwowanie
s. 135, przyp. 313, lin. 3 od góry	<i>Herculanum</i>	<i>Herculaneum</i>
s. 150, lin. 5 od góry	Welabrum	<i>Velabrum</i>
s. 151, przyp. 393, lin. 2 od dołu	hrsg.	hrsg. von
s. 152, przyp. 394, lin. 7 od dołu	<i>osservarorí</i>	<i>osservatori</i>
tamże, lin. 6 od dołu	ed.	a cura di
tamże	Figliuolo	Figliuolo
s. 154, przyp. 401, lin. 2 od dołu	<i>merveilles</i>	<i>des merveilles</i>
s. 158, lin. 10 od dołu	<i>pyriate</i>	<i>pyriate</i>
s. 165, przyp. 460, lin. 5 od góry	<i>Pani</i>	<i>pani</i>
tamże, lin. 6 od góry	<i>MenSALe</i>	<i>MenSALe,</i>

tamże, lin. 7 od góry	ed.	a cura di
s. 169, przyp. 481, lin. 3 od góry	<i>celestes</i>	<i>célestes</i>
tamże, lin. 1 od dołu	<i>produitis laitires</i>	<i>produits laitiers</i>
s. 173, przyp. 497, lin. 3 od dołu	<i>MenSALe</i>	<i>MenSALe,</i>
tamże	ed.	a cura di
s. 174, lin. 10 od góry	za każdym	za każdym razem
s. 177, lin. 15 od góry	galbanum	<i>galbanum</i>
s. 183, lin. 3 od góry	zastały	zostały
s. 185, lin. 7-8 od dołu	podstawowych	o podstawowych
s. 197, lin. 10 od góry	<i>ammonikón</i>	<i>ammoniakón</i>
s. 198, lin. 11 od góry	<i>chondrós</i>	<i>chóndros</i>
tamże, lin. 19 od góry	αίμαγωγός	αίμαγωγός
tamże, lin. 12 od dołu	φάρμακόν	φάρμακον
s. 200, lin. 12 od góry	z dodatkiem	z dodatkiem
tamże, lin. 7 od dołu	<i>kólyrion</i>	<i>kollyrion</i>
s. 201, lin. 9 od góry	ἐπουλωτικάί	ἐπουλωτικάί
tamże, 20-21 od góry	<i>Cinnammomum</i>	<i>Cinnamomum</i>
tamże, lin. 6 od dołu	tłuszczopot	tłuszczopot
s. 205, lin. 5 od dołu	<i>World...</i>	<i>World</i>
s. 206, lin. 11 od dołu	hrsg.	hrsg. von
s. 208, lin. 4 od góry	testolatino	testo latino
tamże	italianae	italiana
s. 209, lin. 14 od góry	<i>faboulae</i>	<i>fabulae</i>
s. 211, lin. 12 od góry	H. Rushton Fairclough	H.R. Fairclough
tamże, lin. 16 od góry	H. Rushton Fairclough	H.R. Fairclough
s. 212, lin. 9 od góry	<i>Byzantine</i>	<i>Byzantinae</i>
s. 217, lin. 4-5 od dołu	<i>consume</i>	<i>consumo</i>
tamże, lin. 4 od dołu	<i>nella</i>	<i>nelle</i>
tamże	<i>miditerranee</i>	<i>mediterranee</i>
tamże, lin. 2 od dołu	<i>MenSALe</i>	<i>MenSALe,</i>
tamże	ed.	a cura di
s. 218, lin. 11 od dołu	<i>consume</i>	<i>consumo</i>
tamże	<i>nella</i>	<i>nelle</i>
tamże, lin. 10 od dołu	<i>miditerranee</i>	<i>mediterranee</i>
tamże, lin. 8 od dołu	<i>MenSALe</i>	<i>MenSALe,</i>
tamże	ed.	a cura di
tamże, lin. 6 od dołu	hrsg.	hrsg. von
s. 219, lin. 12 od góry	<i>consume</i>	<i>consumo</i>
tamże	<i>nella</i>	<i>nelle</i>
tamże	<i>miditerranee</i>	<i>mediterranee</i>
tamże, lin. 14 od góry	<i>MenSALe</i>	<i>MenSALe,</i>
tamże	ed.	a cura di
s. 221, lin. 14 od góry	<i>celestes</i>	<i>célestes</i>
tamże, lin. 15 od dołu	<i>consume</i>	<i>consumo</i>
tamże	<i>nella</i>	<i>nelle</i>

tamże	<i>miditerranee</i>	<i>mediterranee</i>
tamże, lin. 13 od dołu	<i>MenSALe</i>	<i>MenSALe,</i>
tamże	ed.	a cura di
tamże, lin. 2 od dołu	<i>produitis laitires</i>	<i>produits laitiers</i>
tamże, lin. 1 od dołu	<i>consume</i>	<i>consumo</i>
tamże	<i>nella</i>	<i>nelle</i>
tamże	<i>miditerranee</i>	<i>mediterranee</i>
s. 222, lin. 2 od góry	<i>MenSALe</i>	<i>MenSALe,</i>
tamże, lin. 3 od góry	ed.	a cura di
tamże, lin. 15 od dołu	<i>Pani</i>	<i>pani</i>
tamże, lin. 13 od dołu	<i>MenSALe</i>	<i>MenSALe,</i>
tamże	ed.	a cura di
tamże, lin.9 od dołu	<i>hierarchies sociaux</i>	<i>hiérarchies sociales</i>
tamże, lin. 8 od dołu	ed.	sous la dir. de
s. 223, lin. 10 od dołu	<i>Milchtherapie</i>	<i>Milchtherapie</i>
tamże, lin. 9 od dołu	<i>unsere</i>	<i>unserer</i>
tamże	<i>Festgabe</i>	<i>Festgabe für</i>
tamże	<i>Artel</i>	<i>Artelt</i>
tamże	hrsg.	hrsg. von
s. 224, lin. 5 od góry	<i>Mittelalter</i>	<i>Mittelalters</i>
tamże, lin.14 od góry	ed.	sous la dir. de
s. 225, lin. 17 od góry	hrsg.	hrsg. von
tamże, lin. 6 od dołu	<i>consume</i>	<i>consumo</i>
tamże	<i>nella</i>	<i>nelle</i>
tamże	<i>miditerranee</i>	<i>mediterranee</i>
tamże, lin. 4 od dołu	<i>MenSALe</i>	<i>MenSALe,</i>
tamże	ed.	a cura di
s. 226, lin. 8 od dołu	<i>Haeven</i>	<i>Heaven</i>
tamże	<i>form</i>	<i>from</i>
tamże, lin. 1 od dołu	hrsg.	hrsg. von
s. 227, lin. 10 od góry	ed.	sous la dir. de
tamże, lin. 9 od dołu	<i>MenSALe</i>	<i>MenSALe,</i>
tamże	ed.	a cura di
tamże, lin. 8 od dołu	hrsg.	hrsg. von
tamże, lin. 6 od dołu	hrsg.	hrsg. von
tamże, lin. 4 od dołu	hrsg.	hrsg. von
tamże, lin. 2 od dołu	hrsg.	hrsg. von
s. 228, lin. 4 od góry	<i>osservarorí</i>	<i>osservatori</i>
tamże, lin. 5 od góry	ed.	a cura di
tamże	Figliuolo	Figliuolo
tamże, lin. 17 od góry	<i>osservarorí</i>	<i>osservatori</i>
tamże, lin. 19 od góry	ed.	a cura di
tamże	Figliuolo	Figliuolo
tamże, lin. 9 od dołu	hrsg.	hrsg. von
s. 230, lin. 1 od góry	hrsg.	hrsg. von

s. 231, lin. 6 od góry	<i>consume</i>	<i>consumo</i>
tamże	<i>nella</i>	<i>nelle</i>
tamże	<i>miditerranee</i>	<i>mediterranee</i>
tamże, lin. 8 od góry	<i>MenSAle</i>	<i>MenSAle,</i>
tamże	ed.	a cura di
tamże, lin. 13 od góry	<i>Eginy</i>	<i>Eginy)</i>
s. 233, lin. 1 od góry	, <i>and littéraires</i>	<i>et littéraires</i>
tamże, lin. 2 od góry	ed. G. Sabbah, P. Mudry	textes réunis et édités par G. Sabbah et P. Mudry
tamże, lin. 10 od góry	, <i>and</i>	<i>et</i>
tamże, lin. 11 od góry	ed. G. Sabbah, P. Mudry	textes réunis et édités par G. Sabbah et P. Mudry
tamże, lin. 13 od góry	ed.	a cura di
tamże, lin. 16 od góry	<i>consume</i>	<i>consumo</i>
tamże	<i>nella</i>	<i>nelle</i>
tamże	<i>miditerranee</i>	<i>mediterranee</i>
tamże, lin. 18 od góry	<i>MenSAle</i>	<i>MenSAle,</i>
tamże, lin. 18 od góry	ed.	a cura di
tamże, lin. 2 od dołu	<i>MenSAle</i>	<i>MenSAle,</i>
tamże, lin. 1 od dołu	ed.	a cura di
s. 234, lin. 3 od góry	<i>consume</i>	<i>consumo</i>
tamże	<i>nella</i>	<i>nelle</i>
tamże	<i>miditerranee</i>	<i>mediterranee</i>
tamże, lin. 5 od góry	<i>MenSAle</i>	<i>MenSAle,</i>
tamże	ed.	a cura di
tamże, lin. 11 od góry	<i>Pani</i>	<i>pani</i>
tamże, lin. 12 od góry	<i>MenSAle</i>	<i>MenSAle,</i>
tamże, lin. 13 od góry	ed.	a cura di
tamże, lin. 17 od góry	<i>Écoles</i>	<i>écoles</i>
tamże	<i>2ème</i>	<i>2ème</i>
tamże, lin. 18 od góry	éd.	éd. prép. par
tamże, lin. 17 od dołu	hrsg.	hrsg. von
tamże, lin. 15 od dołu	hrsg.	hrsg. von
tamże, lin. 12 od dołu	ed.	sous la dir. de
tamże, lin. 10 od dołu	<i>patologa</i>	<i>patología</i>
tamże	<i>Colecciones</i>	<i>Colecciones</i>
tamże, lin. 5 od dołu	ed.	a cura di
tamże, lin. 2 od dołu	hrsg.	hrsg. von
s. 235, lin. 11 od góry	hrsg.	hrsg. von
tamże, lin. 14 od góry	Berlini	Berolini
tamże, lin. 18 od góry	hrsg.	hrsg. von
tamże, lin. 15 od dołu	ed.	sous la dir. de
tamże, lin. 13 od dołu	, <i>and littéraires</i>	<i>et littéraires</i>
tamże, lin. 12 od dołu	ed. G. Sabbah, P. Mudry	textes réunis et édités par G. Sabbah et P. Mudry

tamże, lin. 8 od dołu	ed.	a cura di
tamże, lin. 4 od dołu	<i>unsere</i>	<i>unserer</i>
tamże	<i>Festgabe</i>	<i>Festgabe für</i>
tamże	<i>Artel</i>	<i>Artelt</i>
tamże	hrsg.	hrsg. von
s. 236, lin. 1 od góry	<i>merveilles</i>	<i>des merveilles</i>
tamże, lin. 2 od góry	<i>consume</i>	<i>consumo</i>
tamże	<i>nella</i>	<i>nelle</i>
tamże	<i>miditerranee</i>	<i>mediterranee</i>
tamże, lin. 4 od góry	<i>MenSALe</i>	<i>MenSALe,</i>
tamże, lin. 5 od góry	ed.	a cura di
tamże, lin. 8 od góry	hrsg.	hrsg. von
s. 237, lin. 13 od góry	hrsg.	hrsg. von
tamże, lin. 15 od góry	hrsg.	hrsg. von
tamże, lin. 13 od dołu	vol. III ed.	vol. III, ed.
tamże, lin. 10 od dołu	hrsg.	hrsg. von
tamże, lin. 6 od dołu	<i>consume</i>	<i>consumo</i>
tamże	<i>nella</i>	<i>nelle</i>
tamże	<i>miditerranee</i>	<i>mediterranee</i>
tamże, lin. 4 od dołu	<i>MenSALe</i>	<i>MenSALe,</i>
tamże, lin. 3 od dołu	ed.	a cura di
s. 238, lin. 7 od góry	hrsg.	hrsg. von
tamże, lin. 12 od góry	<i>Herculanum</i>	<i>Herculaneum</i>
tamże, lin. 16 od dołu	ed.	a cura di
tamże, lin. 11 od dołu	<i>consume</i>	<i>consumo</i>
tamże	<i>nella</i>	<i>nelle</i>
tamże	<i>miditerranee</i>	<i>mediterranee</i>
tamże, lin. 9 od dołu	<i>MenSALe</i>	<i>MenSALe,</i>
tamże, lin. 8 od dołu	ed.	a cura di
s. 239, lin. 4 od góry	<i>Etrusques</i>	<i>Étrusques</i>
tamże	ed.	sous la dir. de
tamże, lin. 3 od dołu	<i>Écoles</i>	<i>écoles</i>
tamże	<i>2ème</i>	<i>2ème</i>
tamże, lin. 2 od dołu	éd.	éd. prép. par
s. 240, lin. 6 od góry	, <i>and littéraires</i>	<i>et littéraires</i>
tamże, lin. 7 od góry	ed. G. Sabbah, P. Mudry	textes réunis et édités par G. Sabbah et P. Mudry
tamże, lin. 15 od dołu	ed.	sous la dir. de
tamże, lin. 11 od dołu	<i>e</i>	<i>et</i>
tamże, lin. 10 od dołu	ed.	sous la dir. de
tamże, lin. 9 od dołu	hrsg.	hrsg. von
s. 241, lin. 10 od dołu	, <i>and littéraires</i>	<i>et littéraires</i>
tamże, lin. 9 od dołu	ed. G. Sabbah, P. Mudry	textes réunis et édités par G. Sabbah et P. Mudry

*

Podsumowując trzecią część recenzowanej serii należy postrzegać ją w kontekście całości tego liczącego w sumie ponad 1500 stron dzieła (nie wliczając w to oczywiście wspomnianego wyżej tomu w języku angielskim), będącego owocem pracy zespołu prof. M. Kokoszki, kierownika Katedry Historii Bizancjum w Uniwersytecie Łódzkim. Warto raz jeszcze przypomnieć, że obok niego w skład zespołu wchodzi: dr K. Jagusiak i dr Z. Rzeźnicka, posiadający już, mimo młodego wieku (oboje rocznik 1985), znaczący dorobek naukowy w zakresie badań nad dietetyką, farmakologią, procedurami terapeutycznymi oraz sztuką kulinarną cesarstwa rzymskiego i wczesnego Bizancjum. Jest to zatem w tym momencie zespół doświadczonych już badaczy, w przypadku których można mówić o łódzkiej szkole badań nad dietetyką antycznego świata śródziemnomorskiego. Wyniki ich wspólnej pracy mają na gruncie polskim niewątpliwie charakter prekursorski. Włączają też one polską bizantynistykę w ważny kierunek badawczy, rozwijany już od wielu lat na gruncie bizantynistyki światowej. Należy dodać, że wyniki swych prac zespół prezentuje także na konferencjach i kongresach międzynarodowych w formie anglojęzycznych referatów i komunikatów.

Dobrze się stało, że poszczególne tomy rzeczony trylogii zostały opublikowane w stosunkowo krótkim odstępie czasowym. Stwarza to większe poczucie spójności tego, bez wątpienia monumentalnego dzieła. Z drugiej zaś strony daje szansę łatwiejszego zebrania wszystkich jego części zarówno przez księgozbiory biblioteczne, jak i przez osoby prywatne. W ten sposób recenzowana seria publikacji, która jest *de facto* encyklopedyczno-słownikową kopalnią wiedzy źródłowej na temat antycznej i wczesnośredniowiecznej teorii i praktyki żywienia, ma szansę stać się realnym fundamentem dalszych polskich badań w tym zakresie.

Rzeczona trylogia nie mogłaby powstać bez odpowiedniej bazy bibliotecznej, zarówno w aspekcie tekstów źródłowych, jak i (niekiedy trudno dostępnych) tekstów opracowań obcojęzycznych. Dziś cała ta „baza danych” znajduje się w Uniwersytecie Łódzkim i może to być dla tego środowiska niewątpliwym i słusznym powodem do dumy.

Piotr Kochanek – Lublin, KUL

Tajemnice gnozy: VI kodeks Biblioteki z Nag Hammadi – inny niż wszystkie, Tom poświęcony pamięci Profesor Albertyny Szczudłowskiej-Dembskiej (1934-2013), red. A. Sowińska – W. Stawiszyński, Warszawa 2016, Wydawnictwo Naukowe Sub Lupa, ss. 228.

Główną treścią tej zbiorowej publikacji, nazwanej już w tytule zagadkowo przez wydawców i redaktorów „tajemnicami gnozy”, jest pierwszy polski przekład z języka koptojskiego pism VI-go z XIII-stu powstałych w 1. poł. IV w. kodeksów odkrytej w 1945 r. w Górnym Egipcie biblioteki z Nag Hammadi (jego zawartość:

NHC VI 1 [CPG 1195] *Acta Petri et XII Apostoli – Dzieje Piotra i Dwunastu Apostołów*; VI 2 [CPG 1196] *Tonitruus: Mens perfecta – Bronta. Doskonały Umysł*; VI 3 [CPG 1197] *Authenticos Logos – Prawdziwa Nauka*; VI 4 [CPG 1198] *Noema sive Cogitatio Magnae Potentiae – Noema*: tłum. A. Szczudłowska-Dembska: *Postrzeżenie rozumu*, tłum. W. Myszor: *Noema czyli Myśl Wielkiej Mocy*; VI 5 [CPG 1199] *Platonis Res Publica 588b-589b – Rzeczpospolita Platona 588b-589b*; VI 6 [CPG 1200] *De Ogdoade et Enneade – O Ogdoadzie i Enneadzie*; VI 7 [CPG 1201] *Precatio hermetica – Modlitwa hermetyczna*; VI 8 [CPG 1202] *Asclepius 21-29 – Asklepiusz*, z których cztery (VI 3, 4, 5, 8) w tłumaczeniu Szczudłowskiej-Dembskiej publikowane są pośmiertnie po raz pierwszy. Publikacja tych czterech, przygotowanych przez redaktorów gnostyckich przekładów, z opublikowanym wcześniej gdzie indziej tłumaczeniem również z koptyjskiego *Homilii o Wniebowzięciu* [CPG 2625] Pseudo-Teofila Aleksandryjskiego (WST 27:2014, 131-141), jest spełnieniem skierowanej przez nią do p. mgra Wojciecha Stawiszyńskiego przedśmiertnej prośby, którą tym przedsięwzięciem realizuje. Aby ten wydany VI kodeks był kompletny, redaktorzy dołączyli do przesłanych przez nią przekładów, inne jego tytuły, tłumaczone i publikowane wcześniej zarówno przez A. Szczudłowską-Dembską (VI 2: *Grzmot: Umysł doskonały*, PrzRel 2004, nr 4, 129-137 i VI 6: *O Ogdoadzie i Enneadzie*, w: *Omnia tempus habent. Miscellanea W. Myszo-ra*, Katowice 2009, 176-189), jak i ks. Wincentego Myszo-ra (VI 1: *Dzieje Piotra i Dwunastu Apostołów*, ŚSHT 29:1996, 296-302 i VI 7: *Modlitwa hermetyczna*, STV 17:1979, nr 1, 254-256). Dla lepszego zrozumienia tłumaczonych tekstów VI kodeksu, do trzech z nich redaktorzy dołączyli ponadto, chyba zasadnie, po każdym z nich trzy analogiczne z zewnątrz: przy przekładzie *Noema* (VI 4) do poetyckiego tłumaczenia tego pisma przez A. Szczudłowską-Dembską pt. *Noema – Postrzeżenie rozumu* (s. 81-10) dodano prozaiczny jego przekład, również z własnym wstępem i bibliografią, ale z innym podziałem treści, autorstwa ks. W. Myszo-ra pt. *Noema czyli Myśli naszej Wielkiej Mocy* (s. 111-128); do koptyjskiego fragmentu *Rzeczpospolitej 588b-589b Platona* (VI 5) przełożonego przez A. Szczudłowską-Dembską (s. 129-136) dodano także fragment (s. 137-139) w tłumaczeniu W. Witwickiego z języka greckiego (*Platona Państwo*, II, Warszawa 1948, 201-204); do przekładu *Asklepiosa* (VI 8) z języka koptyjskiego A. Szczudłowskiej-Dembskiej (s. 165-181) dodano jego tłumaczenie z wersji łacińskiej (s. 183-192) dokonane przez K. Pawłowskiego (Apulejusz z Madaury, *O bogu Sokratesa. O Platonie i jego nauce* oraz Pseudo-Apulejusz, *Asklepiusz czyli rozmowa z Hermesem Trismegistosem*, Warszawa 2002, 196-207). W drugim i trzecim wypadku przyczynki te nazwano „dodatkami”, a dlaczego w pierwszym nie? Warto tu też przypomnieć, że tych dwoje tłumaczy VI kodeksu już w 1979 r. opublikowało wspólnie w 20 tomie PSP z odpowiednimi wstępami i komentarzami 5 polskich przekładów pism z I i II kodeksu biblioteki z Nag Hammadi (Ks. W. Myszor: *Apokryficzny list Jakuba i Ewangelie prawdy* z I kodeksu, PSP 20, 109-192; A. Szczudłowska-Dembska: *Wypowiedź o zmartwychwstaniu* z I kodeksu, PSP 20, 193-206; wspólnie: *Ewangelie Tomasza i Ewangelie Filipa* z II kodeksu, PSP 20, 207-292).

Wszystkie prezentowane w omawianej publikacji przekłady są starannie treściowo i stylistycznie dopracowane i nierzadko (jak zaznaczono) uzupełnione oraz zaopatrzone we własne wstępy, komentarze i bibliografie, opracowane przez tłumaczy lub wspólnie nie tylko przez redaktorów – znanego polskiego bibliografa patrystycznego, autora monumentalnej *Bibliografii patrystycznej polskich tłumaczeń tekstów starochrześcijańskich pierwszego tysiąclecia* p. mgra inż. Wojciecha Stawiszyńskiego oraz doktorantkę ks. W. Myszora i pracownika Katedry Filologii Klasycznej UŚ dr Agatę Sowińską, a także współpracowników prof. A. Szczudłowskiej-Dembskiej – jej seminarzystkę i absolwentkę historii i bibliotekoznawstwa na Wydziale Filologicznym uniwersytetu w Białymstoku Bożenę Charkiewicz oraz egiptologa i pracownika Zakładu Egiptologii Wydziału Orientalistycznego UW Edytę Kopp. Ten zaś VI tłumaczony kodeks, jak zaznaczono w tytule „inny niż wszystkie”, wyróżnia się od pozostałych, jak podkreśla we wstępie ks. W. Myszor (s. 31), zawartością – zestawem tytułów, które wskazują na odmienne kryterium wyboru tekstów – raczej tekstów niegnostyckich lub mniej gnostyckich, do których niewątpliwie należy głównie obszerny fragment z *Państwa* Platona (*Politeia* 588b-589b). Kodeks ten zawiera ponadto ciekawą notatkę anonimowego skryby (NHC VI, s. 65, 8-14), umieszczoną między dwoma ostatnimi pismami tego zbioru, oddzieloną od reszty tego zbioru linią, a informującą, że przepisuje ten tekst z innego zbioru, w którym takich utworów było bardzo wiele: „O nim przepisałem tę tylko jedną rozprawę, a zaiste liczne są te, które przeszły przez moje ręce. Nie przepisywałem ich, sądzę, że już dotarły do was, zresztą waham się, czy te [inne] przepisywać, być może dotarły (już) do was i znudziłyby was, gdyż jest wiele rozpraw, które z tego [zbioru] do mnie doszły” (W. Myszor, *Zapisy skrybów w rękopisach z Nag Hammadi*, VoxP 11-12:1991-1992, t. 20-23, 301).

Umieszczone w omawianej publikacji przekłady poprzedzają: przedrukowane z *In memoriam* w „Vox Patrum” (34:2014, t. 61, 701-708) ciepło napisany i ubogacony osobistymi wspomnieniami oraz uzupełniony teraz biogram prof. A. Szczudłowskiej-Dembskiej autorstwa redaktora W. Stawiszyńskiego i bibliografia jej publikacji w opracowaniu E. Kopp – W. Stawiszyńskiego (s. 5-10), a także dodane osobiste wspomnienie ks. W. Myszora o swojej „nauczycielce języka koptyjskiego” (s. 11-16). Całość publikacji, oscylująca wokół pism VI kodeksu Biblioteki z Nag Hammadi, zakończona jest *Bibliografią polskich tłumaczeń tekstów gnostyckich hermetycznych i manichejskich oraz polemistów chrześcijańskich i katalogów herezji* (s. 193-226) w opracowaniu redaktora W. Stawiszyńskiego. Książka schludnie wydana, o przejrzystej strukturze i niewielkich rozmiarów (19 x 13 cm), zawierająca obok po raz pierwszy tłumaczonych kilku źródeł tajemniczej wczesnochrześcijańskiej gnozy, kilkanaście bibliografii i komentarzy, zachęcająca do czytania, może niewątpliwie stanowić ciekawą i owocną lekturę dla każdego badacza, interesującego się gnostycyzmem i problematyką niedawno odkrytej papirusowej biblioteki z Nag Hammadi. Dobrze, że p. Stawiszyński taką właśnie publikację „poświęcił pamięci Profesor Albertyny Szczudłowskiej-Dembskiej”, która obok swojego ucznia ks. prof. W. Myszora jest faktycznie dotychczas głównym odkrywcą jej zawartości

dla polskiej kultury. Oni – jedyni jej polscy tłumacze i czynni znawcy języka koptyjskiego – już odeszli (prof. A. Szczudłowska-Dembska † 17 IX 2013; ks. prof. W. Myszor † 19 II 2017), ale ich sylwetki przypomina wspólne zdjęcie w towarzystwie autentycznego Kopta na tle ściany z książkami, trafnie umieszczone obok karty tytułowej dedykowanej publikacji. Nie zdążyli jednak dokończyć rozpoczętego dzieła, którego $\frac{3}{4}$ części zdołali nam udostępnić. Prezentowana bowiem publikacja to już szósty w całości przetłumaczony i trzeci z kolei opublikowany oddzielnie kodeks Biblioteki z Nag Hammadi (I i II kodeks przełożył sam w całości i wydał ks. W. Myszor, SACH SN 7, Katowice 2008; pozostałe cztery: III, V, IX i VI teraz publikowany oddzielnie, są w przekładach tego samego tłumacza oraz A. Szczudłowskiej-Dembskiej). Dobrze byłoby, żeby ich uczniowie i spadkobiercy ich spuścizny, zwłaszcza interesujący się gnozą, w ramach wdzięczności dla swych Mistrzów, zebrali porzucane w różnych publikacjach ich przekłady, dopracowali i wydali razem w postaci całych kodeksów oddzielnie, lub choćby w śląskich „Studiach Starożytności Chrześcijańskiej” (podobnie jak wydane zostały kodeksy I i II), co niewątpliwie ułatwiłoby badaczom ich wykorzystywanie. Pozostałe kodeksy, mniej zasobne w tytuły, albo tylko częściowo (VII i VIII) również przez tych dwojga tłumaczy zostały już w różnych czasopismach opublikowane, albo wcale jeszcze przez nikogo (X, XI, XII i XIII) nietknięte; w sumie na 49 zawartych w XIII-stu kodeksach tytułów, na język polski przetłumaczono już 34, a reszta czeka na odważnych. Wiadomo mi, że próbują to nieśmiało i fragmentarycznie czynić interesujące się starożytnym gnostycyzmem i problematyką Biblioteki z Nag Hammadi znające język koptyjski uczennice ks. prof. Wincentego Myszora: w Katowicach p. dr Agata Sowińska, a w Lublinie p. dr Anna Zmorzanka, ale czy któraś z nich odważy się przełożyć i objaśnić któreś z tych pism w całości? Odwagi!

ks. Stanisław Longosz – Lublin

Alessio VARISCO, *Fides et caritas. Il Beato Gherardo de' Saxo e i 900 anni dell'Ordine di San Giovanni di Gerusalemme, di Rodi e di Malta (con gradi del Sovrano Militare Ordine di Malta e dell'Ordine pro Merito Melitensi civile e militare)*, Domus templi 4, Arcidosso (GR) 2016, Edizione C&P Adver Effigi, ss. 479.

Pielgrzymowanie do Ziemi Świętej w średniowieczu zrodziło wielkie bogactwo licznej infrastruktury dla realizacji takich przedsięwzięć, które były bardzo niebezpieczne i kosztowne. Dodatkowo wyprawy krzyżowe stosunkowo szybko zrodziły dalsze elementy ku nadaniu im bardziej zorganizowanych struktur. Często szukano dla nich podstaw duchowych i eklezyjalnych. Jednocześnie była to płaszczyna ciesząca się pewnym uznaniem i autorytetem.

Na styku rycerskości i duchowości, zazwyczaj zakonnej, zrodziły się z czasem zakony rycerskie. Był to zasadniczo nowy fenomen, różnie postrzegany, ale

w praktyce napotkał na bardzo podatny grunt religijny i kulturowy, a także polityczny. W sumie dał podstawy dla wielkiego fenomenu kościelnego, który trwa do dziś.

Jedną z takich rodzin był Zakon maltański, używając uproszczonej i obieguowej nazwy. Jego początki związane z bł. Gerardem są ciekawym fenomenem, ciągle mało znanym na płaszczyźnie naukowej refleksji. Zatem ciągle proponuje się nowe opracowania czy interpretacje oraz próby reinterpretacji. Niemniej Zakon ten pozostaje szczególnym znamieniem tamtych czasów, bo nadal trwa i to w dobrej kondycji.

Alessio Varisco jest wybitnym znawcą problematyki zakonów rycerskich oraz sztuki sakralnej i religijnej. Jest autorem wielu książek, szkiców i opracowań, m.in. *San Rainaldo e la soluzione dei Templari* (Arcidosso 2012); *I segni dei Cavalieri Templari, Giovanni e Stefaniani a Bibbona e in Alta Maremma* (Arcidosso 2014); *San Giorgio. I Costantiniani. I Borbone Due Sicilie e i loro Ordini Dinastici* (Arcidosso 2015). Prezentowana książka ukazuje się jako czwarty tom w serii „Domus Templi”.

Książkę otwiera dedykacja dla papieża Franciszka i Wielkiego Mistrza Fra Matthew Festing, fragment z dzieła Geronimo Marulli *Vite de' Gran Maestri...* oraz wspomnienie kard. Mariano Rampolla del Tindaro i biskupów Cesario D'Amato i Sergio Gretti (s. 5). Następnie zamieszczono szczegółowy spis treści (s. 7-9). Po portrecie Jego Wysokości Księcia Fra Matthew Festing, wielkiego mistrza (s. 10) opublikowano faksymile jego listu z dnia 6 marca 2014 r. (s. 11). Po reprodukcji fresku bł. Gerarda (s. 12) zamieszczono list bp. Angelo Mascheroni (s. 13), a następnie fotografie popiersia bł. Gerarda (s. 14) i Modlitwę do bł. Gerarda (s. 15).

Blok treściowy rozpoczyna wprowadzenie (s. 16-19). Całość prezentowanej książki podzielona została na cztery rozdziały, a te z kolei na mniejsze części oraz liczne dodatki.

Rozdział pierwszy opatrzone tytułem: „Monastycyzm i szpitalnictwo” (s. 21-57). Wskazano na fenomen historyczny, społeczny oraz religijny, szczególnie akcentując chrześcijański monastycyzm wschodni. Po uwagach na temat Ojców pustyni autor przybliży ascetyzm i monastycyzm zachodni. Jest wręcz oczywiste, że w tym rozdziale szczególną uwagę poświęcono *Regule* Świętego Benedyka, wskazując na organizację czasu, rytuał oraz kontekst chronologiczny i geograficzny. Z kolei podano jej szczegółowe punkty, analizując następnie rozdział LIII i LXI.

„Szpitalnictwo w Świętym Mieście” to tematyka kolejnego rozdziału studium A. Varisco (s. 59-89). Po wskazaniu, że Miasto Święte ma swe specyficzne ślady istniejących hospicjów, autor punktuje, że Jerozolima ma także znaki krzyża. Tutaj ukazano Gerarda jako fundatora Zakonu Szpitalników św. Jana Jerozolimskiego. Wreszcie on jest pierwszym noszącym tytuł „Magister”. W ostatnim punkcie zaprezentowano bullę fundacyjną „Piae postulatio voluntatis”.

Trzeci rozdział nosi tytuł: „Gerard de Saxo pierwszym szpitalnikiem” (s. 91-159). Proces dochodzenia do jego hagiografii z ukazaniem znaczenia Mauro de' Comite Maurone i sprawa fundacji Szpitala. Autor ukazał pochodzenie Gerarda

oraz relacje między *Regulą* Świętego Benedykta i szpitalem. W jego kontekście jawi się pytanie o ideę „peregrinus” oraz określenie „monachus” i funkcje jakie miał Gerard. Autor wskazał na ukierunkowanie całej wspólnoty ku utworzeniu własnej reguły. Wskazano na teksty hagiograficzne poświęcone Gerardowi oraz ukazano go jako mistrza i biskupa.

Ostatni rozdział podejmuje następujący temat: „Krótka historia Zakonu Szpitalników Maltańskich od powstania do czasów współczesnych” (s. 161-186). Zatem Suwerenny Rycerski Zakon Maltański w rysie historycznym oraz jego teraźniejszość. Następnie zaprezentowano: Odznaczenie „Pro Merito Melitensis”, herb Zakonu oraz inne znaki publiczne, życiorys Fra Matthew Festing oraz świętych i błogosławionych Zakonu. Autor wskazał na 900 lat statusu kanonicznego i przemówienie Benedykta XVI z 9 lutego 2013 r.

Następnie zamieszczono końcowe materiały „Joannici w Piemontie” (s. 187-229). Najpierw temat: Zakon św. Jana w Piemontie od „Piae postulatio voluntatis”. Komandorie, baliwaty Zakonu Joannitów i dobra we wspólnotach Piemontu. Delegaci do Zakonu w Piemontie. Wstęp i wkład prof. Alessio Varisco do komentarza Daniele del Carretto. Fides et caritas: historia jest pamięcią. Św. Piotr z Consavia. Daniel del Carretto. Spis przełożonych Lombardii Szpitalników Św. Jana Jerozolimskiego w Asti. Fra Pietrino del Ponte. Fossano, Fra Costanzo Operati, admirał floty joannitów. Starożytna Madonna dei Campi joannitów.

„Aparat” to tytuł kolejnego bloku książki Alessio Varisco (s. 231-343). To Karta Konstytucyjna z 1961 roku, spis Wielkich Mistrzów, modlitwy i inne propozycje pobożności.

Insygnia Suwerennego Rycerskiego Zakonu Maltańskiego (s. 344-388), Indeks miejsc (s. 439-440), Indeks nazwisk (s. 441-452), Indeks skrótów (s. 455), Referencje fotograficzne (s. 454), Bibliografia (s. 455-466), Kongresy i konferencje z udziałem prof. Alessio Varisco (s. 467-471).

Książka prezentuje specyficzny apostołat miłości, w którym oddaje się własne życie, aby pomagać innym, a zwłaszcza potrzebującym, jednocześnie tracąc – w pewnym sensie – swoją własną egzystencję, a w konsekwencji, aby ja umocnić. To jest oddanie jej w Zakonie maltańskim nieznanemu, choremu, zranionemu czy uciekinierowi oraz ofiarom licznych kataklizmów. Co więcej jest to przykład dla innych (s. 19).

U początków i w całej tradycji Zakonu maltańskiego obecne było, i ciągle jest, bogactwo starożytnej teologii i duchowości chrześcijańskiej. Stąd autor wskazuje m.in. na Augustyna, Atanazego, Hieronima, Grzegorza Wielkiego, Bazylego. To obydwie tradycje, wschodnia i zachodnia. Obecność ich nauczania nadawała nowemu Zakonowi ważnego ducha wpisywania się w tradycję i bogactwo życia Kościoła, a zwłaszcza jego uniwersalność.

Zakon maltański, od swych początków, był szczególnie związany z duchowością augustiańską, która wybrzmiewa w jego najstarszych dokumentach. Zresztą, przyjął on pewne założenia życia zakonnego w oparciu o regulę augustiańską, wprowadzając liczne modyfikacje. Interesujące jest bowiem powiązanie jej

z duchowością rycerską czasów średniowiecznych. Niemniej Doktor z Hippony często jawi się, jeśli nawet nie jest obecny werbalnie, w duchowości tego Zakonu (s. 17, 36-40, 45, 66, 81, 82).

Oczywiście, ta ogólna postawa i sposób myślenia, odzwierciedla szczególnie duchowość samego założyciela, bł. Gerarda. Trzeba zawsze pamiętać o jego *curriculum vitae*, niestety ciągle jeszcze mało znanego w wielu szczegółach, oraz całej specyfice ówczesnej Ziemi Świętej. Ta cała rzeczywistość osobowa i środowiskowa, a zwłaszcza religijna znalazły w duchowości św. Augustyna wyjątkowa konkretyzację i zarazem syntezę, kształtując w znacznym stopniu nową wspólnotę kanoniczną.

Autor – kreśląc specyfikę nowego Zakonu – szczególnie chętnie odwołuje się do *Reguły* św. Benedykta z Nursji. Jest to także ważny czynnik starożytnej tradycji chrześcijańskiej w kształtowaniu zakonnej duchowości maltańskiej, a w tym zarazem i rycerskiej (s. 16, 37-56, 93, 102). Reguła tego wybitnego zakonodawcy stała się, w przypadku bł. Gerarda, ważnym elementem integracyjnym całej koncepcji wspólnotowego życia. Poszukiwanie dość uniwersalnej idei spotkania dało wyjątkowy twór augustiańsko-benedyktyński życia zakonnego. U autora widać pewne nachylenie ku tej drugiej propozycji, co stara się on m.in. pokazać w swych szczegółowych analizach historycznych.

W książce Alessio Varisco jawią się liczne postacie ze starożytności chrześcijańskiej oraz wpisane w lokalne czy powszechne dzieje Kościoła. Autor widzi w tym pewien sens rozeznania i umotywowania działań samego bł. Gerarda, a później jego następców i całej wspólnoty maltańskiej. Jest to bardzo pouczające i twórcze, ponieważ daje ważne podstawy motywacyjne i polemiczne, z którymi musiała sobie poradzić nowa wspólnota zakonna. Tym bardziej, że szybko musiała także poradzić sobie z problemami na styku z władzą kościelną oraz świecką, zwłaszcza po opuszczeniu Ziemi Świętej. Bowiem – stosunkowo szybko – nie wszyscy, mimo uznania papieża Paschalisa II byli jej przychylni.

Warto zauważyć, że tytuł omawianej książki *Fides et caritas* wybrzmiewa w zawołaniu duchowym Zakonu maltańskiego: „Tuitio fidei et obsequium pauperum”. To właśnie dzieło eklezjalne zapoczątkowane przez bł. Gerarda stało się podstawą dla takiego kierunku duchowości maltańskiej. Wiara i miłość, zwłaszcza ku potrzebującym jest, co pokazuje włoski uczony, znakiem wierności początkom, dynamiką trwania i rozwoju oraz nadzieją przyszłości.

Dobrze, że w książce zamieszczono reprodukcje obrazów, fotografii czy rzeźb. Szkoda, że niektóre nie ukazały się w wersji kolorowej, np. herb czy flaga zakonna. To cenny materiał poglądowy, który pokazuje, że problematyka maltańska była przedmiotem zainteresowań wielu dziedzin nauki i sztuki, literatury i architektury. Na jej kanwie powstało wiele dzieł, które starały się utrwalić ludzi, dzieła i ducha Zakonu.

Szkoda, że wykaz świętych i błogosławionych maltańskich nie jest komplety, pominięto bowiem m.in. bł. kard. Clemens Augustinus hrabia von Gallen (s. 180). W wykazie papieży w indeksie osobowym zabrało Jana Pawła II, bowiem autor

zupełnie nie powołuje się na niego, mimo jego wyjątkowych relacji z Zakonem, i to przez tak wiele lat (s. 449). Przy niektórych pozycjach można odnotować zupełny brak opisu bibliograficznego (s. 461). Także braki konsekwencji w indeksie nazwisk, np. czasem kolejność według imion, a innym razem w bloku święci (s. 441, 446, 451). Indeks nazw, mimo takiego tytułu, jest jednocześnie – w znacznym stopniu – także indeksem osobowym i rzeczowym.

Początki Zakonu maltańskiego są szczególnie interesującym znakiem dziejów Kościoła. Przecież ta nowa droga życia konsekrowanego, zrodzona na fali wypraw krzyżowych, choć jej początki są już wcześniejsze, stała się jeszcze jedną propozycją realizacji rad ewangelicznych. Kościół dopiero w tym czasie ją odkrył, zaakceptował i nadał status kanoniczny. Trwa ona owocnie i dziś, choć już w wielu zmodyfikowanych formach. Zawsze to sięganie o jerozolimskiego „Domus Xenodochii”.

bp Andrzej F. Dziuba – Łowicz

***A Companion to Aelred of Rievaulx (1110-1167)*, ed. by Marsha L. DUTTON, Brill's Companions to the Christian Tradition 76, Leiden – Boston 2017, Brill, ss. XIII + 364.**

Prestżowe holenderskie wydawnictwo Brill, w ramach serii podręczników i dzieł związanych z intelektualnym i religijnym życiem Europy w latach 500-1800, zatytułowanej „Brill's Companions to the Christian Tradition” („Brilowski Przewodnik po Tradycji Chrześcijańskiej”), pod redakcją Christopfera M. Bellitto, wydało pracę poświęconą słynnemu opatowi angielskiemu – Aelredowi, z cysterskiego klasztoru w Rievaulx, zatytułowaną *A Companion to Aelred of Rievaulx (1110-1167)* [*Przewodnik po Aelredzie z Rievaulx (1110-1167)*]. Seria, w ramach której ukazała się recenzowana pozycja, jest pomyślana jako pomoc dla osób interesujących się intelektualno-religijną tradycją chrześcijańską tamtych stuleci, dlatego jest redagowana przez specjalistów biorących pod uwagę najnowsze badania z reprezentowanych przez nich dziedzin. Nie dziwi więc, że omawiana praca na temat Aelreda z Rievaulx, została przygotowana przez znanych specjalistów problematyki aelrediańskiej i skoordynowana przez znawczynię osoby i twórczości Aelreda, emerytowaną Profesor Angielskiej Literatury Mediawistycznej Uniwersytetu Ohio, a zarazem Redaktorkę Wykonawczą Publikacji Cysterskich – Marsha L. Dutton. Niniejsza publikacja jest 76. pozycją z całej serii.

Przewodnik po Aelredzie jest więc pracą zbiorową. Redaktorka – prof. Marsha L. Dutton, zaprosiła do współpracy w jej powstaniu znanych badaczy problematyki aelrediańskiej, którzy od wielu lat prowadzą badania w tej dziedzinie, takich, jak: Daniel M. La Corte, Domenico Pezzini, John R. Sommerfeldt, Elisabeth Freeman, Marie Anne Mayeski, Damien Boquet, Pierre-André Burton i Katherine TePas Yohe.

Książka rozpoczyna się zwięzłym podziękowaniem (s. VII), wykazem stosowanych skrótów (VIII-X) oraz krótką wzmianką na temat dorobku naukowego poszczególnych współautorów (XI-XIII). Materia książki została podzielona na dwie główne części poprzedzone *Wstępem* redaktorki oraz dwoma artykułami przybliżającymi postać Aelreda jako opata, nauczyciela i pisarza (Marsha L. Dutton, *Aelred of Rievaulx: Abbot, Teacher, and Author*), oraz jego opaczką posługę w dwóch klasztorach, którymi kierował za swego życia: Revesby (1143-1147) i Rievaulx (1147-1167) (Daniel M. La Corte, *Aelred on Abbatial Responsibilities*).

Zasadnicza część książki została podzielona według klucza: dzieła Aelreda (I) i jego nauczanie (II). Na pierwszą część złożyły się trzy rozdziały omawiające po kolei: kazania Aelreda (Domenico Pezzini), antropologię i kosmologię pozwalające zrozumieć duchowość opata z Rievaulx (John R. Sommerfeldt) oraz dorobek historyczny Aelreda stawiający go w gronie ówczesnych historyków (Elisabeth Freeman).

Na drugą część książki złożyło się sześć artykułów, które omawiają różne aspekty dorobku teologicznego Aelreda z Rievaulx. Marie Anne Mayeski przybliża mariologię naszego opata w oparciu o pierwszą kolekcję jego kazań zachowanych w zbiorze opactwa w Clairvaux („*At the Feet of His Dearest Mother*”: *Aelred's Teaching on Mary in the Sermons of the First Clairvaux Collection*). Damien Boquet poświęcił swój przyczynek złożonemu problemowi uczuciowości w dziełach duchowych Aelreda (*Affectivity in the Spiritual Writings of Aelred of Rievaulx*). Pierre-André Burton zajął się zagadnieniem źródeł wiedzy i autorytetu teologicznego opata z Rievaulx jako mistrza życia duchowego (*Aelred of Rievaulx: An Illiterate, or a True Master of Spiritual Teaching*). Domenico Pezzini przedstawiła naukę o miłości i przyjaźni duchowej (*Aelred's Doctrine of Charity and Friendship*) w oparciu o dwa najważniejsze utwory jego życia: *De speculo caritatis* (*Zwierciadło miłości*) i *De spiritali amicitia* (*O przyjaźni duchowej*). Marsha L. Dutton ukazała sakramentalny wymiar rozumienia wspólnoty w nauczaniu i praktyce życia angielskiego opata (*The Sacramentality of Community in Aelred*). Katherine TePas Yohe poruszyła aspekt wpływu działalności duszpasterskiej Aelreda na świecką duchowość poza klasztorem (*Working Out One's Salvation in the World: Aelred and Lay Spirituality*).

Jako osobny rozdział został dodany *Suplement* autorstwa Pierre-André Burtona: *Bibliotheca Aelrediana secunda*. Zawiera on zebraną przez autora kompletną bibliografię dotyczącą problematyki aelrediańskiej od 1997 roku; bibliografia ta jest określona jako *secunda*, ponieważ Burton kontynuuje nią swoją pierwszą, podobną prezentację bibliograficzną, wydaną w 1997 roku (*Bibliotheca aelrediana secunda: une bibliographie cumulative (1962-1996)*, Textes et Études du Moyen Âge 7, Louvain-La-Neuve 1997, Fédération Internationale des Instituts d'Études Médiévales, ss. XIII + 196), którą z kolei uzupełnił wcześniejszą bibliografię zebraną w pracy Anselma Hoste'a z 1962 roku (*Bibliotheca aelrediana. A Survey of the Manuscripts, Old Catalogues, Editions and Studies Concerning St. Aelred*

of Rievaulx, [With plates, including maps], *Instrumenta Patristica* 2, Steenbrugis Hagae Comitibus 1962, In *Abbatia Sancti Petri*; Martinus Nijhoff, ss. 206).

Książkę kończy bibliografia, z której korzystała Marsha L. Dutton, oraz trzy indeksy: indeks postaci średniowiecznych (1), indeks autorów współczesnych (2), oraz indeks rzeczy i nazw (3).

Trzeba przyznać, że pomysł przygotowania podręcznika-przewodnika dotyczącego Aelreda z Rievaulx jest strzałem w dziesiątkę ze strony redaktorów i wydawnictwa Brill, bo rzeczywiście potrzebny był podobny niezbędnik pokazujący dotychczasowy dorobek pracy badaczy zajmujących się tym angielskim opatem. Ostatnie trzy dekady badań nad Aelredem wykazały, że mamy do czynienia z nietuzinkowym mężem stanu XII-wiecznej Anglii, który wywierał wpływ na wiele dziedzin ówczesnego życia społeczno-politycznego. Jego solidne przygotowanie w środowisku dworskim i klasztornym, zajmowane stanowiska kościelne, naturalne i nabyte zdolności intelektualno-organizacyjne połączone z wrażliwością osobową wynikającą z głębokiej duchowości, uczyniły go postacią wartą zachodu badaczy, w rezultacie stawiając go – zresztą słusznie – obok wielkiego Bernarda z Clairvaux. W świetle owych badań widać jeszcze wyraźniej słuszność nazwania go niegdyś przez wielkiego znawcę problematyki monastycyzmu średniowiecznego Davida Knowles (*The Monastic Order in England. A History of Its Development From the Times of St. Dunstan to the Fourth Lateran Council, 943-1216*, Cambridge 1963, Cambridge University Press, 240) „Bernardem Północy”. Nic też dziwnego, że po wielkim Bernardzie z Clairvaux, który już wcześniej doczekał się podobnego *Podręcznika* (*A Companion to Bernard of Clairvaux*, ed. by Brian Patrick McGuire, Brill's Companions to the Christian Tradition 25, Leiden – Boston 2011, Brill, ss. XVIII + 405) teraz przyszła kolej na Aelreda.

Widać, że redaktorka niniejszego opracowania, Marsha L. Dutton, zrobiła wszystko, by przedstawić najnowsze wyniki badań nad problematyką aelrediańską, dobierając najlepszych znawców tematyki: niemal wszyscy współautorzy są znani z wielu publikacji i udziału w międzynarodowych kongresach, a w omawianym niezbędniku zawarli owoce swoich długoletnich prac. Jednak na szczególną uwagę zasługują poruszane tu tematy, które są niezwykle trudne i dyskusyjne, jak np.: złożone zagadnienie uczuciowości w pismach Aelreda, opracowane z cierpliwą i drobiazgową dociekliwością przez Damiena Boquet'a, lub historyczny problem autorytetu Aelreda na progu rodzenia się tożsamości państwowej Anglii w XI i XII w., który został omówiony ze znawstwem przez Elisabeth Freeman. Nieocenione są też ostatnie badania Piere-André Burtona, dotyczące autorytetu teologiczno-duchowego opata z Rievaulx, już nie mówiąc o jego *Suplemencie* bibliograficznym. Marsha L. Dutton i Katherine TePas Yohe przypominają z kolei mniej znane aspekty duchowości prezentowanej przez Aelreda: jej sakramentalno-wspólnotowe zakorzenienie oraz pozaklasztorny wpływ w postaci pobożności proponowanej dla świeckich wiernych. Niezwykle wysoka wartość merytoryczna niniejszego opracowania sprawia, że ktokolwiek będzie chciał zajmować się

osobą Aelreda, będzie musiał je uwzględnić. W przeciwnym razie będzie słusznie posądzony o brak należytej kompetencji i wiedzy.

ks. Ryszard Groń – Chicago

Szymon DRZYŻDŹYK, *Chrystologia w perspektywie Mitu Trojańskiego, Horyzonty Dogmatu 3*, Kraków 2017, Wydawnictwo Scriptum, ss. 250.

Monografia księdza Szymona Drzyżdżyka jest kolejną pozycją wydawniczą, ukazującą się w serii „Horyzonty Dogmatu”. Książka stanowi próbę zaprezentowania obrazu Jezusa Chrystusa wyłaniającego się z kart *Centonów Homeryckich*. We wstępie autor stawia następujące pytanie: czy można wyrazić całość ewangelicznego przekazu językiem mitu trojańskiego? (s. 14). Tak postawiona kwestia generuje kolejne bardziej szczegółowe pytania, dotyczące obecności Chrystusa w *Centonach Homeryckich*, mianowicie: jaki obraz Syna Bożego wyłania się z centonów?, w jakim stopniu jest on tożsamy z ewangelicznym przekazem, to znaczy, czy homeryckie treści są wystarczające, aby wyrazić postać i misję zbawczą Jezusa, zawartą w Ewangeliach, a przedstawioną w centonach?, czy widać ingerencję centonisty w homerycki tekst i w jakim stopniu, aby treściami mitu trojańskiego zaprezentować ewangeliczną narrację zbawczą? Odpowiedzi na powyższe zagadnienia stanowią treść książki Drzyżdżyka.

We wstępie Autor przedstawia zagadnienia związane z wczesnochrześcijańskimi *Centonami Homeryckimi*, ich literacką funkcję i „ewangelizującą” rolę, jaką pełniły w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Następnie prezentuje stan badań nad tymi utworami w Polsce i w świecie oraz metody, jakie zostaną zastosowane w badaniach: analityczną, porównawczą, synchroniczną i teologiczną. Kolejnym zagadnieniem jest problematyka autorstwa oraz różnych wersji manuskryptów centonów. Autor za tekst źródłowy swojej analizy podaje drugi pod względem długości manuskrypt, zawierający 1948 wersów, w którym znajduje się najwięcej chrystologicznych motywów (*Homerocentones*, ed. Rocco Schembra, Brepols 2007).

Monografię rozpoczyna spis treści, po nim wykaz skrótów, wstęp i następujące po sobie trzy rozdziały. Każdy z nich zawiera podrozdziały, te z kolei podpunkty. Każdy rozdział wieńczy podsumowanie. Całość książki zamyka zakończenie, bibliografia, streszczenie w języku angielskim oraz indeks osób. W pierwszym rozdziale autor omawia szczegółowo strukturę i treść *Homerocentonów*. Rozdział ten, podzielony na cztery części, prezentuje ewangeliczne wątki związane z preegzystencją Syna Bożego, narodzeniem i życiem ukrytym Jezusa, publiczną działalnością, na którą składają się liczne uzdrowienia i cuda, oraz wydarzenia związane z męką, śmiercią, zmartwychwstaniem i wniebowstąpieniem Jezusa. W rozdziale drugim Autor poszukuje podobieństw, jakie zachodzą pomiędzy bohaterami poematów homeryckich a Jezusem. Postaci homeryckie

zostały podzielone na cztery kategorie bohaterów: bogów, boginie, bohaterów z Iliady i Odysei oraz kobiet. W rozdziale trzecim, Drzyżdzyk poddaje analizie tytuły i formuły chrystologiczne zawarte w *Centonach Homeryckich*. Każdy rozdział opatrzone jest podsumowaniem, wszystkie zaś rozdziały wieńczy syntetyczne zakończenie. Bibliografia obejmuje źródła podstawowe i pomocnicze, literaturę przedmiotu oraz pomocniczą.

Książka Szymona Drzyżdzyka jest pierwszą tego typu pozycją naukową, która w sposób całościowy analizuje chrystologiczne motywy zawarte w *Centonach Homeryckich*. Niewątpliwie stanowi to nowatorski charakter monografii, która w szczegółowy sposób przedstawia treści zawarte w Homerocentonach. Ponadto ich szczegółowa analiza pozwala zapoznać się z tym pionierskim, mało znanym jeszcze w Polsce szerszemu odbiorcy, gatunkiem literackim. Bogata bibliografia podkreśla walor naukowy pozycji, a zastosowane przez autora metody badawcze, począwszy od analizy językowej tekstów Homerocentonów, poprzez ich porównanie z tekstami biblijnymi i analizę teologiczną pozwoliły wyłonić kompleksowy obraz Chrystusa zawarty w tych wczesnochrześcijańskich utworach i zrealizować postawiony we wstępie cel badawczy.

Na uwagę zasługuje umiejętne wyselekcjonowanie analizowanego materiału badawczego. Dotyczy to zwłaszcza rozdziału drugiego, w którym autor dokonuje wyboru kluczowych postaci homeryckich, zaadaptowanych do centonów. Na tle dotychczasowej literatury, w której koncentrowano się na podobieństwach Odyseusza do Jezusa (Daniélou, Ranier, Pietras), udaje się autorowi wykazać także podobieństwa pomiędzy Hektorem a Jezusem (Hektor ginie poza miastem, podobnie i Jezus poza Jerozolimą; trojański książę umiera opuszczony przez bogów, w ewangelicznym przekazie [Mt 27, 46; Mk 15, 34], umierający Jezus woła do Ojca: „Boże mój, Boże, czemuś Mnie opuścił”). W rozdziale trzecim Autor prezentuje tytuły i formuły chrystologiczne przedstawione za pomocą oryginalnej terminologii homeryckiej.

Chociaż monografia Drzyżdzyka, ze względu na swoją treść ma charakter specjalistyczny, to jej lektura pozwala szerzej spojrzeć na korelację zachodzącą pomiędzy pogańskimi utworami a Biblią. Treść jest zrozumiała, logiczna, prowadząca do jasno sformułowanych wniosków. Książka zyskałaby zapewne jeszcze więcej na filologicznej wartości, gdyby autor zastosował w niej więcej analiz o charakterze językoznawczym. Mogłoby to poszerzyć naukową perspektywę o nową jakość semantyczną. Gdziekolwiek pojawiają się nieliczne literówki oraz powtórzenia.

Monografia ks. Szymona Drzyżdzyka niewątpliwie stanowi ważny wkład naukowy w nurt badań nad centonami. Całościowe ujęcie postaci Jezusa Chrystusa zaprezentowanej w *Centonach Homeryckich* stanowi zupełne *novum* we współczesnych badaniach nad tym gatunkiem literackim. Pozycja ta stanowi ważny przyczynek do dalszych analiz teologicznych w oparciu o inne starożytne mity (prometejski, tebański, heraklejski).

Św. IZYDOR Z SEWILLI, *Synonimy*, przekład, wprowadzenie i opracowanie Tatiana Krynicka, ŻMT 78, Kraków 2017, Wydawnictwo WAM, ss. 108.

Pod koniec 2017 r. w Wydawnictwie Apostolstwa Modlitwy w Krakowie ukazał się pierwszy polski przekład niewielkiego traktatu ascetycznego *Synonymorum de lamentatione animae peccatricis libri II* (CPL 1203, PL 83, 827-868) św. Izydora, arcybiskupa hiszpańskiej Sewilli (600-636); wcześniej w polskim tłumaczeniu A. Bobera SJ znaleźmy tylko 2 drobne jego fragmenty (II 19 i 75, w: *Antologia patrystyczna*, Kraków 1965, 343-344). Autorem tego przekładu, jak i wcześniejszego o podobnej treści *Sententiarum libri III* (CPL 1199: *Sentencje*, ŻMT 66, Kraków 2012, ss. 232) jest dr hab. Tatiana Krynicka, absolwent i doktor Filologii Klasycznej KUL (doktorat 2006: *Świat roślin w XVII księdze „Etymologii” Izydora z Sewilli*, Lublin 2007, ss. 212), a obecnie pracownik naukowy Filologii Klasycznej Uniwersytetu Gdańskiego.

Opublikowany przełożony traktat, będący zwłaszcza w księdze I swego rodzaju dialogiem rozzałonej i udręczonej różnymi doświadczeniami losu duszy z rozumem, zawierający w sobie załączki pogłębionego wykładu chrześcijańskiej duchowości, napisany najogólniej w latach 610-621 (duża dyskusja na ten temat), składa się, jak informuje sam tytuł, z dwóch ksiąg o bardzo różnym charakterze. Na początku księgi I (s. 23-57) autor wyjaśnia najpierw okoliczności jego powstania i tytułu: „nie-dawno trafiło w moje ręce pewne pisemko zwane *Synonimami* (*quaedam scedula, quam Sinonimam dicunt*), którego zawartość skłoniła mnie do spisania [...] tych oto żalów. Rzecz jasna, podążyłem nie za wymową tamtego dzieła, lecz za głosem mego pragnienia”, zaś „nazwa *synonimy* to liczne nieróżniące się znaczeniem słowa” (I 3 i 1, s. 23-24). Tłumaczka komentując we Wstępie (s. 9-12) tę wypowiedź wyjaśnia, że Izydor znał prawdopodobnie kilka zbiorów *synonimów*, cieszących się w jego czasach wielką poczytnością, a widząc siłę ich dydaktycznego oddziaływania, mógł mieć tu na myśli jeden z nich lub nawet wszystkie jako gatunek w ogóle, jako „pewne pisemko”, które wybrał jako wzór do naśladowania w swym pisemnym nauczaniu, sygnalizując czytelnikowi, „że na kartach tak zatytułowanej książki znajdzie liczne bliskoznaczne wyrazy i zwroty, powtarzające te same treści w odmiennym brzmieniu”, mając oczywiście na uwadze przekazywane treści ascetyczne. Był to tzw. „synonimiczny styl” nauczania, nazywany również później niekiedy „stylem izydoriańskim” (*stilus isydorianus*), spotykany już wcześniej u Cyserona i Kwintyliana, a potem u św. Cypriana, Laktancjusza, św. Augustyna i św. Grzegorza Wielkiego, a także w biblijnych księgach mądrościowych i Psalmach.

Po tym wprowadzeniu autor w księdze I opisuje najpierw lament cierpiącego i skarżącego się na liczne doznane ze strony ludzi i losu krzywdy, a następnie przedstawia dialog człowieka z rozumem, który pociesza rozmówcę oraz zachęca do cierpliwego przewycięzania napotykanymi trudnościami, uznania też własnej grzeszności i nawrócenia się, udzielając mu do tego konkretnych wskazówek, owocem czego jest faktyczne odwrócenie się od grzechu, oplakiwanie swych win, zwrócenie się do Boga oraz pragnienie trwania w dobrym.

Księga II (s. 58-108), bardziej rzeczowa i praktyczna, tytułowana niekiedy dodatkowo *Norma vivendi*, przypominająca II i III księgę *Sentencji*, stanowiąca „swego rodzaju *vademecum* postępowania chrześcijanina, który chciałby podobać się Bogu, być dobrym obywatelem i szczęśliwym człowiekiem” (s. 13), zawiera już konkretne wskazówki rozumu proponowane różnym stanom, jak prowadzić godziwe życie, zdobywać i praktykować cnoty, pełnić uczynki miłosierdzia i gardzić sprawami tego świata.

Cały traktat nastawiony na ascetyczne formowanie czytelnika poprzez praktyczne powtarzanie, zgodnie ze swą synonimiczną metodą, pełną duchowych treści rad, synonimów oraz ekwiwalentnych wyrażen, stara się obudzić w czytelniku gorliwość i zapał do podążania drogą doskonałości i pełnego oddania się Bogu. Jego autor zwraca się w tym traktacie, jak i w *Sentencjach*, bezpośrednio do czytelnika, przez co te dwa pisma stały się ulubionymi lekturami łacińskiego średniowiecza nie tylko dla duchownych, ale i świeckich, co poświadcza wymieniona w Bibliografii przekładu (s. 19-21) literatura. Były też one wielokrotnie przepisywane, tłumaczone i parafrazowane, dostarczając budulca autorom centonów całej Europy. Duch i nastrój *Synonimów* był też prawdopodobnie wzorem dla Tomasa a Kempis przy pisaniu *O naśladowaniu Chrystusa*. Ceniono je nie tylko ze względu na bezpośredniość i piękno stylu, ale również z racji na zawartą w nich głęboką, pokorną i prawdziwą mądrość.

Sam prezentowany w omawianej publikacji przekład, wyrażony pięknym polskim zachęcającym do lektury językiem, poprzedzony został przez Tłumaczkę informującym o genezie i charakterze traktatu, osadzonym mocno na źródłach i literaturze naukowej Wprowadzeniem (s. 7-18), zwięzłą Bibliografią (s. 19-23) informującą o jego wydaniach (J.P. Migne'a, PG 83, 825-868; ed. J. Elfassi, CCL 111B, Turnhout 2009) i nowożytnych nielicznych przekładach (hiszpański 1944; rosyjski 1998; angielski 2012) oraz związanych z bezpośrednio tłumaczonym traktatem opracowaniach, a zakończony Indeksami biblijnym (s. 107) i Spisem treści (s. 108). Szkoda, że w publikacji brak wyraźnej informacji, z którego wydania dokonano przekładu (choć można się domyślać, że prawdopodobnie z Corpus Christianorum 111B, 2009) oraz indeksów imion i nazw, a zwłaszcza rzeczowego, który bez wątpienia ułatwiłby jej lekturę.

Wdzięczni jesteśmy Tłumaczce za piękny przekład dwóch starożytnych ascetycznych traktatów – *Synonimów* i wcześniej *Sentencji* (ŻMT 66, 2012), które bez wątpienia wzbogacają polską, zwłaszcza historyczną, literaturę chrześcijańską duchowości. Życzyć by sobie należało, żeby ta sama dzielna Tłumaczka, która aktualnie jest chyba najlepszym polskim znawcą twórczości i myśli Izzydora z Sewilli (por. dotychczasowe jej przekłady jego pism: *De vitibus* (Etym. XVII 5), tłum. *O winorośli*, VoxP 22:2002, t. 42-43, 567-575; *Versus* CPL 1213, tłum. *Wiersze*, VoxP 27:2007, t. 50-51, 565-580; *Sententiarum libri III*, CPL 1199, tłum. *Sentencje*, ŻMT 66, Kraków 2012; *Synonymorum de lamentatione animae peccatricis libri II*, CPL 1203, tłum. *Synonimy*, ŻMT 78, Kraków 2017; *Benedictio lucernae ante altare*, CPL 1217a, tekst ed. L. Brou, *Problèmes liturgiques chez S. Isidore*,

w: *Isidoriana*, ed. M.C. Diaz y Diaz, León 1961, 195-197, tłum. *Pochwała lampy przed ołtarzem*, w: „*Christianitas Antiqua*” 8:2016, 144-166; w trakcie tłumaczenia: *De ortu et obitu Patrum*, CPL 1191; dotychczasowe studia: *Świat roślin w XVII księdze „Etymologii” Izydora z Sewilli*, Lublin 2007, TNKUL, ss. 214; *Izydor z Sewilli. Wielcy ludzie Kościoła*, Kraków WAM, 2007; artykuły: *Hexaemeron Ambrożego z Mediolanu jako źródło do XVII księgi „Etymologii” Izydora z Sewilli*, *VoxP* 25:2005, t. 48, 125-138; *Izydor z Sewilli jako mistrz kompilacji: organizacja materiału w „Etymologiach” na przykładzie księgi XVII „De agricultura”*, *VoxP* 26:2006, t. 49, 319-333; *Izydor z Sewilli jako mistrz kompilacji: metody pracy twórcy „Etymologii” na podstawie księgi XVII „De agricultura”*, *VoxP* 27:2007, t. 50-51, 397-412; *Desine gentilibus iam inservire poetis (Verus XI 9). Chrześcijańscy epicy w bibliotece Izydora z Sewilli*, *VoxP* 33:2013, t. 60, 191-207; *Literacki charakter botanicznej wiedzy Izydora z Sewilli w „Etymologiach” XIII*, „*Studia Classica et Neolatina*” 9:2010, 22-37; *Pomysłowe mrówki, zawzięte mole i muszki pijaczki: Owady w XII księdze „Etymologii” Izydora z Sewilli*, w: *Owady, robaki, insekty. Akta sympozjum*, Gdańsk 2013, 31-37; *Sylwetki kobiet w traktacie „O narodzinach i zgonach świętych ojców” Izydora z Sewilli*, *VoxP* 36:2016, t. 66, 197-218; *Zapomniane arcydzieło Izydora z Sewilli: „Pochwała lampy przed ołtarzem”*, „*Christianitas Antiqua*” 8:2016, 144-166) przybliżyła polskiej kulturze, jeśli jej tylko siły pozwolą, także inne jego pisma, a zwłaszcza będące *summarium* kultury starożytnej jego *Etymologie*. Odwagi!

ks. Stanisław Longosz – Lublin

Św. JAN CHRYZOSTOM, *Mowy do Antiocheńczyków o posągach*, przekład i komentarz Jan Iluk, Gdańsk 2017, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, ss. XXVI + 282.

Jednym z najpiękniejszych krasomówczych pism św. Jana Chryzostoma, które chyba w największym stopniu przyczyniły się do jego sławy i praktycznie uczyniły go wybitnym mówcą, są jego antiocheńskie mowy *O posągach I-XXI*. Zapewne też ze względu na swój trudny i bardzo bogaty krasomówczy język oraz wielość i różnorodność stosowanych w nich figur retorycznych długo oczekiwaliśmy na swój pełny przekład na język polski. Dwie z nich najpierw przed 70 laty przełożył w całości w Krakowie T. Sinko: *I. Homilia na słowa Pawła: „Wina po trosze używaj” (1Tm 5,23) i XIX. Homilia do ludzi na wsi i o unikaniu przysięg* (opublikowane w: Św. Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, Kraków 1947, 44-71 i 72-87), a dziesięć lat temu *XVII. O komisarzach wysłanych do cesarza Teodozjusza celem osądzenia winnych obalenia posągów* (w: *Księga pamiątkowa prof. W. Cerana*, Łódź 2007, 229-246) i 4 lata temu *Jana Chryzostoma homilia III do Antiocheńczyków „O posągach”* (w: „*Christianitas Antiqua*” 6:2014, 229-248) prof. Jan Iluk, a pozostałe tylko w drobnych fragmentach inni tłumacze (por.

W. Stawiszyński, *Bibliografia Patrystyczna 1901-2016. Polskie tłumaczenia tekstów starochrześcijańskich pierwszego tysiąclecia*, Tyniec – Kraków 2017, 516-517). Warto tu też dodać, że duże fragmenty dwóch z nich w łacińskim anonimowym przekładzie: *Ad populum Antiochenum De oratione* i *De orando Deum* były drukowane w Wilnie już w 1576 r. staraniem Radziwiłłów – „typis Nic. Christ. Radivili” (E. XXXI 143) w ascetycznej antologii *Thesaurus orationum, meditationum ac aliarum piarum exercitationum ex variis probatis auctoribus collectus*, a potem przedrukowane w 1592 r. w Braniewie (zob. J. Czerniatowicz – Cz. Mazur, *Recepcja antyku chrześcijańskiego w Polsce*, cz. 1, Lublin 1978, s. 55 n. 332; s. 84, n. 528-529). I oto teraz, pod koniec 2017 roku w Wydawnictwie Uniwersytetu Gdańskiego pojawił się pierwszy polski długo oczekiwany przekład wszystkich 21 antiocheńskich mów *O posagach* św. Jana Chryzostoma w opracowaniu znanego nam już tłumacza i badacza tego złotoustego Ojca Kościoła – prof. dra hab. Jana Iluka. Sam przekład XXI mów poprzedzony jest szczegółowym spisem ich treści (s. V) i obszernym Wstępem (s. VII-XXIII) przybliżającym przebieg wydarzeń w Antiochii wiosną 387 r., które właśnie spowodowały wygłoszenie tych mów: kolejność i szczegółowe daty ich wygłoszenia, a także ich obecność w późniejszych bizantyjskich eklogach retora i hagiografa Teodora Dafnopaty z X w.; do Wstępu dołączona jest także mapa ówczesnej Antiochii (s. XXIV), która niewątpliwie ułatwia śledzenie wydarzeń opisywanych w mowach. Ze Wstępu dowiadujemy się, że mowy te wygłoszone zostały przez młodego, dopiero od roku prezbitera, Jana w dniach od 25 lutego do 25 kwietnia 387 r., a miały one za cel z jednej strony uspokojenie oburzonych wiadomością o nowych nałożonych nadzwyczajnych podatkach na Antiocheńczyków, którzy wznieciwszy rebelię zaatakowali miejskie, publiczne budynki oraz obalili i zbezczeszili w mieście posąg cesarza Teodozjusza i jego żony, a z drugiej przebłagać cesarza, który w odpowiedzi za te czyny postanowił zburzyć całe miasto; o ocalenie miasta i jego mieszkańców pojechał do Konstantynopola błagać miejscowy biskup Flawian. Mowy te właśnie doskonale odzwierciedlają w mistrzowsko udratyzowanej prezentacji młodego złotoustego Kaznodziei, panującą w mieście pełną napięcia i zagrożenia atmosferę owych 60 dni oraz oczekiwania na ostateczną reakcję, ubogaconą wieloma nieznanymi skądinąd szczegółami i wielkopostnymi duszpasterskimi napomnieniami; w nieco innych barwach prezentował ją w swych mowach współczesny miejscowy lider pogańskiego hellenistycznego środowiska, Libaniusz (por. Libaniusz, *Oratio XIX*; A. Quiroga, *La retórica de Libanio y de Juan Crisóstomo en la revuelta de las estatuas*, Salerno 2008). Mowy Jana i prośby biskupa Flawiana osiągnęły zamierzony skutek – cesarz dał się przebłagać i oszczędził miasto oraz jego mieszkańców.

Przekład mów zakończony jest egzemplifikowanym w języku greckim wykazem 31 figur retorycznych, obecnych w tłumaczonych mowach (s. 249-255), bibliografią zawierającą obcojęzyczne i polskie ich przekłady całościowe lub fragmentaryczne (s. 256-258) oraz związane z nimi opracowania (s. 258-267), a także indeksy – biblijny (s. 262-265), imion i nazw geograficznych (s. 266-267) i najobszerniejszy, rzeczowy (s. 268-279).

Profesor J. Iluk poszedł w opracowaniu swego przekładu antiocheńskich mów *O posągach*, jak sam zaznacza we Wstępie (s. XV-XVI), za tradycyjnie akceptowanym ich układem i liczbą (21), przyjmowanymi przez pierwszych ich wydawców – B. de Montfaucona, a później J. P. Migne’a (CPG 4330: PG 49, 15-222), choć ostatnio inny ich porządek zaproponował F. van de Pavard (*St. John Chrysostom. The Homelies on the Statues*, OCA 239, Roma 1991), a także ich powiększoną liczbę A. Valevicius (*Les 24 homélies De statuis de Jean Chrysostome. Recherches nouvelles*, REAug 46:2000, 83-91), dodający do nich jeszcze dwie inne, wygłoszone w czasie Wielkiego Postu 387 r. (mianowicie: *De decem milium talentorum debitore*, PG 51, 17-30 oraz *In Psalmum 145*, PG 55, 519-528), choć faktycznie można by do nich zasadnie dołączyć wygłoszoną we Wielką Środę 21 IV 387 r. *Pierwszą katechezę chrzcielną* (CPG 4331: PG 49, 231-240, tłum. W. Kania: *Św. Jan Chryzostom, Katechezы chrzcielne*, Lublin 1993, 23-39). W żadnej z tych trzech dołączonych homilii nie spotykamy jednak odniesień do antypodatkowego buntu Antiocheńczyków.

Omawiany przekład mów antiocheńskich, wyrażony, jak wszystkie poprzednie tłumaczenia prof. J. Iluka, pięknym polskim zachęcającym do lektury językiem, zaopatrzony jest odpowiednim umiarkowanym komentarzem, w którym odnotowane są m.in. występujące w tekście przekładu a cytowane po grecku w przypisach figury retoryczne, co jest bez wątpienia bardzo cennym i rzadko dziś przez tłumaczy zauważanym przyczynkiem. W komentarzu tym oprócz miejsc biblijnych i różnych informacji niezbędnych do ich zrozumienia, odnotowywane są ponadto zauważone ich myśli, a nawet przejęte fragmenty cytowane w późniejszych bizantyjskich X-wiecznych eklogach autorstwa Teodora Dafnopaty, których pierwszy polski przekład Profesor Jan Iluk przygotowuje. Były to, jak zaznaczono we Wstępie (s. XXI-XXIII), cieszące się w średniowieczu dużym powodzeniem moralizatorskie 33 homilie, skompilowane z mów i innych pism św. Jana Chryzostoma (por. CPG 4684: PG 63, 567-744; J. Iluk, *Bizantyjskie eklogi do homilii św. Jana Chryzostoma i ich nowożytny los*, w: *Księga Jubileuszowa prof. Ireny Fijałkowskiej*, Gdańsk 2017), których tytuły i lokalizację podaje nasz Tłumacz (zob. Wstęp s. XXII, nota 64), a przekład jednej z nich (XXIV) pt. *O grzechu i spowiedzi* już opublikował (CPG 4684, 2: PG 63, 731-744, tłum. w: „*Antiquitas Christiana*” 7:2015, 167-184). Fragmenty i zapożyczenia z mów *De statuis* występują według naszego Tłumacza aż 49 razy w XIX-stu eklogach (zob. Wstęp, s. XXIII, nota 65).

Wszystkie wyżej wymienione (m.in. piękny język polskiego tłumaczenia, wykaz unaocznionych greckim tekstem rzadko dziś przypominanych występujących w prezentowanym przekładzie figur retorycznych, unaoczniona obecność myśli i wyrażeń tłumaczonych mów w późniejszych bizantyjskich przypominanych eklogach złotoustego Kaznodziei, a także bezpośrednia relacja naocznego świadka dramatycznych wydarzeń wiosny 387 r. w Antiochii) i inne jeszcze nie zauważone walory nowo opublikowanego pierwszego polskiego przekładu wszystkich antiocheńskich mów *De statuis*, stanowiących perłę wczesnochrześcijańskiej re-

tyrki, wydanych w eleganckiej szacie graficznej przez Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, w opracowaniu prof. Jana Iluka, głównego tłumacza jego pism w ostatnim trzydziestoleciu (por. *Jan Chryzostom przeciwko judaizmowi i judaizantom*, w: „Przegląd Religioznawczy” 3/197:2000, 41-71; *Jana Chryzostoma „Rozprawa o antiocheńskich judaizantach” – dotąd zwana „Drugą mową przeciwko Żydom”*, w: „Przegląd Religioznawczy” 3/217:2005, 79-105; *Adversus Judaeos orationes I-VIII, Contra Judaeos et gentiles* oraz *Alia fragmenta contra Judaeos*, wszystkie w: J. Iluk, *Żydowska politeja i Kościół w Imperium Rzymskim u schyłku antyku*, t. 1, Gdańsk 2006, 53-270, 273-315 (= *ŻMT* 41, 326-364); *In Epistulam ad Galatas*, *ŻMT* 47, Kraków 2008; *In Epistulam ad Habraeos hom. XII-XIX*, „*Antiquitas Christiana*” 2:2009, 27-97; *In Epistulam I ad Corinthios hom. XXXIII-XXXIV*, *VoxP* 28:2008, t. 52/2, 291-315; *Ecloga I: De caritate*, *PG* 63, 567-580, w: *Miłość w czasach dawnych*, red. B. Możejko – A. Paner, Gdańsk 2008, 27-39; *In principum Actorum hom. II*, *VoxP* 29:2009, t. 53-54, 626-656; Jan Iluk, *O godnym życiu we wspólnocie. Antologia aforyzmów i didaskaliów św. Jana Chryzostoma*, Gdańsk 2005, ss. 242), kontynuującego owocnie tradycje tej sztuki po A. Zaleskim, J. Krystyniackim, T. Since, ks. W. Kani, wzbudzą zapewne zainteresowanie i zachęcą do lektury tego cennego dzieła nie tylko patrologów i znawców antyku chrześcijańskiego, ale także wielu badaczy historii i literatury starożytnej. Dziękujemy za przybliżenie tego wczesnochrześcijańskiego dzieła kulturze polskiej, która obok innych nielicznych krajów (Anglia – Oxford 1842; Francja – Bar-le-Duc 1864; Niemcy – BKV, Kempten 1874; USA – Buffalo-New York 1889; Rosja – Moskwa 1993; Rumunia – Iasi 2011) będzie mogła się pochwycić również jego pełnym przekładem.

ks. Stanisław Longosz – Lublin

Św. JAN CHRYZOSTOM, *Mowy do Antiocheńczyków o posągach*, przekład i komentarz Jan Iluk, Gdańsk 2017, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, ss. XXVI + 282.

Z wielką radością należy odnotować, że pod koniec roku 2017, nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Gdańskiego, ukazał się pierwszy całościowy przekład polski cyklu dwudziestu jeden homilii autorstwa św. Jana Chryzostoma *Do Antiocheńczyków (O posągach)*, które w CPG figurują pod numerem 4330 i opatrzone są tytułem *Ad populum antiochenum homiliae I-21 (De statuis)*. Homilie te, jak jednoznacznie wskazują uczeni (por. *The Homilies of St John Chrysostom: Provenance. Reshaping the Foundations*, OCA 273, Rome 2005, 260), zostały wygłoszone w Antiochii w wielkim poście roku 387. Autorem przekładu jest wybitny znawca nauczania św. Jana Chryzostoma oraz tłumacz jego pism – Jan Iluk – profesor zwyczajny związany ze środowiskiem naukowym Wydziału Historycznego Uniwersytetu Gdańskiego, znany polskim Czytelnikom chociażby z przekładu

mów Jana Chryzostoma *Przeciwko judaizantom i Żydom* (*Adversus Judaeos orationes* 1-8, CPG 4327, tłum. w: tenże, *Żydowska politeja i Kościół w Imperium Rzymskim u schyłku antyku*, t. 1: *Jana Chryzostoma kapłana Antiochii „Mowy przeciwko judaizantom i Żydom”*, Gdańsk 2006, 57-270 = Św. Jan Chryzostom, *Mowy przeciwko judaizantom i Żydom. Przeciwko Żydom i Hellenom*, ŻMT 41, Kraków 2007, 57-226), czy nie tak dawno opublikowanych niezwykle interesujących i pouczających aforyzmów św. Jana Chryzostoma (tenże, *O godnym życiu we wspólnocie. Antologia aforyzmów i didaskaliów św. Jana Chryzostoma*. Wyboru z pism patriarchy Konstantynopola dokonał, ułożył i wstępem poprzedził Jan Iluk, Gdańsk 2015, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, ss. 242). Ze względu na brak wydania krytycznego tekstu greckiego mów *Ad populum Antiochenum* i różne propozycje ich „składu” (por. s. XVI), tłumaczenie obejmuje dwadzieścia jeden homilii i oparte jest na wydaniu przygotowanym przed prawie trzystu laty przez Bernadra de Montfaucona, a powtórnie wydanym ponad sto pięćdziesiąt lat temu przez ks. Jacquesa Paula Migne’a w PG 49: S.P.N. Joannis Chrysostomi Archiepiscopi Constantinopolitani, *Opera omnia quae extant*, tomi secundi pars prior, Patrologiae graecae tomus XLIX, Parisiis 1859 lub 1862, 15-222. W tym miejscu warto nadmienić, że do tej pory w obiegu naukowym funkcjonowały całościowe przekłady polskie zaledwie czterech homilii – dwóch w tłumaczeniu Tadeusza Sinko (hom. 1, w: Św. Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, Kraków 1947, 44-71; hom. 19, tamże, s. 72-87) oraz dwóch w przekładzie prof. Jana Iluka [hom. 17: *Jana Chryzostoma „XVII homilia o posągach”*, w: *Byzantina Europaea. Księga Jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Waldemarowi Ceranowi*, red. M. Kokoszko – M.J. Leszka, *Byzantina Lodzensia* 11, Łódź 2007, 187-189 (wstęp), 189-198 (tekst: *O komisarzach, Ellebichosie – głównodowodzącym na Wschodzie i Cezariuszu – naczelniku administracji państwowej, wysłanych przez cesarza Teodozjusza celem osądzenia winnych obalenia posągów*); hom. 3: *Jana Chryzostoma homilia trzecia z cyklu 21 homilii „Do Antiocheńczyków o posągach”*, „*Christianitas Antiqua*” 6 (2014) 229-230 (wstęp), 231-246 (tekst)]. Ponadto istnieje kilkanaście polskich przekładów fragmentów zaczerpniętych z różnych homilii serii *Ad populum Antiochenum*, których szczegółowy wykaz i opis można odnaleźć w pracy Wojciecha Stawiszyńskiego *Bibliografia patrystyczna 1901-2016. Polskie tłumaczenia tekstów starochrześcijańskich pierwszego tysiąclecia*, Wydanie trzecie, rozszerzone, poprawione i zmienione, Tyniec 2017, 516-517 (numery: 11264-11287).

Omawiana publikacja składa się z trzech zasadniczych części. W części pierwszej zamieszczono *Wstęp* (s. VII-XIV), w części drugiej zawarty jest polski przekład dwudziestu jeden Chryzostomowych *Mów do Antiocheńczyków o posągach* (s. 1-248), zaś na trzecią część składają się następujące „elementy”: *Przykłady figur retorycznych i ich miejsce w „Mowach o posągach”* (s. 249-255), *Bibliografia* (s. 256-261), trzy indeksy (*Indeks biblijny*, s. 262-265; *Indeks imion i nazw geograficznych*, s. 266-267; *Indeks rzeczowy*, s. 268-279) i *Wykaz skrótów* (s. 281).

Wstęp przygotowany przez prof. Jana Iluka, poprzedza tekst zaczerpnięty z *Historii Kościoła* Sozomena, w którym starożytny historyk przytacza informację, jakoby umierający Libaniusz – jeden z najwybitniejszych mówców starożytnych – wyznaczył na swego następcę w szkole retoryki Jana Chryzostoma, „o ile go jeszcze nie zagarnęli dla siebie chrześcijanie” (HE VIII 2). Wypowiedź ta – chociaż z historycznego punktu widzenia zapewne niewiele ma wspólnego z prawdą, gdyż w roku śmierci Libaniusza († 395) Jan Chryzostom był już doświadczonym kapłanem (od 386) i trudno przypuszczać, aby Libaniusz nie wiedział o tym, że chrześcijanie już go „zagarnęli dla siebie” – jest interesującym świadectwem potwierdzającym zdolności retorskie Jana Chryzostoma dostrzeżone już w starożytności, i zapowiada, że Czytelnik sięgający po polski przekład *Mów do Antiocheńczyków o posągach*, będzie miał okazję do zapoznania się z „perłą nie tylko literatury chrześcijańskiej” (s. XII) oraz jednym z najwybitniejszych mówców kościelnych przełomu IV i V w.

Wstęp omawianej publikacji podzielony jest na pięć części. W pierwszej, noszącej tytuł *Antypodatkowa rebelia* (s. VII-IX), Autor omawia w telegraficznym skrócie bunt Antiocheńczyków wobec decyzji cesarza o nałożeniu dodatkowych podatków i sytuację zaistniałą w mieście po rzeczonych wydarzeniach. W drugiej części wstępu, zatytułowanej *Przebieg wydarzeń w Antiochii (między 25 lutego a 25 kwietnia 387 r.)* (s. IX-X), Autor – bazując na najnowszych opracowaniach dotyczących tego zagadnienia – w porządku chronologicznym (z podaniem dat dziennych), w sposób bardzo czytelny i przejrzysty przedstawia najbardziej prawdopodobną kolejność wydarzeń związanych z antiocheńską rebelią podatkową. Trzecia część wstępu nosi tytuł *Tragedia miasta w ujęciu Jana Chryzostoma* (s. XI-XV). W tej części pracy Autor słusznie zauważa, że w *Mowach do Antiocheńczyków o posągach* Chryzostom powiązał okoliczności rewolty podatkowej z naukami wielkopostnymi zaplanowanymi na ten czas. „Jan Chryzostom jest kapłanem, a nie politykiem, więc w naturalny dla niego sposób przenosi do biblijnego świata antiocheńskie okoliczności przyczyn, przebiegu i konsekwencji antypodatkowego buntu” (s. XIV). Dlatego w naukach tych podkreślał, że przerażeni mieszkańcy miasta mają Kościół za potężnego protektora, a biskup Flawian stojący na jego czele jest ambasadorem wstawiającym się za Antiocheńczykami przed obliczem cesarza. Z tego względu mieszkańcy miasta, niezależnie od przynależności konfesyjnej, powinni codziennie gromadzić się w katedrze biskupa Flawiana, by tam słuchać Boskich nauk. Przyczynę kar, jakie dotknęły miasto po rewolcie, Chryzostom widzi w niewłaściwym postępowaniu Antiocheńczyków, którzy odeszli od ideałów chrześcijańskich. Niestety te – jak mniema Chryzostom – zmuszą wszystkich do opamiętania i godnego życia. W tym kontekście złotousty kaznodzieja przypominał opowiadania biblijne mówiące o różnych nieszczęściach, które – dzięki zrządzeniom Bożej Opatrzności – miały szczęśliwe finały. Przywoływał zatem postać Jonasza, Hioba, trzech młodzieńców, Estery, czy sceny z Sodomy, by ukazać, że biblijne dramaty kończyły się szczęśliwie. W ten sposób kaznodzieja usiłował wlać nadzieję w serca przerażonych miesz-

kańców miasta. Czwarta część wstępu jest zatytułowana *Kolejność wygłoszenia homilii* (s. XV-XXI). Autor zaznacza, że istnieją różne propozycje rozmieszczenia kolejności homilii, a nie chcąc wchodzić w szczegóły tego tak bardzo skomplikowanego zagadnienia, przyjmuje w tej kwestii ustalenia Fransa van de Paverda (*St. John Chrysostom: The Homilies on the Statues. An Introduction*, OCA 239, Roma 1991, 205-363) uznając je za aktualnie obowiązujące. W tej części wstępu J. Iluk mówi też o różnych propozycjach „składu” cyklu homilii, i wyjaśnia, że ze względu na fakt, iż wszystkie propozycje rozszerzenia cyklu homilii *De statutis* za punkt wyjścia przyjmują skład zaproponowany w PG 49, 15-222, jego przekład obejmuje te właśnie homilie. Następnie Autor daje Czytelnikowi ważne narzędzie naukowe w postaci *Tablicy synchronistycznej 21 homilii De statutis*, w której znajdują się następujące informacje: a) data wygłoszenia homilii; b) kolejność homilii według F. van de Paverda; c) kolejność homilii według PG – dla ułatwienia identyfikacji homilii J. Iluk, w przypisach, podaje po grecku incipit każdej z nich; d) poruszane kwestie: 1) w odniesieniu do buntu, reakcji władz i Kościoła oraz 2) motywy Wielkopostne. Ostatnia – piąta część wstępu zatytułowana „*Mowy o posągach*” w bizantyjskich eklogach Teodora Dafnopaty (s. XXI-XXIII), jest świadectwem żywego i nieustannego zainteresowania twórczością Jana Chryzostoma i aktualnością jego pouczeń. Na końcu *Wstępu* Autor umieścił plan starożytnej Antiochii (s. XXIV) opracowany na bazie planu z pracy G. Downey’a (*A History of Antioch in Syria from Seleucus to the Arab Conquest*, Princeton 1961, bez numeracji w części „Plates”), który niewątpliwie jest ułatwieniem dla Czytelnika w umiejscawianiu i śledzeniu wydarzeń związanych z rebelią podatkową. Warto zwrócić uwagę na małe niedociągnięcie edytorskie. Otóż na planie zaznaczony jest punk 13, a legenda do planu kończy się na opisie punktu 12.

Zasadniczą część recenzowanej pracy stanowi polski przekład dwudziestu jeden Chryzostomowych *Mów do Antiocheńczyków o posągach* (s. 1-248). Należy podkreślić, że prof. Jan Iluk doskonale poradził sobie z przekładem trudnego Chryzostomowego tekstu. Choć kaznodzieja z Antiochii posługuje się całą gamą figur retorycznych, a jego wywody są nieraz dość zagmatwane, skomplikowane i enigmatyczne, zaś zdania wielokrotnie złożone, to jednak tłumaczenie jest jasne, przejrzyste, komunikatywne i zrozumiałe. W przypisach do przekładu odnaleźć można nie tylko sigła biblijne wskazujące teksty, które Chryzostom przytacza lub parafrazuje, lecz także bardzo cenne uwagi Autora przekładu, który informuje np. o zastosowanych przez Antiocheńczyka figurach retorycznych, których jest mnóstwo (np. tylko w przekładzie *Mowy I*, noty nr 3, 14, 15, 16, 17, 26, 29, 52, 56, 58, 59 i 61), tekstach cytowanych w eklogach Teodora Dafnopaty (np. tylko w przekładzie *Mowy I*, noty nr 13, 41, 54, 57 i 62), oryginalnym brzmieniu pewnych terminów lub zwrotów greckich, które są trudne do przekładu lub mają specyficzne znaczenie w tekstach Chryzostoma (np. tylko w przekładzie *Mowy I*, noty nr 5, 8, 19, 20, 24, 37, 53, 55, 60).

Godne odnotowania jest też precyzyjne podawanie informacji o lokalizacji tłumaczonych tekstów w *Patraologia Graeca*: przy numerze mowy prof. Iluk po-

daje jej lokalizację w PG, a w toku przekładu, na marginesie, podaje też numery szpalt, na których znajdują się tłumaczone teksty. Tak precyzyjne dane niezwykle ułatwiają odnajdywanie tekstów greckich w PG i umożliwiają szybkie konfrontowanie przekładu z oryginałem.

Niekiedy jednak informacje te są błędne, np. przy *Mowie* dziesiątej, Autor przekładu podaje jej lokalizację: PG 49, 111-119 (s. 119), podczas gdy mowa ta obejmuje jeszcze część kolejnej kolumny (PG 49, 111-120), co zresztą wynika z niżej zamieszczonego przekładu, gdyż końcowa partia *Mowy* umieszczona jest już w kolumnie nr 120; podobnie jest z *Mową* jedenastą: w nagłówku jest PG 49, 119-127, a w rzeczywistości PG 49, 119-128, co też wynika z niżej zamieszczonego przekładu; z *Mową* trzynastą: w nagłówku jest PG 49, 135-143, a w rzeczywistości jest PG 49, 135-144, co też wynika z niżej zamieszczonego przekładu; z *Mową* czternastą: w nagłówku jest PG 49, 143-153, a w rzeczywistości jest PG 49, 143-154, co też wynika z niżej zamieszczonego przekładu;

Podobnie jest z numerami szpalt, które w rzeczywistości mogą być przesunięte o jeden czy dwa wiersze. Niekiedy też w przekładzie brak numerów szpalt, na których znajduje się tekst grecki, np. według informacji podanych w przekładzie *Mowy* drugiej, tekst kończy się na szpalcie 46, podczas gdy w rzeczywistości kończy się na szpalcie 48, czego przekład nie uwzględnia, a co jednak jest podane na początku *Mowy* (s. 20); podobna sytuacja jest w *Mowie* piątej (PG 49, 67-82), której tekst kończy się na szpalcie 81; *Mowie* szóstej (PG 49, 81-92), której tekst kończy się na szpalcie 91.

Przy *Mowie* czternastej omyłkowo podany jest na marginesie niewłaściwy numer kolumny rozpoczynającej tekst: jest 144 (s. 157), a powinno być 143, błąd ten jest ewidentny, gdyż następna, poprawnie numerowana kolumna oznaczona jest jako 144 (s. 158). Natomiast przy *Mowie* osiemnastej, zupełnie niepotrzebnie pojawia się na marginesie numer kolumny 188 (s. 210), gdyż tekst ten rozpoczął się już nieco wcześniej, co zresztą poprawnie jest odnotowane na poprzedniej stronie (s. 209).

Niewątpliwą zaletą omawianej publikacji jest stosowanie oryginalnego zapisu czcionką grecką nie tylko pojedynczych wyrażen i zwrotów greckich, lecz także całych passusów. Drukowanie greki, mimo coraz doskonalszych edytorów komputerowych nadal nastęrcza sporych trudności. W wielu współczesnych publikacjach ze względu na utrudnienia związane ze składem teksów, w których pojawiają się terminy greckie, stosuje się transliterację greki, co wprawdzie znacznie ułatwia skład, jednak świadczy o braku profesjonalizmu zarówno autora, jak i osoby dokonującej składu tekstu.

Bardzo dobrym pomysłem Autora przekładu jest konfrontowanie przekazanych przez Chryzostoma informacji dotyczących rewolty podatkowej z przekazami innych pisarzy starożytnych, głównie Libaniasza, którego *Mowy* dotyczące opisywanego zdarzenia (*Mowa* XIX, XX, XXI, XXII i XXIII) prof. Iluk przytacza – co należy podkreślić – we własnym przekładzie.

Po przekładzie prof. Iluk umieścił *Przykłady figur retorycznych i ich miejsce w „Mowach o posągach”* (s. 249-255), w których zawarł egzemplifikację

w języku greckim aż 31 rodzajów figur retorycznych, którymi posługiwał się Jan Chryzostom wygłaszając mowy *Ad populum Antiochenum*. Dla Czytelnika niezaznajomionego ze starożytną retoryką ważne jest również skrótowe omówienie każdej z figur.

Zamieszczona w publikacji bibliografia jest bardzo starannie dobrana i dotyczy rewolty podatkowej. W dziale pierwszym: „Przekłady” (s. 256) prof. Iluk informuje o dziesięciu przekładach *Mów do Antiocheńczyków* (zarówno całościowych, jak i częściowych) w językach obcych: angielskim, francuskim, hiszpańskim, niemieckim, rosyjskim, rumuńskim i włoskim. Oczywiście zestaw ten nie jest kompletny, ale dla polskiego Czytelnika nie ma to większego znaczenia. Dział drugi: „Przekłady polskie” (s. 257-258) oparty jest na nieocenionej *Bibliografii patrystycznej* Wojciecha Stawiszyńskiego i zawiera szczegółowe zestawienie istniejących polskich przekładów zarówno całych mów jak i ich fragmentów. Zaś dział trzeci: „Opracowania” (s. 258-261) zawiera zestawienie 41 opracowań dotyczących rebelii podatkowej z 387 r.

Niezwykle cenne są też trzy indeksy (*Indeks biblijny*, s. 262-265; *Indeks imion i nazw geograficznych*, s. 266-267; *Indeks rzeczowy*, s. 268-279), które są dużym ułatwieniem dla Czytelnika poszukującego w tekście odniesień biblijnych, czy nazw własnych (imion i nazw geograficznych) lub też chcącego zaznajomić się z tematami poruszonymi przez Jana Chryzostoma w homiliach *Ad populum Antiochenum*.

Nie jest bez znaczenia, że książka została wydana niezwykle starannie i w atrakcyjnej szacie graficznej, co z pewnością jest zasługą Wydawnictwa Uniwersytetu Gdańskiego. Posiada też bardzo wysokie walory edytorskie. Jej układ jest przejrzysty, a wydrukowany tekst na papierze koloru écru jest dobrze czytelny. Warto zauważyć, że estetykę wydania uatrakcyjniają, umieszczone w nagłówkach ilustracje nawiązujące do sztuki starożytnej.

Pomimo niewątpliwych walorów recenzowanej publikacji trudno jest uznać ją za *opus perfectum*. W pracy można spotkać drobne niedociągnięcia redakcyjne (o niektórych wspomniano już wyżej) i błędy literowe. Dla ilustracji można podać następujące przykłady: s. XVI, jest „Pavarda”, powinno być „Paverda”; s. 69, jest „nigdy nie będę bał się śmierci”, powinno być: „nigdy nie będę bał się śmierci”; s. 94 (nota 368) – we wprowadzeniu do przekładu fragmentu *Mowy* Libaniosa Autor informuje, że jest to *Mowa* XXIII, a po tekście jest informacja, że cytat pochodzi z *Mowy* XXXIII; s. 98 – ostatnie zdanie punktu drugiego rozpoczyna się z małej litery; s. 124, jest „Epafrofyt”, powinno być „Epafrodyt” (gr. Ἐπαφρόδιτος); s. 116 – zdanie zakończone przypisem nr 477 nie jest zamknięte kropką; s. 127, jest „kiedy i za przyczyna kogo tak się stanie”, powinno być „przyczyną”; s. 154, jest „wymagają odpowiedniej opieki ze stronnych wskazanych postaci”, powinno być „ze strony”; s. 162, jest „Medianici”, powinno być „Madianici”; s. 165, jest „Z Bożą pomocą”, powinno być: „Z Bożą pomocą”; s. 196, nota 770, jest „cesarz, co jest oczywiste, wpadł gniew”, powinno być: „wpadł w gniew”; s. 217 – w cytacie z Jr 38, 17-23 dwa razy jest otwarty cudzy-

słów, a ani razu nie jest zamknięty; s. 226, jest „zwrócić się o obrażającego nas brata”, powinno być „**do** obrażającego nas brata”;

Można też spotkać drobne potknięcia gramatyczne. Przykładowo, mówiąc o bogactwie J. Iluk tłumaczy: „choćbyś **go** przykuł” (s. 27); powinno być: „choćbyś **je** przykuł”. Na s. 39 (nota 139) w przekładzie XIX *Mowy* Libaniasza znajduje się zdanie: „Nawet gdyby całe miasto dopuściło się przestępstwa, w Twojej naturze powinna być troska o **niego**”; powinno być: „o **nie**”; s. 58: „Grający na lirze, nie naciąga zanedo strun, nie chcąc **je** zerwać”, powinno być „nie chcąc **ich** zerwać”; s. 59: „Ogień objął ciała śmiertelne, ale **je** nie tknął”, powinno być „ale **ich** nie tknął”; s. 79: „Jeżeli dziecko każdego dnia chodzi do szkoły, a mimo to niczego się nie nauczyło, czyż przyjmujemy jego usprawiedliwienie, że każdego dnia tam **chodził**?”, powinno być „tam **chodziło**”; s. 90: „**Zwrócić** także uwagę na wielkoduszność młodzieńców”, powinno być „zwróć”; s. 106: „Gdybyś był naj-słabszym ze wszystkich, będziesz **silniejsze** od każdego”, powinno być „będziesz **silniejszy**”; s. 115-116, pisząc o słońcu: „patrz w dół, oświetlaj ludzi, gdyż dla nich **zostałeś** stworzone”, powinno być „dla nich **został**”; s. 134: „Wobec tego, że serce jest naszym głównym organem, **którego** obdarzono mocą zapoczątkowania naszego życia”, powinno być „**który** obdarzono”; s. 160: „W tym zdarzeniu nie kryła się taka groźba; był tylko miód, po **którego** można sięgnąć palcem”, powinno być „po **który**”; s. 166: „bardziej przerażające jest nieokazywanie Bogu choćby takiej czci (jak człowiekowi) i pilnie spełniając cesarskie nakazy, deptać zesłane z niebios Boskie nakazy, o **których** troskę uważa się za zbędną”, powinno być „o **które**”; s. 167: „który otrzymamy z łaski miłosierdzia Pana naszego Jezusa Chrystusa, z Którego Ojcem i z Duchem Świętym, chwała dzisiaj i w przyszłości, i na wieki wieków. Amen”, powinno być „który otrzymamy z łaski i [w przekładzie pominięto spójnik *καί*] miłosierdzia Pana naszego Jezusa Chrystusa, z Którym Ojcu i Duchowi Świętemu...”; s. 181: „zdecydowanie odrzucamy **owe** złe przyzwyczajenie”, powinno być: „**owo** złe przyzwyczajenie”; s. 217, jest: „**które** używano w czasie nabożeństwa”, powinno być „**których** używano”.

W przekładzie pojawiają się też błędy ortograficzne: s. 80: „Gromadząc coraz więcej pieniędzy, **co raz** więcej požądamy”, powinno być „coraz”; s. 106: „Zapewne **nie raz** słyszałeś”, powinno być „**nieraz**”; s. 133: „Chodzi **oto**, aby...”, powinno być „**o to**”; s. 232: „nie prosisz Boga, jak tylko **oto**, żeby...”, powinno być „**o to**”.

Zdarzają się też błędy rzeczowe. Na s. 106 J. Iluk błędnie tłumaczy fragment Psalmu 124, 1: „Ci, którzy Panu ufają, są jak góra Synaj”. W oryginale nazwa wymienionej góry to *Σιών* (PG 49, 100), a zatem „Syjon”, a nie „Synaj”. W następnym zdaniu ów błąd jest powtórzony. Na s. 229 prof. Iluk błędnie tłumaczy liczebnik; jest „z pięciu dni robi się dziesięć, z dziesięciu **dwanaście**, z **dwunastu** sto”. W oryginale ten tekst brzmi następująco: „οὕτως αἱ πέντε γίνονται δέκα, αἱ δέκα εἴκοσι, αἱ εἴκοσι ἑκατὸν”. Zatem przekład tego fragmentu powinien brzmieć w sposób następujący: „z pięciu dni robi się dziesięć, z dziesięciu **dwadzieścia**, z **dwudziestu** sto”. Na s. 69, prof. Iluk pisze o ukamienowaniu Stefana,

podczas gdy w *Dziejach Apostolskich* jest mowa o Szczepanie (por. Dz 7, 54-60). Wprawdzie greckie imię Στέφανος tłumaczy się też jako Stefan, ale w polskiej terminologii eklezjalnej diakona, który został ukamienowany zawsze nazywa się Szczepanem. Można też spotkać błędnie podane sigła biblijne, np. na s. 161, przypis nr 616 odsyła do Księgi Sędziów 31, 11. Okazuje się jednak, że Księga Sędziów składa się tylko z 21 rozdziałów. W lokalizacji tej dokonano przestawienia numerów rozdziału i wiersza: powinno być Sdz 11, 31, a nie Sdz 31, 11.

Chociaż przekład – jak już wspomniano – jest dość precyzyjny i zrozumiały, to jednak czasami pojawiają się niezręczne lub błędne tłumaczenia. **Niezręczne przekłady:** s. 109: „Abyście, spełniwszy wszystkie prorocze przepowiednie, otrzymali wieczne **wianki**, którymi będziemy wszyscy obdarzeni” – lepsze byłoby sformułowanie „wieńce”; s. 204: „Natomiast **strach Boży** ma obie właściwości” – lepiej byłoby: „bojaźń Boża”; s. 211: „nie ma nieprzyzwoitych widowisk, **końskich** wyścigów, nierządnic i miejskiego zgiełku” – powinno być „**konnym** wyścigów”. **Przekłady błędne:** przykładowo zwrot ἀρέσκοντα θεῷ J. Iluk tłumaczy „komplementujący Boga” (s. 14, w. 16-17 od góry). Chociaż przekład taki jest poprawny, to jednak kontekst wypowiedzi wskazuje, że lepszy byłby przekład „podobający się Bogu” (por. znaczenia czasownika ἀρέσκω, w: Abramowiczówna I 323). Na s. 152-153 pojawia się zdanie: „Tak więc, we wszystkich sytuacjach trzymajmy się tych dwóch nakazów, a **niezbędnymi** będą (οὐ δεησόμεθα) inne pouczenia”. Wyrażenie οὐ δεησόμεθα zostało błędnie przetłumaczone i całkowicie zmieniło sens drugiej części zdania. Forma δεησόμεθα pochodzi od δέω, który przyjmuje znaczenia „musieć, potrzebować” (Abramowiczówna I 512). Zatem zdanie to powinno brzmieć: „Tak więc, we wszystkich sytuacjach trzymajmy się tych dwóch nakazów, a **nie będziemy potrzebować** innych pouczeń”. Na s. 159 (hom. 14, 1), w zdaniu „W innym miejscu: jeden zamierza odebrać odzież, drugi twierdzi, że pozwoli (οὐκ ἐπιτρέψειν)”, została pominięta partykuła przecząca οὐκ; powinno być: „W innym miejscu: jeden zamierza odebrać odzież, drugi twierdzi, że **nie** pozwoli”. Na s. 218, w cytacie zaczerpniętym z 2Krl 25, 4-7, została pominięta część zdania, przez co przekład stał się niezrozumiały: „Wyszedł król, mówi Pismo, w nocy drogą bramy, a Chaldejczycy otaczali miasto i wojsko chaldejskie puściło się w pogoń za królem [opuszczony tekst] Babilonu (Ἐξῆλθε γὰρ ὁ βασιλεὺς, φησὶ, νυκτὸς ὁδὸν πύλης, καὶ οἱ Χαλδαῖοι ἐκύκλουν τὴν πόλιν, καὶ κατεδίωξε δύναμις τῶν Χαλδαίων ὀπίσω τοῦ βασιλέως, καὶ κατέλαβον αὐτὸν, καὶ συνέλαβον τὸν βασιλέα, καὶ ἤγαγον αὐτὸν πρὸς τὸν βασιλέα Βαβυλῶνος)”. Zdanie to powinno brzmieć: „Wyszedł król, mówi Pismo, w nocy drogą bramy, a Chaldejczycy otaczali miasto i wojsko chaldejskie puściło się w pogoń za królem **i schwytali go, i uwięzili króla i przyprowadzili go do króla Babilonu**”.

Można jeszcze trafić na inne błędy, np. na s. XXI, prof. Iluk błędnie podaje rok narodzin Jana Chryzostoma (354). Wprawdzie jest to kwestia dyskusyjna, a konkretny rok wskazuje się tylko na podstawie różnych szacunków, jednak na ogół data ta nie wykracza poza rok 350. Najprawdopodobniej błąd ten jest tzw. literów-

ką, a nie błędem rzeczowym (jest „354” zamiast „344” lub „345”). Na s. 37, w nocie nr 129, zawarta jest informacja, że Chryzostom zredagował Homilie na List do Kolosan „po dwudziestu latach” od rebelii podatkowej w Antiochii, tj. w roku 399. W rzeczywistości homilie te zostały zredagowane dwanaście lat po rebelii, co też zostało w sposób właściwy odnotowane przez prof. Iluka na s. 49, w nocie nr 193. Przy tej okazji warto dodać, że w obu wspomnianych przypisach został – moim zdaniem zupełnie niepotrzebnie zdublowany – zacytowany ten sam tekst.

Podsumowując należy jasno stwierdzić, że recenzowana publikacja, pomimo podniesionych uwag krytycznych (mam wrażenie, że publikacja przygotowywana była w pośpiechu), jest niezwykle cenna i znacząco wzbogaca listę pism Jana Chryzostoma przełożonych na język polski. Jej pojawienie się na rynku księgarskim należy przyjąć z wielką radością i uznaniem. Dzięki niej Polska dołączyła do niezbyt licznego grona krajów posiadających pełny przekład mów *Ad populum Antiochenum* na języki narodowe. Prezentowany przekład jest wartościowy i godny polecenia nie tylko patrologom, filologom klasycznym czy historykom starożytności, lecz także homiletykom, kaznodziejom, studentom historii i teologii oraz wszystkim zainteresowanym szeroko rozumianym antykiem chrześcijańskim.

ks. Piotr Szczur – Lublin, KUL

KASIODOR Senator, *Variae*, tłum. Anna Kołtunowska: Przedmowa + księgi I-V i IX, oraz Robert Sawa: księgi VI-VIII i X-XII; rewizja przekładu i opracowanie: Monika Ożóg – Henryk Pietras SJ, *Źródła Myśli Teologicznej* 79 = *Synody i Kolekcje Praw* 11, Kraków 2017, Wydawnictwo WAM, ss. XXII + 1004.

„Do tej pory żaden z narodów europejskich nie mógł poszczycić się kompletnym przekładem zbioru *Variae* Kasiodora” – informują w pierwszych słowach Wstępu opublikowanego w połowie 2017 r. w Wydawnictwie Apostolstwa Modlitwy w Krakowie polscy tłumacze, którzy dokonali tego prawdopodobnie jako pierwsi w Europie, przekładając je w całości na swój narodowy język. Chodzi tu o rozłożony na XII ksiąg zbiór 468 różnych pism urzędowych, nazywanych domyślnie listami: *Variae [epistulae] – Różne listy*, autorstwa Flawiusza Magnusa Aureliusza Kasiodora (485-580), senatora i nadwornego sekretarza, który w imieniu okupujących Italię królów gockich prowadził państwową kancelarię i korespondencję. Księgi I-V zawierają listy pisane w imieniu Teodoryka Wielkiego, księgi VI-VII formularze dokumentów nominacyjnych na różne stanowiska w państwie, księgi VIII-IX listy w imieniu króla Atalaryka, księga X listy w imieniu królowej Amalasynty, króla Teodahada i króla Witigisa, księgi XI-XII urzędowe pisma samego Kasiodora w czasie sprawowania przez niego różnych urzędów państwowych, zwłaszcza prefekta pretorium. Wszystkie one są pisane wysoce sformalizowaną i zretoryzowaną, prawniczą, urzędniczą

i niełatwą do tłumaczenia łaciną. Ich wspólnego przekładu, z umieszczonego obok oryginalnego tekstu łacińskiego z wydania A.J. Fridha (CCL 96, Turnhout 1973) dokonali byli absolwenci Filologii Klasycznej KUL: Anna Kołtunowska (dr 2014, KUL – *Retoryka w listach Kasjodora na podstawie jego Variae I-V*), tłumaczka Przedmowy i ksiąg I-V i IX, i Robert Sawa (dr 2011, Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie – *De generibus dicendi Jakuba Górskiego. Zarys monograficzny. Edycja krytyczna, przekład polski*). Rewizji ich przekładu i opracowania dokonali dr hab. Monika Ożóg i ks. prof. dr hab. Henryk Pietras. Sam tekst opublikowanego przekładu, opatrzonego skromnym komentarzem objaśniającym głównie adresatów poszczególnych dokumentów, poprzedzony jest Wstępem od redakcji, zawierającym wykaz dzieł Kasjodora i charakterystykę *Variarum libri duodecim* (s. V-X) autorstwa M. Ożóg i H. Pietrasa, krótkim Wstępem tłumaczy A. Kołtunowskiej i R. Sawy (s. XI-XII) oraz anonimową Bibliografią zawierającą wykaz źródeł i opracowań (s. XIII-XXII). Zakończony jest natomiast Indeksami imion i nazw ludów (s. 997-1001), Indeksami geograficznym (s. 1002-1003) i jednostronicowym Spisem treści (s. 1004) z informującym nadrukiem: „Szczegółowy spis treści na stronie www.wydawnictwowam.pl/variae”, zastępującym wykaz poszczególnych dokumentów i ich adresatów, umieszczony na 27 stronach.

Opublikowany całościowy przekład *Variów* Kasjodora jest bez wątpienia ważnym źródłowym dziełem dla historiografii i kultury europejskiej: stanowią one bowiem nie tylko podstawowy dokument źródłowy dla rekonstrukcji wydarzeń historycznych i kulturalnych podczas okupacji gockiej Italii w latach 489-538 (choć oczywiście widzianych w zwierciadle Kasjodora, który eliminował skrętnie w swoim zbiorze niewygodne dokumenty, dotyczące m.in. procesu Boecjusza i Symmachusa, czy innych krwawych gockich wydarzeń), ale również swego rodzaju nieformalną encyklopedię wiedzy późnego antyku o tym okresie, dostarczając nam informacji o jego życiu kulturalnym i społecznym, o jego widowiskach, muzyce, rozrywkach, nauce, szkolnictwie, sprawach religijnych, własnościowych czy o walkach stronnictw politycznych, styl zaś przekazanych w nich listów i formularzy oraz sposób przedstawienia w nich wielu spraw był wzorem dla późniejszych urzędowych kancelarii we wczesnym i późnym średniowieczu. Mimo tego *Varia* nie były ulubioną lekturą (być może ze względu na swój trudny urzędowy język) Polaków, bo dotąd przełożono na nasz język zaledwie 6 niewielkich ich fragmentów (I 25 i IX 25: J. Lewandowski – J. Strzelczyk, *Goci*; II 40, III 33, IX 21: W. Tatarkiewicz, *Historia estetyki*; IV 51: S. Longosz, *Antyk chrześcijański i wczesne średniowiecze, w: O dramacie. Od Arystotelesa do Goethego*, red. E. Udalska, Warszawa 1989, 145-147; zob. W. Stawiszyński, *Bibliografia patrystyczna 1901-2016*, Tyniec – Kraków 2017, 575), ani też jego pisma nie były w ostatnim 50-leciu często bezpośrednio studiowane (ostatnio tylko 2 doktoraty: ks. K. Burczak, *Figury retoryczne i tropy w Psalmach na podstawie „Expositio Psalmorum” Kasjodora*, KUL 2001, Wydawnictwo KUL, Lublin 2004; A. Kołtunowska, *Retoryka w listach Kasjodora na podstawie*

jego „*Variae*” I-V, KUL 2014; studia: oprócz 7 obszerniejszych artykułów ks. M. Lohra z lat 1957-1971 [szkoda, że ich nie wymieniono w bibliografii]; K. Burczak, *Kasjodor. Sentencje, wybór, przekład, opracowanie*, Lublin 1999, ss. 63: 103 sentencje; S. Longosz, *Kasjodor*, EK VIII, Lublin 2000, 946-949 i PEF V, Lublin 2004, 529-534: obszerne bibliografie; R. Sawa, *Casiodorus, Institutiones: Litterae saeculares* – niepublikowany jeszcze przekład na zlecenie Międzywydziałowego Zakładu Badań nad Antykiem Chrześcijańskim KUL oraz Katedry Historii Rodziny Chrześcijańskiej INOR KUL). Można się spodziewać, że przekład *Variae* – jednego z najważniejszych pism Kasjodora obudzi większe zainteresowanie zarówno jego pismami (w tym również dokończenie tłumaczenia *Institutiones*), jak i jego myślą.

Jeśli chodzi o uwagi krytyczne recenzenta, to: najpierw należy wyrazić wdzięczność i uznanie tłumaczom za przybliżenie kulturze polskiej tego rzadko tłumaczonego na języki nowożytne traktatu i wydanie go z obok umieszczonym oryginalnym tekstem łacińskim, który pozwala nie tylko dostrzegać stosowane w nim figury retoryczne, ale także weryfikować sam przekład i używaną w nim terminologię. W tym kontekście nie mogę się zgodzić, by znajdującą się w oryginalnym tekście nazwę „pantomimus” tłumaczyć jako „mim” (por. m.in. I 20, 3, s. 28; I 31, 3, s. 38; I. 32, 3, s. 39; I 33, 1, s. 39), bo są to dwaj różni aktorzy, występujący podczas ówczesnych widowisk: mim to barwnie ubrany komediowy aktor, wygłaszający lub śpiewający często niewybredne teksty, pantomim zaś to raczej tragediowy aktor niemy, odtańczający tylko odpowiednimi gestami przeważnie poważną tragiczną fabułę przy odpowiedniej muzyce, jak to zresztą objaśnia w tłumaczonym tekście sam Kasjodor: „kto ma być uznany za bardziej cenionego mima Zielonych (*prasini pantomimus*) [...] Ową dyscyplinę muzyczną przodkowie nazwali niemą, to znaczy, że z zamkniętymi ustami, za pomocą rąk i dzięki pewnym gestom czyni ona zrozumiałym to, czego z trudem można się domyślić z mowy lub tekstu pisanego” (I 20, 4-5, s. 28-29; por. też IV 51-9-10, tłum. S. Longosz, *O dramacie*, j.w. s. 146). Wydaje mi się również, iż śmieszne i pretensjonalne jest umieszczenie na okładce nazwisk tylko tych, którzy dokonali „rewizji i opracowania przekładu”, a całkowite pominięcie na niej nazwisk tłumaczy, którzy ponieśli wielomiesięczny trud przełożenia trudnego tekstu. Ponadto: w tej publikacji, podobnie jak w wielu innych wydanych wcześniej przekładach, mimo tak bardzo bogatego i zróżnicowanego treściowo tekstu, brak jest indeksu rzeczowego, który by ułatwiał późniejsze korzystanie z niego. Wydaje mi się wreszcie, że i Bibliografia w opublikowanej edycji jest dość pobieżnie opracowana: wypadłoby w niej chyba pełniej uwzględnić choćby polskie, poświęcone Kasjodorowi publikacje. Mimo tych drobnych zauważonych usterek bardzo wdzięczni jesteśmy Tłumaczom za przybliżenie kulturze polskiej tego cennego monumentalnego dzieła senatora Kasjodora, które zapewne wzbudzi i u nas większe zainteresowanie jego pismami oraz tym okresem historycznym i jego problematyką.

Dariusz KASPRZAK OFMCap, *Kształtowanie się nauki o niebie w teologii patrystycznej I-III wieku*, Kraków 2017, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, ss. 416.

Eschatologia stanowiła szczególny przedmiot zainteresowania wśród autorów wczesnochrześcijańskiej epoki przednicejskiej co najmniej z dwóch powodów: chrześcijanie okresu poapostolskiego byli przekonani, że żyją w czasach ostatecznych, czemu sprzyjały prześladowania młodego Kościoła; a walka z antymaterialistycznymi ruchami gnostyckimi na przełomie II i III wieku sprzyjała nasileniu dyskusji na temat zmartwychwstania ciał. W ostatnich latach powyższa problematyka była często podejmowana przez polskich patrologów, czego przykładem są ważne monografie: Henryka Pietrasa, *Eschatologia Kościoła pierwszych czterech wieków*, Kraków 2007; Marcina Wysockiego, *Eschatologia okresu prześladowań na podstawie pism Tertuliana i Cypriana*, Lublin 2010; Mariusza Szrama, *Ciało zmartwychwstałe w myśli patrystycznej przełomu II i III wieku*, Lublin 2010. W ten nurt badawczy wpisuje się monografia znanego krakowskiego patrologa Dariusza Kasprzaka OFMCap, poświęcona kształtowaniu się nauki o niebie w teologii patrystycznej I-III wieku.

Decydując się na przekrojowe ujęcie zagadnienia Autora postawił sobie kilka celów: rekonstrukcję poglądów na temat eschatologicznego nieba najważniejszych teologów omawianego okresu, ustalenie biblijnych i filozoficznych uwarunkowań tej nauki oraz wydobyć z zachowanych źródeł specyficznych cech charakterystycznych dla dwóch dominujących w ówczesnym Kościele tradycji – azjatyckiej i aleksandryjskiej. Tak szerokie i zarazem szczegółowe ujęcie podjętej problematyki, oparte na autorskiej analizie zachowanych źródeł, nie powstało dotychczas nie tylko w patrystyce polskiej, ale także światowej.

Struktura rozprawy jest logiczna, przejrzysta i stanowi wypadkową zastosowanych metod badawczych: filologicznej i historyczno-teologicznej o nastawieniu porównawczym. Autor najpierw dokonuje analizy filologicznej terminologii biblijnej związanej z tematem nieba, do której w sposób naturalny nawiązują później pisarze wczesnochrześcijańscy, a następnie przechodzi do ukazania chronologicznego rozwoju nauki o ostatecznym niebie, prezentując nauczanie kolejnych autorów. Czytelnik na podstawie umiejętnie skonstruowanego planu pracy może jeszcze przed zagłębieniem się w lekturę zorientować się w głównych tezach nauczania poszczególnych teologów, które zostały wyeksponowane w tytułach paragrafów. W koncepcji i strukturze monografii zauważam wyraźne nawiązania do mojej książki *Ciało zmartwychwstałe w myśli patrystycznej przełomu II i III wieku*, Lublin 2010. Absolutnie nie czynię z tego zarzutu, wręcz przeciwnie, jako naukowiec odczuwam satysfakcję, że pewne pomysły metodologiczne zaproponowane we wspomnianym opracowaniu zasługują na wykorzystanie i kontynuację.

D. Kasprzak posiada niezwykle cenną w pracy naukowej zdolność łączenia wnikliwych analiz terminologicznych i filozoficzno-teologicznych z syntetycz-

nym ujęciem przekrojowym, ukazującym rozwój badanej idei i wyraźnie eksponującym kierunki, w jakich podąża myśl poszczególnych autorów. Dzięki temu czytelnik jest nieustannie zaopatrywany w konkretną źródłową wiedzę na temat poglądów kolejnych teologów, a równocześnie jest klarownie informowany, jak rozwija się idea nieba, które jej aspekty zmieniają się i z jakich powodów. Monografia jest więc przykładem znakomicie przeprowadzonej dedukcji, w której nie ma miejsca ani na nadmiar zbędnych informacji ani na niepoparte argumentami uogólnienia: Autor od koniecznych szczegółów perfekcyjnie przechodzi do uzasadnionych wniosków ogólnych.

W pierwszym rozdziale D. Kasprzak na podstawie analizy terminów i obrazów biblijnych oznaczających niebo w Starym i Nowym Testamencie ukazał rozwój idei ostatecznego nieba w Biblii (podkreślając, że w Starym Testamencie pozostaje ono zamknięte dla ludzi, podczas gdy w Nowym Testamencie Jezus otwiera je dla ludzi) i zestawiał ją z koncepcjami nieba w filozofii starożytnej. Doshedł na tej podstawie do kilku istotnych wniosków: umiejscowienie nieba w filozofii greckiej przebiegało według schematu „centrum – okrąg”, a w Biblii według schematu „góra – dół”; ujęcia filozoficzne nieba były najczęściej doktrynami filozoficznymi, natomiast biblijna koncepcja nieba jest przede wszystkim teologiczna; w przekazach biblijnych na temat nieba łączyły się motywy przestrzenne (niebo jako miejsce) z jakościowymi (niebo jako przebywanie Boga z człowiekiem); w przeciwieństwie do filozoficznych ujęć kosmologicznych niebo w Biblii jest miejscem i stanem wspólnoty ludzi z Bogiem, wynikającym z Jego łaskawości.

Dwa zasadnicze rozdziały monografii – drugi i trzeci – stanowią przekrojowe ujęcie teologii nieba w rozumieniu wszystkich najważniejszych pisarzy wczesnochrześcijańskich pierwszych trzech wieków. Szczegółowe analizy źródłowe, przeprowadzone przez Autora, są pogłębione, oryginalne i prowadzą do twórczych wniosków. Wkład poszczególnych teologów w kształtowanie się doktryny o ostatecznym niebie został przez Autora słusznie uwypuklony we wspomnianych wyżej konkretnych, merytorycznych tytułach rozdziałów i paragrafów eksponujących charakterystyczne idee pisarzy. Bardzo udane są również syntetyczne podsumowania kolejnych okresów rozwoju nauki o niebie, systematyzujące osiągnięcia teologów z danego okresu i wskazujące na specyfikę podejmowanych tematów oraz ich charakterystyczne ujęcie w omawianej epoce. Jeżeli naukę można zdefiniować jako *ars bene ordinandi*, to D. Kasprzak jest mistrzem systematyczności i przejrzystości w tym zakresie, połączonej z nie zawsze oczywistą u badaczy zdolnością do odróżniania kwestii istotnych i oryginalnych od mało ważnych i będących zwykłym powtórzeniem wcześniejszych idei.

Obraz nieba, jaki wyłania się z analizy tekstów patrystycznych, zależy od kontekstu historycznego i charakteru samych pism. U Ojców Apostolskich wiąże się on z pastoralnym charakterem ich teologii i parenetycznym ukierunkowaniem ich przepowiadania. W pismach apologetów II w. pojawia się tendencja do etycznego uwarunkowania soteriologii, czyli do moralizmu eschatologicznego. Wiek III to początki teologii spekulatywnej, odwołującej się często do filozofii

platońskiej i stoickiej. Wśród wielu kwestii (cechy rzeczywistości niebiańskiej, stosunek raju do nieba, niebo jako zbawczy dar Chrystusa i jako nagroda za dobre czyny człowieka, millenaryzm a niebo ostateczne) podejmowanych swoiście przez różnych autorów, D. Kasprzak słusznie dostrzega istotną myśl przewodnią, która od początku dominuje w chrześcijańskim nauczaniu o niebie i jest wspólna wszystkim pisarzom wczesnochrześcijańskim: „niebo stanowi obietnicę Boga dla zbawionych, którą mogą osiągnąć przez wyznawanie i praktykowanie wiary ogłoszonej przez Jezusa Chrystusa. Sposobem na wejście człowieka do nieba jest jedynie Jezus Chrystus” (s. 224).

Oprócz przeprowadzenia rzetelnej analizy tekstów źródłowych i częstego odwoływania się do oryginalnej greckiej i łacińskiej terminologii, D. Kasprzak wykorzystał w swojej monografii w sposób kompletny polską i zagraniczną literaturę przedmiotu. O krytycznym zmyśle Autora świadczy polemika podjęta z niektórymi autorami (np. uznanie – wbrew stanowisku Philippa Vielhauera – że w *Pasterzu* Hermasa pojawia się w przypowieści dziewiętej temat antycypacji eschatologicznej przyszłości – s. 134-138; zakwestionowanie poglądów Jerzego Dudy na temat znaczenia terminu $\alpha\acute{\iota}\omega\nu$ / *saeculum* w teologii Orygenesusa – s. 279-286) i poparte własnymi badaniami podążania za opiniami innych naukowców (np. odczytanie za Panayiotisem Tzamalikosem Orygenesowej koncepcji nieba jako wejścia zbawionych stworzeń do bezczasowego życia Boga – s. 274-300).

W monografii nie dostrzegłem istotnych błędów czy braków merytorycznych. Jedyne w przypadku omawiania kwestii prawdopodobieństwa głoszenia przez Orygenesusa hipotezy o nawróceniu i zbawieniu szatana (por. s. 272-273) należało przywołać Orygenesowski *List do przyjaciół z Aleksandrii*, w którym autor *De principiis* wypiera się takiego poglądu i przedstawia okoliczności posądzenia go o jego głoszenie.

Można dyskutować, czy w pracy naukowej skierowanej do specjalistów konieczna jest zastosowana przez Autora praktyka poprzedzania omówienia teologii nieba poszczególnych pisarzy, znanych przecież powszechnie patrologom, krótkimi wprowadzeniami zawierającymi podręcznikowe wzmianki o ich życiu i twórczości. Informacje te jednak z jednej strony zawierają aktualny stan badań dotyczący autorstwa, czasu i miejsca powstania dzieł, z zaznaczeniem, jakie stanowisko w tych kwestiach zajmuje Autor monografii; z drugiej mogą okazać się przydatne odbiorcom niebędącym badaczami antyku chrześcijańskiego (zarówno dogmatykom, biblistom, teologom duchowości, filozofom, historykom religii, kulturoznawcom, jak i zwykłym chrześcijanom dbającym o rozwój duchowy i pragnącym pogłębić wiedzę religijną), którzy z pewnością chętnie sięgną po monografię D. Kasprzaka.

Książka została napisana zarówno precyzyjnym językiem technicznym, jak i piękną polszczyzną. Sprzyja to klarowności teologicznych wywodów i pozwala spokojnie zagłębić się w kwestie merytoryczne bez konieczności przebijania się przez meandry zawilego stylu czy pseudonaukowego lub – co gorsza – kaznodziejskiego języka, który – niestety – pojawia się w pracach z zakresu teologii.

Za pewien brak precyzji można uznać stosowanie w tytułach angielskiego spisu treści zamiennie dwóch słów „emergence” i „development”, podczas gdy w oryginale polskim pojawia się zawsze słowo „kształtowanie się”. Ta niekonsekwencja może sugerować czytelnikowi obcojęzycznemu, że chodzi o nieco inny niuans znaczeniowy i że w niektórych okresach (tam, gdzie użyty jest rzeczownik „development”) następował wyraźny rozwój doktryny o niebie. Zapewne autor angielskiego przekładu (o ile nie był nim sam Autor książki) uznał, że „emergence”, czyli „powstawanie”, „kształtowanie się” odnosi się tylko do pierwszego etapu w dziejach doktryny, później może następować już tylko jej rozwój lub regres. Być może lepiej byłoby również w polskiej wersji wprowadzić to rozróżnienie terminologiczne i w tytułach rozdziału 2. i 3. odnieść termin „kształtowanie się” do okresu I i II w., a termin „rozwój” do okresu III w., chociażby ze względu na uniknięcie w ten sposób wielokrotnego powtarzania w tytułach rozdziałów i paragrafów słowa użytego w tytule całej książki. Nie jest jednak wykluczone, że Autor książki nie chciał używać terminu „rozwój”, ponieważ zakłada on jakieś doskonalenie, poprawianie wcześniejszej doktryny, natomiast termin „kształtowanie się” jest bardziej neutralny.

Bibliografia została zredagowana poprawnie i dokładnie. Natomiast należałoby wprowadzić więcej porządku i konsekwencji do sposobu cytowania imion i tytułów pism pisarzy wczesnochrześcijańskich w przypisach: wersja zlatynizowana, która jest obecnie najczęściej stosowaną normą, przeplata się często z wersją polskojęzyczną.

Recenzowana monografia stanowi znaczące osiągnięcie naukowe w polskiej patrologii i pozwala na kompetentne zapoznanie się z różnymi koncepcjami eschatologicznego nieba we wczesnej epoce patrystycznej oraz prześledzenie drogi rozwoju nauki o tym istotnym elemencie eschatologii chrześcijańskiej. Należałoby jedynie życzyć Autorowi, aby mógł uzupełnić swoje dzieło o kolejny tom, prezentujący nauczanie o niebie w złotym okresie patrystyki i u schyłku antyku chrześcijańskiego.

ks. Mariusz Szram – Lublin, KUL

Krzysztof LEŚNIEWSKI, „W samym sobie znaleźliśmy wyrok śmierci: aby nie ufać sobie samemu, lecz Bogu...”. *Metanoiczno-soteriologiczne przesłanie „Wielkiego kanonu” św. Andrzeja z Krety*, Lublin 2017, Prawosławna Diecezja Lublesko-Chełmska. Fundacja Dialog Narodów, ss. 456.

Poezja wczesnochrześcijańska nie jest w Polsce częstym przedmiotem badań teologów. Z tym większym uznaniem należy przyjąć opracowanie Krzysztofa Leśniewskiego, znanego specjalisty w zakresie teologii prawosławnej, dotyczące arcydzieła hymnografii bizantyńskiej – *Wielkiego kanonu* autorstwa św. Andrzeja z Krety (660-740). Ten rozbudowany i głęboki teologicznie hymn pełni

istotną rolę we wschodniochrześcijańskiej tradycji liturgicznej Wielkiego Postu, przygotowując wiernych do przeżywania Wielkiego Tygodnia i Święta Paschy. Choć w ostatnich kilkadziesiąt latach *Wielki kanon* był badany przez teologów z różnych krajów świata, na polskim gruncie recenzowane opracowanie ma pionierski charakter. Monografia K. Leśniewskiego jest nowatorską próbą szczegółowej analizy i interpretacji *Wielkiego kanonu*. Zamiarem Autora jest ukazanie egzystencjalnego charakteru teologii hymnu i jego przydatności jako narzędzia ukazującego drogę do zbawienia i pozwalającego uniknąć różnych zagrożeń duchowych z nią związanych. Przeprowadzona w pracy szczegółowa analiza hymnu nie tylko wydobywa główne wątki teologiczne, ale przede wszystkim uświadamia, że wewnętrzny dialog Andrzeja z Krety ze swą duszą prowadzony na tle konkretnych obrazów biblijnych stanowi zachętę i model do naśladowania.

Autor zastosował w swoim opracowaniu metodę hermeneutyczną adekwatną do podjętego tematu. Polega ona na wszechstronnym zbadaniu znaczenia kluczowych greckich pojęć występujących w hymnie w różnych kontekstach i stworzeniu na tej podstawie teologiczno-egzystencjalnej syntezy. Metoda ta jest z ducha patrystyczna, ponieważ w podobny sposób wielu greckich pisarzy wczesnochrześcijańskich, hołdujących egzegezie alegorycznej, interpretowało teksty Pisma Świętego. Szukali oni najgłębszego duchowego znaczenia istotnych terminów biblijnych, analizując wszystkie konteksty, w których dany termin występował. Metodę tę Orygenes nazywał interpretacją Pisma przez samo Pismo lub wyjaśnianiem spraw duchowych za pomocą sensu duchowego biblijnych pojęć. Szczególnie interesujące są zaprezentowane przez D. Leśniewskiego wyjaśnienia terminów antropologicznych, używanych przez Andrzeja z Krety (umysł, duch, dusza, ciało), jak również dokładne zdefiniowanie 19 pojęć, opisujących różnego rodzaju zagrożenia duchowe.

Szczegółowe analizy terminologiczne i teologiczne, stanowiące główny korpus opracowania, Autor słusznie poprzedził wprowadzającym rozdziałem, ukazującym genezę kanonu jako gatunku hymnograficznego oraz kolejne etapy jego rozwoju, poczynając od pierwszych wieków chrześcijaństwa. Układ tematyki, omawianej w dalszej części pracy, będącej odzwierciedleniem istotnych zagadnień teologicznych podejmowanych w analizowanym hymnie, jest logiczny i dobrze porządkuje idee Andrzeja z Krety. Interesujący jest przedstawiony w drugim rozdziale książki obraz Trójjedynego Boga wyłaniający się z hymnu Andrzeja z Krety, szczególnie rozbudowana chrystologia. Została ona wyrażona, zgodnie z rozpowszechnionym w literaturze patrystycznej zwyczajem, przez liczne tytuły chrystologiczne ukazujące zarówno istotę Chrystusa jako Syna Bożego, jak i Jego zbawczą wolę wobec człowieka. Trzeci rozdział to rekonstrukcja antropologii duchowej autora hymnu. D. Leśniewski udowadnia, że *Wielki kanon* jest przede wszystkim poetycką medytacją nad własną grzesznością, a zarazem pełnym nadziei spoglądaniem w misterium dobrego, sprawiedliwego i miłosiernego Boga. Dochodzi do wniosku, że św. Andrzej z Krety był nie tylko głęboko zakorzeniony w tradycji hezychastycznej i znał literaturę filokaliczną, ale sam praktykował nie-

ustanną modlitwę Jezusową oraz podejmował zmagania ascetyczne typowe dla hezychazmu. Istotną z punktu widzenia teologii życia duchowego część tego rozdziału stanowi wydobycie i uporządkowanie konkretnych zaleceń autora hymnu, składających się na proponowaną przez niego terapię duchową. Ponieważ wzorem człowieka, który najdoskonalej odpowiedział na miłość Boga, jest – w przekonaniu Andrzeja z Krety – Maryja, Autor opracowania słusznie w ostatnim rozdziale dokonuje analizy mariologii zawartej w hymnie.

Obok rekonstrukcji proponowanej przez Andrzeja z Krety drogi do zbawienia, czyli przesłania soteriologicznego hymnu, D. Leśniewski akcentuje w swoich analizach podkreślony w tytule rozprawy aspekt metanoiczny *Wielkiego Kanonu*. Zwraca uwagę na związek wątków o tym charakterze, zawartych w hymnie, z osobistą drogą nawrócenia i przemiany jego autora, który miał w swym zyciorysie bolesny epizod opowiedzenia się za herezją monoteletyzmu.

Przeprowadzone w książce analizy potwierdzają doskonałą znajomość języka greckiego i wschodniej teologii patrystycznej, jaką dysponuje Autor opracowania. Monografia D. Leśniewskiego jest dziełem, które zainteresuje z pewnością badaczy różnych dyscyplin teologicznych, przede wszystkim patrologów, teologów duchowości, biblistów i liturgistów, zarówno prawosławnych, jak i rzymskokatolickich. Otwiera ona drogę do dalszych badań nad wczesnochrześcijańską tradycją hymnograficzną i hezychazmem liturgicznym. Ze względu na wydobyty z hymnu Andrzeja z Krety aspekt menatoiczno-soteriologiczny, czyli ukierunkowanie na przemianę duchową i zdobycie zbawienia przez człowieka, książka może stać się także cenną lekturą dla wszystkich chrześcijan zainteresowanych pogłębionym życiem duchowym i nawiązaniem bliższego kontaktu z Bogiem za pośrednictwem Pisma Świętego interpretowanego w kontekście liturgicznym.

ks. Mariusz Szram – Lublin, KUL

Jan SŁOMKA, *Historia duchowości. Czas Ojców Kościoła*, Katowice 2017, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, ss. 160.

Duchowość Ojców Kościoła, reprezentujących pierwszy, zbliżony najbardziej do czasów Chrystusa i jego uczniów, okres życia Kościoła, budzi szczególne zainteresowanie nie tylko w środowisku teologów, ale także zwykłych chrześcijan pragnących pogłębić swoją więź z Bogiem. Książka ks. Jana Słomki, znanego patrologa z Uniwersytetu Śląskiego, trafia więc na podatny grunt i jest odpowiedzią na ważne zapotrzebowanie w środowisku wyznawców Chrystusa. Temat był podejmowany wielokrotnie i przez znakomitych autorów, by wspomnieć tylko trzy istotne opracowania z tego zakresu: L. Bouyera (*Histoire de la spiritualité chrétienne*, Paris 1966), pracę zbiorową T. Špidlika, I. Gargano i V. Grossiego (*Historia duchowości*, t. III: *Duchowość Ojców Kościoła*, Kraków 2004), oraz publikację pod redakcją B. McGinna, J. Meyendorffa i J. Leclercqa (*Duchowość*

chrześcijańska. Początki do XX wieku, Kraków 2010). Recenzowana książka jest jednak opracowaniem nowatorskim i oryginalnym. Jest to próba syntezy z kluczem, pokazująca istotne etapy rozwoju duchowości patrystycznej, charakteryzująca najważniejsze formy duchowości wczesnochrześcijańskiej i jej najważniejszych przedstawicieli. Jest – jak pisze sam Autor we wstępie – nie tylko dziełem historycznym, rodzajem podręcznika duchowości patrystycznej, ale także pewną własną propozycją modelu duchowości, wyprowadzonego ze sposobu myślenia Ojców. Ważną rolę dla zrozumienia intencji Autora odgrywa właśnie ów świetnie napisany wstęp, dający jasne metodologiczne uzasadnienie proponowanego ujęcia, przede wszystkim związków zachodzących między dogmatyką i duchowością, oraz ukazujący specyfikę duchowości katolickiej.

Układ zaprezentowanej w książce tematyki odzwierciedla istotne kwestie w logicznym porządku. Autor omawia najpierw pozachrześcijańskie źródła duchowości: judaizm i filozofię stoicką. Przydałaby się jeszcze krótka prezentacja głównego źródła duchowości wczesnochrześcijańskiej, czyli nauki nowotestamentalnej w tym zakresie. Dziwi także trochę brak oddzielnego punktu poświęconego platonizmowi. Myśl Platona wywarła wpływ przede wszystkim na chrześcijańską kosmologię i antropologię, ale jej ślady odcisnęły się także na modelu duchowości, chociażby w kwestii upodobnienia do Boga i przeobstwienia. Autor zdaje sobie z tego sprawę i przedstawia główne idee platońskie w dalszej części książki, przy okazji omawiania poszczególnych nurtów duchowości chrześcijańskiej. Przy prezentacji etyki stoickiej zabrakło mi wyakcentowania dwóch jej założeń ważnych w kontekście duchowości patrystycznej. Po pierwsze, ważne dla stoików było przekonanie o kompleksowości cnót, przejawiającej się w tezie, że nabywanie jednej z nich pociąga za sobą wzrastanie w pozostałych. Po drugi, stoicki ideał mędrca, walczącego o zdobycie postawy „*apathei*” na drodze własnego wysiłku, mógł przyczynić się do ograniczenia roli łaski w drodze doskonalenia chrześcijańskiego, co stanowiło jeden z mankamentów duchowości pelagiańskiej.

Ks. J. Słomka słusznie wyróżnił podstawy życia duchowego chrześcijan w postaci sakramentów inicjacji (chrzest i Eucharystia), Pisma Świętego oraz praktyki modlitwy i postu, do których należało jeszcze dodać jałmużnę, jako nieodłączny element duchowej triady – modlitwa, post i jałmużna, świadczący o ukierunkowaniu duchowości wczesnochrześcijańskiej na potrzeby bliźniego, wynikającym z właściwego rozumienia przykazania miłości. W prezentacji zagadnień związanych z chrztem i Eucharystią widać szczególne kompetencje Autora, który napisał wcześniej dwie cenione monografie poświęcone patrystycznemu rozumieniu chrztu (*Wczesnochrześcijańskie nazwy chrztu*, Katowice 2009) i Eucharystii (*Pokarm i ofiara. Refleksja eucharystyczna wczesnych Ojców greckich*, Łódź 2000). Przy omówieniu roli Pisma Świętego jako podstawy duchowości wczesnochrześcijańskiej zabrakło wyraźnego zwrócenia uwagi na dominację w okresie patrystycznym egzegezy alegorycznej, której głównym celem miała być korzyść duchowa czytelnika. Zarówno Orygenes, jak i Dydim Ślepy,

uważali, że za pomocą metody alegorycznej wydobywa się z tekstu Pisma sens duchowy, mistyczny, pogłębiający więź duszy ludzkiej z Bogiem.

Ks. J. Słomka wyodrębnił następnie dwa nurty duchowości w starożytnym Kościele: męczeńsko-eschatologiczną i mądrościowo-obywatelską, chociaż nazwa tego drugiego nie wydaje się szczególnie zręczna. Zgadzam się z uznaniem za dwóch największych teoretyków i praktyków duchowości epoki patrystycznej Orygenesusa i Augustyna, skądinąd najwybitniejszych przedstawicieli wczesnochrześcijańskiej teologii greckiej i łacińskiej, na co zwracali uwagę w XVI wieku Erazm z Rotterdamu, a w XX stuleciu Hans Urs von Balthasar. Bardzo podoba mi się omówienie duchowości Orygenesusa, zwracające uwagę na istotę sprawy, a równocześnie bardzo jasne, przejrzyste i nieprzeładowane niepotrzebnymi szczegółami.

Oddzielny rozdział słusznie został poświęcony dziewictwu i celibatowi jako najdoskonalszej i specyficznie chrześcijańskiej formie życia duchowego, kwitującej w Kościele od IV w. Nie budzi wątpliwości przedstawienie w odrębnym rozdziale typowo chrześcijańskiej formy duchowości jaką był monastycyzm, ukazany zgodnie z tradycyjnym podziałem na anachoretyzm i cenobityzm oraz z wyeksponowaniem najważniejszych reprezentantów obu nurtów: Antoniego, Ewagriusza, Pachomiusza, Benedykta, Bazylego i Augustyna. Autor w interesujący sposób wskazuje na podobieństwa w podejściu do życia monastycznego dwóch ostatnich postaci.

Niezbędnym uzupełnieniem prezentacji ortodoksyjnych modeli duchowości wczesnochrześcijańskiej jest rozdział ostatni, poświęcony bezdrożom duchowości, czyli ujęciom heretyckim, w którym uwzględniono dwa najważniejsze ruchy: manicheizm i pelagianizm. Taki wybór ruchów heretyckich z punktu widzenia wczesnochrześcijańskiej duchowości uważam za słuszny, ponieważ najbardziej zaważyły one na błędnych ujęciach duchowości, a niektóre ich idee, jak pogarda tego, co materialne; przekonanie o specjalnym wybraństwie doskonałych ludzi do zbawienia; czy uzależnianie zbawienia od własnych uczynków, przetrwały w różnych formach do czasów współczesnych.

W dołączonej na końcu książki, bardzo przydatnej szczegółowej bibliografii tematycznej pojawia się punkt „Mistyka chrześcijańska”. Szkoda, że ważnemu zagadnieniu kontemplacji i mistyki w epoce patrystycznej nie został poświęcony oddzielny rozdział. Autor świadomie z niego zrezygnował, wskazując na istniejące współczesne opracowania tej kwestii, niemniej jednak ze względu na rangę zjawiska powinien on zająć w historii duchowości Ojców Kościoła należne mu miejsce.

Zaletą książki jest jej syntetyczność i przejrzystość. Autor potrafi wybrać i usystematyzować kwestie najważniejsze. Mimo, że praca jest skierowana do osób z przygotowaniem teologicznym, napisana jest językiem jasnym i zrozumiałym, dostępnym dla każdego świadomego chrześcijanina, pragnącego pogłębić swoje życie duchowe. Ogromnym walorem opracowania jest bardzo przemyślane, logiczne, w dużym stopniu osobisty sposób wykładu, nieograniczający się tyl-

ko do prezentacji poglądów Ojców, ale pozwalający wejść w ich sposób myślenia w kontekście historyczno-teologicznym, pokazujący także zaangażowanie duchowe Autora. J. Słomka dla zachowania przejrzystości i spójności tekstu zrezygnował z rozbijania go cytataми źródłowymi i odsyłania w przypisach do zbyt wielu tekstów patrystycznych i wykorzystanych opracowań. Ma to swoje dobre strony, ponieważ książka nie jest przeładowana aparatem naukowym, pozostawia jednak pewien niedosyt. Większa ilość odsyłaczy źródłowych byłaby potwierdzeniem stawianych tez oraz wskazaniem, gdzie konkretnie może odnaleźć rozwinięcie przedstawianych idei. Podejście J. Słomki tłumaczy jednak chęć zaprezentowania podręcznikowej, chociaż również osobistej, subiektywnej syntezy, w której nadmierne przypisy rozbijałyby tok głównej myśli. Jako opracowanie zamierzone w tym kształcie przez Autora, książka J. Słomki spełnia swoją rolę znakomicie. Stanie się ona z pewnością niezbędną pomocą dla teologów i laików, którzy zechcą uzyskać całościowy ogląd zjawiska duchowości wczesnochrześcijańskiej i poznać jej główne nurty, bez konieczności czytania opasłych tomów i trudu samodzielnego wydobywania z nich tego, co istotne.

ks. Mariusz Szram – Lublin, KUL

Wojciech STAWISZYŃSKI, *Bibliografia patrystyczna 1901-2016. Polskie tłumaczenia tekstów starochrześcijańskich pierwszego tysiąclecia*, Wydanie trzecie, rozszerzone, poprawione i zmienione, Tyniec – Kraków 2017, Wydawnictwo Benedyktynów, ss. 1098.

Pod koniec 2017 r. ukazało się, tym razem w tynieckim Wydawnictwie Benedyktynów, oczekiwane z dużym zainteresowaniem przez badaczy antyku chrześcijańskiego już trzecie, rozszerzone, poprawione i zmienione wydanie *Bibliografii patrystycznej (1901-2016)* polskich tłumaczeń tekstów starochrześcijańskich pierwszego tysiąclecia autorstwa znanego już od kilkunastu lat bibliografa patrystycznego mgra inż. Wojciecha Stawiszyńskiego. Zaznaczone zaś na jej karcie tytułowej i we wstępie „rozszerzenie” wydania polega nie tylko na dodaniu nowo powstałych jednostek bibliograficznych po ostatnim wydaniu (w I wydaniu 13209 rekordów, a w III wydaniu 21260 rekordów) i nowych pominiętych wcześniej haseł, ale także na dołączeniu do pięciu dotychczasowych części (I. Literatura grecka i łacińska; II. Inne literatury europejskie: irlandzka, staroangielska i starosłowiańska; III. Literatury orientalne: arabska, aramejska i hebrajska, etiopska, gruzińska, koptyjska, ormiańska, syryjska oraz teksty wschodnie: perskie, partyjskie i sogdyjskie; IV. Apokryfy Nowego i Starego Testamentu; V. Sobory i synody) dwóch nowych (choć w wyborze): VI. Pisma pisarzy pogańskich (dzieła powstałe w II-VI wieku, zwłaszcza filozoficzne, religijne i literackie, z zakresu rolnictwa, medycyny i wojskowości oraz źródła historyczne i dokumenty) i VII. Pisma pisarzy bizantyjskich VIII-XII wieku. Dodanie tych dwóch ostatnich czę-

ści ma, zdaniem Autora, „ułatwić poznanie środowiska, w jakim przyszło chrześcijaństwu istnieć, najpierw jako prześladowanej mniejszości, a później jako elementu dominującego”, a także „poznanie społeczeństwa w jego aktywności «nieteologicznej», ale stanowiącej dla owej teologicznej aktywności podglebie” (s. 7). Do nowości tego wydania należy także dodanie: szczegółowego spisu haseł z ich konkordancją numeracji wydania I, II i III (s. 1033-1063) oraz indeksu tłumaczy (s. 1065-1098). Całość poprzedzona jest dwoma wstępami do wydania III i I-II (s. 7-11) oraz wykazem skrótów, a wśród nich polskich tłumaczeniowych serii patrystycznych z wykazem treści poszczególnych tomów (s. 13-48). Wszystkie te cztery dodane części są wyjątkowo cenne, bo nie tylko ułatwiają korzystanie z opracowanej bibliografii, ale także (zwłaszcza cz. VI i VII) zbierając rozproszone w różnych publikacjach polskie przekłady autorów klasycznych i bizantyńskich niejako ją uzupełniają, dostarczając jej profitemom materiału do jej komentowania i zrozumienia.

Omawiana *Bibliografia* zawiera w sobie ponad 8000 (dokładnie 8051) nowych pozycji bibliograficznych w porównaniu z jej I. wydaniem, co niewątpliwie świadczy o dobrej kondycji polskiej patrystyki, reprezentowanej przez stosunkowo dużą liczbę duchownych i świeckich osób, wykształconych specjalistycznie w kraju lub za granicą w ostatnim pięćdziesięcioleciu (w latach 60-tych było ich zaledwie 4: ks. A. Bober SJ, ks. W. Eborowicz, ks. W. Kania, ks. Sz. Pieszczoł) i interesujących się czynnie oryginalnymi tekstami wczesnochrześcijańskimi. Sprzyjała temu także zapewne dobra koniunktura związana z powstaniem w 1969 r. Międzywydziałowego Zakładu Badań nad Antykiem Chrześcijańskim KUL i organizowane przezeń coroczne ogólnopolskie (przeważnie dwudniowe) otwarte sympozja naukowe, obsadzenie i uaktywnienie katedr patrologii na ATK i KUL-u, erygowanie w 1977 r. (3 września) Sekcji Patrystycznej przy Komisji Episkopatu ds. Nauki Katolickiej i jej regularne, doroczne spotkania, powstanie kilku nowych tłumaczeniowych serii patrystycznych (jak np. PSP, ŻMT, ŻM, OŻ), powstanie w 1981 r. pierwszego polskiego czasopisma patrystycznego „Vox Patrum” publikującego regularnie drobne przekłady i bibliografie, co zachęcało do podejmowania działalności tłumaczeniowej. To wszystko sprawiło, że mamy dziś tak wiele patrystycznych prób i inicjatyw tłumaczeniowych w różnych krajowych i zagranicznych publikacjach naukowych, które w ostatnim czasie skrzętnie zbiera, opracowuje i co kilka lat publikuje w postaci opasłej *Bibliografii patrystycznej polskich tłumaczeń tekstów starochrześcijańskich* p. mgr inż. Wojciech Stawiszyński, za co serdecznie mu dziękujemy. Cenną i pożyteczną jest przy tym praktyka jednolitego podawania w języku łacińskim wszystkich tytułów poszczególnych pozycji bibliograficznych oraz ich numerów w *Clavisach (Patrum Graecorum, Latinorum, Apocryphorum Novi et Veteris Testamenti)* i *Bibliotek Hagiograficznych* (BHL, BHG), które ułatwiają nie tylko dotarcie do ich wydań krytycznych, ale i autentycznych.

Publikowana *Bibliografia* nie jest jednak pełną bibliografią patrystyczną, bo zawiera w sobie tylko jedną jej stronę – wykaz polskich przekładów pism autorów

wczesnochrześcijańskich w ostatnim stuleciu, a nie prezentuje studiów tego okresu z nimi związanych. Do opracowania pełnej retrospektywnej i aktualnej polskiej bibliografii antyku chrześcijańskiego zobowiązał się przed laty w swoim *Regulaminie* (paragraf 4) erygowany w maju 1969 r. Międzywydziałowy Zakład Badań nad Antykiem Chrześcijańskim KUL. Jego założyciele (prof. L. Małunowiczówna i ks. prof. J.M. Szymusiak SJ) zdawali sobie sprawę, że nie można prowadzić poważnych studiów nad antykiem chrześcijańskim w Polsce bez uświadomienia sobie tego, co już na ten temat napisano. W związku z tym rozpoczęto przeszukiwanie przez odpłatne zajęcia zlecone polskich czasopism i publikacji od połowy XIX w. w bibliotekach w aspekcie pozycji związanych z antykiem chrześcijańskim (por. np. niektóre tego owoce publikowane w „Vox Patrum”: t. 19, s. 1007-1011 [„Elpis”]; t. 30, s. 537-540 [„Przewodnik Katolicki”]; t. 40, s. 665-678 [„Tygodnik Powszechny”]). W międzyczasie ukazała się (szkoda, że tak mało zauważana i odnotowywana) *Bibliografia polska do starożytnej historii Kościoła* w opracowaniu ks. T. Śliwy (zob. K.W. Bihlmeyer – H. Tühle, *Historia Kościoła*, t. 1: *Starożytność chrześcijańska*, tłum. ks. J. Klenowski, Warszawa 1971, Wydawnictwo Sióstr Loretanek, 427-441). Kilka lat później pojawił się pierwszy cenny owoc tego rodzaju działalności Zakładu w postaci opracowania i wydania dwuczęściowego 1-go tomu *Recepcji antyku chrześcijańskiego w Polsce (wiek XV-XVIII)*, cz. 1: *Autorzy i teksty*, Lublin 1978; cz. 2: *Problemy doktrynalne*, Lublin 1983, autorstwa J. Czerniatowicz i Cz. Mazura (byłego pracownika Zakładu). Opracowanie kolejnych, zagwarantowanych umową tomów, przerwała śmierć autorów, zebrane zaś i przekazane im również przez Zakład materiały, niestety bezpowrotnie zaginęły. Kontynuacji tego zadania próbował się później podjąć przybyły do Zakładu w roku 1980 pracownik ks. S. Longosz, który postanowił zebrać pełną polską bibliografię patrystyczną (przekłady, opracowania i prace dyplomowe) od 1890 r. do czasów sobie współczesnych. Pierwszym przejawem tego przedsięwzięcia było opublikowanie *Polskojęzycznej bibliografii antyku chrześcijańskiego 1895-1990* w alfabetycznym układzie autorów nowożytnych (głównie opracowania oraz serie tłumaczeniowe) w I. tomie drugiego wydania *Patrologii* ks. Szczepana Pieszczocho (Gniezno 1994, 201-280 + uzupełnienia s. I-XXIV). Również w krystalizującej się w Zakładzie strukturze „Vox Patrum” od początku przewidziano specjalny dział na różnego rodzaju *Bibliografie*, a od tomu 24 (1993) regularne coroczne bibliografie (również prac dyplomowych), zaś w tomach monotematycznych publikowane materiały poprzedzane były zawsze właściwą im obszerną międzynarodową bibliografią. Kolejnymi przejawami tejże działalności są także publikowane w nim pełne (przekłady i studia) polskie bibliografie poszczególnych Ojców Kościoła (według tego schematu planowano opracowanie całej polskiej bibliografii patrystycznej), jak: *Św. Ambroży w polskich studiach* (VoxP t. 34-35, s. 575-606), *Św. Augustyn w polskich studiach* (t. 44-45, s. 521-623), *Św. Grzegorz Wielki w polskich studiach* (t. 46-47, s. 705-714), a wcześniej: *Św. Bazyli Wielki* (t. 3, s. 465-492), *Św. Benedykt Opat* (t. 2, s. 30-46), *Klemens Aleksandryjski* (t. 2, s. 51-59), *Św. Mikołaj z Myry* (t. 38, s. 687-702), *Orozsusz* (t. 46, s. 715-725), *Didache* (t. 4, s. 665-693).

Można zasadnie przypuszczać, że i tego rodzaju bibliograficzna działalność Zakładu Badań nad Antykiem Chrześcijańskim KUL mogła zainspirować p. mgra inż. W. Stawiszyńskiego, który choć nie jest z wykształcenia patrologiem, zainteresował się pismami Ojców Kościoła i podaje nam do rąk wypracowany żmudną, benedyktyńską pracą monumentalny cenny owoc interesowania się ich wypowiedziami w ostatnim stuleciu, za co mu wszyscy badacze antyku chrześcijańskiego jesteśmy bardzo wdzięczni, tym bardziej, że obiecuje dalszą kontynuację swej cennej i wspaniałej działalności.

ks. Stanisław Longosz – Lublin

Wojciech STAWISZYŃSKI, *Bibliografia patrystyczna 1901-2016. Polskie tłumaczenia tekstów starochrześcijańskich pierwszego tysiąclecia*, Wydanie trzecie, rozszerzone, poprawione i zmienione, Tyniec – Kraków 2017, Wydawnictwo Benedyktynów, ss. 1098.

Z wielką radością należy odnotować, iż w połowie grudnia 2017 roku, nakładem Wydawnictwa Benedyktynów w Tyńcu, ukazało się „wydanie trzecie, rozszerzone, poprawione i zmienione” *Bibliografii patrystycznej* autorstwa mgra inż. Wojciecha Stawiszyńskiego. Autor, od publikacji w 2005 roku poprzedniej „wersji” bibliografii (*Bibliografia patrystyczna 1901-2004. Polskie tłumaczenia tekstów starochrześcijańskich pierwszego tysiąclecia*, Kraków 2005, Wydawnictwo Homini, ss. 617), nieustannie – w miarę jak stopniowo przybywało polskich przekładów tekstów wczesnochrześcijańskich – uzupełniał ją i jednocześnie poprawiał oraz weryfikował zgromadzony wcześniej materiał. Dzięki temu oddana kilka miesięcy temu do rąk Czytelników *Bibliografia patrystyczna* jest – nie zawaham się tego powiedzieć – kompletna, gdyż już sama objętość publikacji (1098 stron) świadczy o drobiazgowej wręcz dokładności, z jaką Autor gromadził materiał zamieszczony w omawianej bibliografii. Nie jest trudno zauważyć, że cel recenzowanej publikacji jest czysto praktyczny. Autorowi chodziło o to, aby dostarczyć polskiemu Czytelnikowi wygodne i kompetentne narzędzie, umożliwiające błyskawiczne sprawdzenie, czy dane dzieło (lub nawet jego fragment) starochrześcijańskiego pisarza zostało opublikowane w przekładzie polskim. A ponieważ polskich tłumaczeń pism starożytnych autorów chrześcijańskich (i nie tylko) w ostatnim czasie ukazują się dość dużo, to pomysł ogłoszenia drukiem trzeciego wydania *Bibliografii patrystycznej* należy uznać za trafiony i wielce pożyteczny!

Zasadniczy korpus omawianej pracy poprzedzony jest *Spisem treści* (s. 5) i dwoma wstępami (*Wstęp do III wydania*, s. 7-8 i *Wstęp do wydania I i II*, s. 9-11) oraz *Wykazem skrótów* (s. 13-48). Składa się on z siedmiu części: I. *Literatura grecka i łacińska* (s. 49-806; numery 1-17790); II. *Inne Literatury europejskie* (s. 807-816, numery 17791-17960): 1. *Literatura irlandzka* (s. 807-808, numery 17791-17851), 2. *Literatura staroangielska* (s. 808-809, numery 17852-17857),

3. *Literatura starosłowiańska* (s. 809-816, numery 17858-17960); III. *Literatura orientalne* (s. 817-898, numery 17961-19530): 1. *Literatura arabska* (s. 817-819, numery 17961-18003), 2. *Literatura aramejska i hebrajska* (s. 820, numery 18004-18016), 3. *Literatura etiopska* (s. 821-830, numery 18017-18176), 4. *Literatura gruzińska* (s. 830-832, numery 18177-18196), 5. *Literatura koptyjska* (s. 832-847, numery 18197-18471), 6. *Literatura ormiańska* (s. 848-857, numery 18472-18672), 7. *Literatura syryjska* (s. 857-897, numery 18673-19507), 8. *Teksty wschodnie (perskie, partyjskie, sogdyjskie)* (s. 898, numery 19508-19530); IV. *Apokryfy Nowego i Starego Testamentu* (s. 899-940, numery 19531-20188): 1. *Apokryfy Nowego Testamentu* (s. 899-932, numery 19531-20097), 2. *Apokryfy Starego Testamentu* (s. 932-940, numery 20098-20188); V. *Sobory i synody* (s. 941-1000, numery 20189-20926): 1. *Sobory* (s. 941-948, numery 20189-20354), 2. *Synody* (s. 948-1000, numery 20355-20926); VI. *Pisma pisarzy pogańskich – wybór* (s. 1001-1025, numery 20927-21240); VII. *Pisma pisarzy bizantyńskich – wybór* (s. 1027-1029, numery 21241-21260). Całość publikacji zamyka angielskojęzyczne streszczenie (s. 1031), *Spis haseł wraz z konkordancją numeracji BP 1/2 i BP 3* (s. 1033-1063) oraz *Indeks tłumaczy* (s. 1065-1098).

Eksponując walory omawianej publikacji należy najpierw zwrócić uwagę na przyjętą przez jej Autora metodologię związaną z identyfikacją dzieł pisarzy epoki patrystycznej. Autor podaje tytuły pism patrystycznych po łacinie według poszczególnych „clavisów”, gdyż zapis tytułów zawarty w CPG, CPL i innych, unifikuje różnorodność zapisów spotykanych w literaturze. Powinien być zatem wzorcowym odniesieniem dla wszystkich patrologów, filologów klasycznych oraz badaczy antyku chrześcijańskiego. Autor nie tylko podaje tytuły pism patrystycznych według zapisu z „clavisów”, ale dodatkowo wpisuje numer, pod jakim dane dzieło umieszczone jest w danym „clavisie”, co umożliwia jednoznaczny identyfikację danego pisma. Natomiast przy dziełach, które nie są umieszczone w żadnym z „clavisów” Autor informuje o wydaniu krytycznym (tak czyni np. w stosunku do pism opublikowanych w CSCO), aby dokładnie określić, o które pismo chodzi.

Należy też zauważyć, że omawiana publikacja została uzupełniona w stosunku do poprzednich wydań – jak pisze Autor – „o pozycje przeoczone w wydaniu pierwszym, o dwa dodatki: pisma pisarzy pogańskich i pisma pisarzy bizantyńskich, oraz o spis haseł” (s. 7).

Cennym uzupełnieniem bibliografii jest pierwszy z trzech wymienionych przez W. Stawiszyńskiego „dodatków” – *Pisma pisarzy pogańskich – wybór*. Uwzględnia on zarówno pisarzy przedchrześcijańskich (do których odniesienia bardzo często można odnaleźć w pismach starochrześcijańskich), jak i żyjących w epoce chrześcijańskiej (działających równoległe z pisarzami wczesnochrześcijańskimi), którzy niekiedy byli polemistami wrogo nastawionymi wobec chrześcijaństwa i występującymi przeciwko chrześcijanom. Wiedza o istnieniu polskich przekładów dzieł pogańskich pisarzy antycznych zachęca do sięgnięcia po tę literaturę, której znajomość poszerza wiedzę na temat kontekstu funkcjonowania chrześcijaństwa i chrześcijan w ówczesnym świecie. Również drugi ze wspomnia-

nych „dodatków” – *Pisma pisarzy bizantyńskich – wybór*, jest cennym i przydatnym uzupełnieniem bibliografii, ułatwiającym poznanie mało znanej na gruncie polskim bizantyńskiej literatury późnoantycznej i wczesnośredniowiecznej. Już w tym miejscu należy zaznaczyć, że Autor opatrując tytuły wspomnianych wyżej dwóch części bibliografii dodatkiem w postaci słowa „wybór” jest świadomy niekompletności tej części bibliografii, czego jednak nie należy uznawać za mankament opracowania, gdyż jego celem – jak już wspomniano – było przecież zaprezentowanie przekładów tekstów starochrześcijańskich. Można tylko postulować, co niniejszym czynię i do czego zachęcam, aby Wojciech Stawiszyński przygotował, równie kompletną jak *Bibliografia patrystyczna*, bibliografię przekładów pism autorów pogańskich i bizantyńskich.

Autor – zakładając, że w obiegu naukowym równoległe będą funkcjonowały wszystkie trzy wydania *Bibliografii patrystycznej* – dołączył trzeci „dodatek” w postaci *Spisu haseł wraz z konkordancją numeracji BP 1/2 i BP 3*, co też należy uznać za ważne (w zamysle Autora) – chociaż niedoskonałe (o czym niżej) ułatwienie dla Czytelników.

Warto też zwrócić uwagę na część „B” *Wykazu skrótów*, zatytułowaną *Opis bibliograficzny cytowanych źródeł*. Znalazł się w niej m.in. wykaz polskojęzycznych serii patrystycznych i – nieraz mało znanych – antologii teksów wczesnochrześcijańskich. Dzięki pracy W. Stawiszyńskiego, antologie te „ujrzały światło dzienne”. W nowym wydaniu *Bibliografii patrystycznej* zdecydowanie lepszy jest też *Indeks tłumaczy*.

Należy podkreślić, że praca została też solidnie poprawiona, dzięki czemu wyeliminowano z jej błędy i usterki istniejące w pierwszym i drugim wydaniu. Autor w trosce o przejrzystość i czytelność opracowania w kilku przypadkach zmienił układ haseł.

Nie jest bez znaczenia, że książka została wydana niezwykle starannie i w atrakcyjnej szacie graficznej, co z pewnością jest zasługą Wydawnictwa Benedyktynów w Tyńcu. Posiada też bardzo wysokie walory edytorskie. Jej układ jest przejrzysty, a wydrukowany tekst jest dobrze czytelny. Okładka, która w głównym zarysie nawiązuje do poprzednich wydań, została niezwykle ożywiona przez trafnie dobraną kolorystykę. Szkoda tylko, że Wydawnictwo nie zdecydowało się na opublikowanie rzeczonyj pracy w formie szytej i w twardych okładkach. Wydaje się, że wydanie publikacji o objętości 1098 stron w formie klejonej i miękkich okładkach, nie jest najlepszym rozwiązaniem.

Chociaż dzieło mgra inż. Wojciecha Stawiszyńskiego jest monumentalne, a jego publikacja odbiła się szerokim echem w polskim środowisku naukowym, to nie można go uznać za *opus perfectum*. Najpierw warto zastanowić się, czy tytuł i układ części czwartej *Bibliografii patrystycznej*: *Apokryfy Nowego i Starego Testamentu*, nie powinien zostać zmieniony. Moim zdaniem Autor powinien najpierw umieścić informacje na temat istniejących przekładów apokryfów Starego Testamentu, a po nich informacje o przekładach apokryfów Nowego Testamentu, zaś tytuł tej części pracy powinien brzmieć: *Apokryfy Starego i Nowego Testamentu*.

Przedostatni element opracowania: *Spis haseł wraz z konkordancją numeracji BP 1/2 i BP 3*, Autor podzielił – podobnie jak zasadniczy korpus bibliografii – na siedem części. Z punktu widzenia przeciętnego Czytelnika wydaje się to niewłaściwe, gdyż wcale nie ułatwia odnalezienia imienia poszukiwanej postaci. Skąd Czytelnik ma wiedzieć, czy jakiś autor tworzył w języku syryjskim czy arabskim lub gruzińskim czy armeńskim? Bywają też takie sytuacje, że pisma autorów greckich zachowały się tylko w przekładach na któryś z języków orientalnych. Gdzie zatem należałoby szukać takiego autora? Wydaje się zatem, że *Spis haseł*, aby naprawdę był pomocny dla Czytelników, nie powinien być podzielony na części, a umieszczone w nim hasła powinny być uporządkowane według alfabetu.

W pracy można spotkać drobne niedociągnięcia redakcyjne i błędy, zapewne wynikające z pośpiechu, w jakim „rodziło się” trzecie wydanie *Bibliografii patrystycznej*. Przede wszystkim można wskazać na błędne informacje zawarte w *Spisie haseł wraz z konkordancją*, gdzie od postaci Auksencjusza (jest: „4185-4186”; powinno być: „4187-4189”), aż Efrema Syryjskiego, nastąpiło przesunięcie o dwa numery. Błąd powstał przy postaci Augustyna, którego pisma umieszczono – jak podaje *Spis haseł* – pod numerami 1647-4184, podczas gdy w rzeczywistości lista zawiera dwa rekordy więcej, a pisma są umieszczone pod numerami 1647-4186. Pogłębienie tego przesunięcia o jeden rekord nastąpiło przy postaci Efrema Syryjskiego. W *Spisie haseł* podana jest informacja, że przekłady Efrema umieszczone są pod numerami 18891-19241, podczas gdy w rzeczywistości umieszczone są pod numerami 18893-19244. To przesunięcie o trzy rekordy istnieje aż do końca spisu. W konsekwencji, w *Spisie haseł* ostatni rekord opatrzony jest numerem 21257, podczas gdy w zasadniczym korpusie pracy ostatni rekord umieszczony jest pod numerem 21260. Te przesunięcia sprawiają, że konkordancja haseł BP 1/2 i BP 3 jest mało użyteczna. Nawiasem mówiąc, moim zdaniem, konkordancja ta jest w ogóle zbędnym dodatkiem do omawianej bibliografii.

Można też wspomnieć niejednolity zapis słowa „bizantyński” (s. 5, 7, 29 i 1027; pomijam słowo „bizantyński” w tytułach opublikowanych prac) / „bizantyjski” (s. 619, 620, 699, 1042 i 1063; pomijam słowo „bizantyjski” w tytułach opublikowanych prac). Chociaż słowniki języka polskiego uznają za poprawne obie formy (osobiście za bardziej poprawną uważam formę „bizantyński”), to jednak zastosowany zapis w jednej pracy powinien być jednolity.

Reasumując należy wyraźnie stwierdzić, że opracowanie mgra inż. Wojciecha Stawiszyńskiego, pomimo wspomnianych drobnych mankamentów, jest niezwykle cenną, praktyczną, i przydatną pomocą nie tylko dla patrologów, lecz także dla teologów, filozofów, filologów klasycznych oraz historyków starożytności i bizantynistów – dla badaczy szeroko rozumianego antyku (przede wszystkim chrześcijańskiego) i wczesnego średniowiecza. Warto zatem, by rzeczona publikacja znalazła się w księgozbiorze każdego z nich, a nie tylko w księgozbiorach bibliotecznych.

Jean TRUAX, *Aelred the Peacemaker: The Public Life of a Cistercian Abbot*, Cistercian Studies Series 251, Collegeville MI 2017, Cistercian Publications – Liturgical Press, ss. 325.

W 2017 roku zostały opublikowane dwie ważne książki, które pozwalają znacznie poszerzyć naszą wiedzę o Aelredzie, słynnym opacie cysterskim z XII-wiecznego angielskiego Rievaulx. Pierwszą z nich jest kompendium, pod redakcją Marshy L. Dutton, w którym został zebrany cały dotychczasowy dorobek na jego temat (*A Companion to Aelred of Rievaulx (1110-1167)*), ed. Marsha L. Dutton, Brill's Companions to the Christian Tradition 76, Leiden – Boston 2017, Brill, ss. XIII + 364), drugą z kolei jest omawiana praca, w której autorka ukazała publiczne oblicze Aelreda na tle ówczesnych realiów Anglii i (europejskiego) świata. Z punktu widzenia badań aelrediańskich kapitalne znaczenie ma dla nas ta druga publikacja, ponieważ po raz pierwszy w sposób całościowy ukazuje rolę społeczno-polityczną, jaką odgrywał wówczas ten angielski opat. Monografia ta jest ważna z tego powodu, iż w ogóle brakowało wiedzy na temat zaangażowania Aelreda w tzw. sprawy światowe. Wiedzy tej bowiem, nie można było specjalnie wydobyć ani ze spisanej w tamtych czasach hagiograficznie spreparowanej biografii opata, autorstwa jego ucznia Waltera Daniela (tzw. *Vita Aelredi*), ani z jego własnych utworów, już nie mówiąc o całkowitym zaginięciu jego prywatnej korespondencji. Informacje zawarte w biografii i pracach Aelreda posłużyły tylko za punkty zaczepienia, a swoją wartość biograficzną przybrały dopiero w świetle innych, szerszych badań historycznych. I na tym polega nieoceniona wartość książki Jean Truax; książki, której tytuł w przetłumaczeniu na język polski można oddać jako: *Aelred – twórca pokoju. Publiczna działalność cysterskiego opata*.

Autorka, Jean Truax, obroniła doktorat z historii średniowiecza na Uniwersytecie w Houston (USA) w 1995 roku, pracując jednak w dziale informatycznym bussinesu paliwowego, poza środowiskiem akademickim. Po przejściu na emeryturę oddała się całkowicie pracy naukowej i jest obecnie niezależnym naukowcem-pasjonatem z dziedziny historii średniowiecznej (anglo-normańskiej) Anglii XI i XII w. Ma na swym koncie wydawniczym jedną książkę (2012) oraz kilka artykułów. Obecna pozycja jest owocem jej kilkuletnich badań.

Trzy główne przyczyny zmobilizowały autorkę do napisania tej książki:

- wspomniana wyżej luka biograficzna dotycząca publicznej działalności Aelreda, nie zbadana specjalnie dotąd przez współczesnych mediewistów;
- ustalenie historycznego kontekstu napisania tzw. historycznych utworów opata (*De bello standardii*, *Vita s. Edwardi regis et confesoris*, *Genealogia regum Anglorum*, *Eulogium Daudis Regis Scotorum*, *Vita Niniani*), poprzez które można docenić jego rolę jako politycznego mediatora w sprawie zaprowadzenia pokoju w Anglii po okresie długotrwałej wojny domowej (1135-1153);
- zaproponowanie nowego rozwiązania kwestii niezrozumiałego, naglego zapomnienia Aelreda i jego dorobku po jego śmierci (1167) na tle

późniejszych wydarzeń historycznych związanych z męczeńską śmiercią arcybiskupa Tomasza Becketa w 1170 r. (s. 1-8).

Książka została podzielona na dziesięć rozdziałów, oprócz poprzedzających je stronice dotyczących wykazów skrótów cytowanych źródeł i podziękowania oraz kończących dodatków, w skład których wchodzi: pięć apendyksów, bibliografia i ogólny indeks.

Rozdział pierwszy (*Introduction: The Three Lives of Aelred of Rievaulx*) jest formą wprowadzenia w całe zagadnienie podjęte w publikacji, o którym wspomnieliśmy na początku, ze wskazaniem wątków biograficznych z życiorysu Aelreda wyciągniętych ze średniowiecznej *Vita Aelredi* Waltera Daniela oraz ze sposobów rozwiązywania konfliktów społeczno-politycznych w świecie średniowiecznym. Rozdział drugi, zgodnie z tytułem (*Precedents. In the Footsteps of Saint Bernard*) ukazuje na przykładzie publicznej działalności świętego opata cysterskiego, Bernarda z Clairvaux, że *casus* Aelreda jako opata z Rievaulx nie był wcale wyjątkiem zaangażowania ludzi Kościoła w sprawy publiczne i polityczne tamtych czasów. Ze względu na wyjątkowy status Bernarda wynikający z historycznych zdarzeń (szczególnie schizmy papieskiej 1130 r.), widzimy go w charakterze „szarej eminencji” mającej wpływy niemal na wszystkich dworach ówczesnej Europy w celu służenia papieżowi i pokojowi, włącznie z organizowaniem II Wyprawy Krzyżowej (1145-1149).

Na tym tle autorka, w rozdziale trzecim, przystępuje do omówienia wczesnych lat życia Aelreda w kontekście wydarzeń historycznych Północnej Anglii i Szkocji (tzw. Northumberlandia), w czasie których przyszło mu żyć (*Son of the North. Aelred in Context*). Truax opisuje pierwsze lata jego życia w Northumberlandii uwypuklając kult świętych patronów Hexham i Durham, tak bardzo pielęgnowany w domu małego Aelreda; jego pobyt na dworze Dawida I, króla szkockiego, na którym wzrastał i politycznie dojrzewał, by znaleźć się w nowo założonym opactwie cysterskim Rievaulx. Ten ostatni krok wstąpienia Aelreda do klasztoru jest ukazany na tle przeprowadzanej powoli w Kościele reformy gregoriańskiej przebiegającej w atmosferze zabiegów władców i przedstawicieli Kościoła Szkocji o uniezależnienie się od angielskiej administracji kościelnej.

Rozdział czwarty (*Friends and Rivals. Aelred and His Neighbours*) ukazuje sposoby zdobywania przez Aelreda, najpierw jako opata Revesby (1143-1147), a potem Rievaulx (1147-1167), funduszy na utrzymanie klasztoru, jego rozbudowę po napływie większej liczby mnichów, w trudnym okresie wspomnianej wojny domowej. Było to możliwe dzięki jego wcześniejszym kontaktom na dworze szkockim, a później poprzez sieć przyjaźni i koneksji, jakie się zawiązały podczas jego skutecznej propokojowej działalności społeczno-politycznej, gdzie bywał mile widziany na dworach świeckich i kościelnych. Kolejny rozdział (*Brothers and Sisters in Christ. Aelred and the Care of Woman*) jest ogólnie poświęcony stosunkowi Aelreda do kobiet, w tym też i do sióstr zakonnych. Jest to interesujący rozdział próbujący ukazać na tle jego utworów historyczno-duchowych oraz innych dokumentów, jego normalne zdroworozsądkowe podejście do kobiet.

W ten sposób autorka obala mit Briana Patricka McGuire'a (*Brother and lover: Aelred of Rievaulx*, New York 1994) o możliwej homoseksualności opata z Rievaulx i jego awersji do kobiet.

Rozdział szósty (*A Time for Peace. Aelred of Rievaulx and the End of the Anglo-Norman Civil War*) traktuje o wpływie Aelreda na ustanowienie pokoju w Anglii, a szczególnie na przywrócenie zgody między zwaśnionymi stronami z jego sąsiedztwa szkocko-angielskiego po czasach wspomnianej wojny domowej. Na tle ogólnego zarysu przebiegu tej wojny oraz scenariusza jej zakończenia (traktat w Winchester, koniec sierpnia 1153 r.), autorka podaje logiczne rozwiązanie powstania tzw. historycznych (politycznych) utworów naszego opata, które zostały napisane głównie w celu pojednania zwaśnionych stron, osobiście znanych i szanowanych przez Aelreda. Oprócz tego utwory te miały ukazywać swoisty wzór, zwierciadło dobrego władcy, kierującego się pokojem i praworządnością, władcy, który korzysta z doradztwa duchowego wielkich mężów Kościoła; tu w domyśle można widzieć Aelreda w roli podobnego doradcy w stosunku do Henryka II, co wyraźniej widać w rozdziale ósmym.

Rozdział siódmy (*Behind the Scenes. Aelred of Rievaulx, the Lords of Galloway, and the King of Scotland*) ukazuje rolę opata z Rievaulx w jego najbliższym sąsiedztwie. Na podstawie nielicznych wzmianek z jego dzieł (jak np. wizytowanie szkockiej filii Rievaulx – Dundrennan) oraz w oparciu o inne dokumenty i przeprowadzone badania, autorka stara się ukazać dobroczynny wpływ Aelreda na władców Galloway (Fergusa i jego synów) i Szkocji (króla Dawida) jego czasów. Owocem tego wpływu było na pewno dziełko Aelreda poświęcone biskupowi Ninianowi, protoplaście stolicy biskupiej w Withorn, o którą mieli zabiegać obydwaj wspomniani władcy.

W rozdziale ósmym (*Trusted Counselor. Aelred of Rievaulx and King Henry II*) widzimy Aelreda w roli swoistego doradcy króla Anglii, Henryka II (1154-1189). Jego utwory historyczno-polityczne, relacjonujące wojnę domową w Anglii, w których opowiadał się po stronie normandzkiej i nowej sytuacji politycznej, której przyklaskiwał, miały ukazać jego propozycję dalszej dobrej koegzystencji niegdyś zwaśnionych narodów: angielskiego, szkockiego i normańskiego pod rządami nowego króla Anglii Henryka II. Sam fakt dedykacji jego dwóch utworów historycznych (*Lament* i *Genealogia*) Henrykowi oraz uczestnictwo w kanonizacji króla Edwarda Wyznawcy (1163), w której miał przemawiać jako zaproszony kaznodzieja, wskazują na to, że Aelred był stronnikiem królewskim.

Właśnie ten fakt bycia stronnikiem króla Henryka i konsekwencje, jakie z tego wyniknęły po śmierci Aelreda (1167), są treścią kolejnego rozdziału książki Jean Truax. Jest to zarazem punkt kulminacyjny całej monografii, w którym autorka bardzo przekonująco tłumaczy stan niemal całkowitego zapomnienia Aelreda przez późniejszą historię. Punktem zwrotnym miał tu być konflikt króla z arcybiskupem Tomaszem Becketem, jaki wyniknął zaraz po kanonizacji Edwarda Wyznawcy. Autorka uważa, że Rievaulx, pod rządami Aelreda wraz z niewielką częścią innych opactw cysterskich, stało po stronie króla, co też potwierdza

list-odpowiedź nieznanego mnicha z Rievaulx, jaki wówczas został wysłany do Becketa. Po męczeńskiej śmierci arcybiskupa (1170) sytuacja się diametralnie zmieniła, bowiem Becket został wyniesiony na ołtarz (1173), a zagorzali stronnicy króla, w tym m.in. zmarły Aelred, mieli pójść w metodyczne zapomnienie podyktowane przez historię. Truax bardzo ciekawie zatytułowała ten rozdział: *Niewłaściwa strona historii (The Wrong Side of the History. Aelred, Rievaulx, and Thomas Becket)* sugerując, że Aelred stanął po niesłusznej (dla siebie) stronie w tym konflikcie, bowiem właśnie to poparcie dla króla za jego życia miało zawazyć o jego zapomnieniu po śmierci i w całej późniejszej historii. Jest to całkowicie nowe i bardziej logiczne rozwiązanie osadzone na realiach historycznych, a nie na czystych spekulacjach sugerujących homoseksualność Aelreda jako główną przyczynę tego zapomnienia – teorii stworzonej niegdyś przez McGuire’a.

Ostatni rozdział prezentowanej publikacji jest formą podsumowania i wniosków, co też sugeruje sam tytuł: *Wnioski. Aelred z Rievaulx: Polityk i twórca pokoju (Conclusion. Aelred of Rievaulx: Politician and Peacemaker)*. Autorka jeszcze raz sumarycznie wykazuje dobroczynny, pokojowy wpływ Aelreda na ówczesne czasy i środowisko zarówno kościelne, jak i świeckie, w którym przyszło mu żyć. Zauważa, że właśnie to sprawiło, że Aelred był ciągle zajęty tak bardzo, iż sami mnisi skarżyli się na jego ciągle rozjazdy i nieuchwytność w klasztorze. W obliczu wojny domowej w Anglii, konfliktów wewnętrznych między zwaśnionymi, przyjacielskimi niegdyś stronami, wyzwania zabezpieczenia bytu materialnego dla mnichów w klasztorze i rozbudowy samego klasztoru, pomocy w zachowaniu pamięci i tradycji ojców, spełnianiu obowiązków opackich i państwowych względem społeczności cysterskiej, kościelnej i króla, pomocy w trudnych sytuacjach chwili różnym zgromadzeniom, itp.; tam wszędzie był Aelred przynoszący swój dobroczynny i pokojowy wpływ.

W ostatniej części książki znajduje się seria pięciu apendyksów zawierających: chronologiczną tabelę czasów Aelreda (1), jego List to Gilberta, biskupa Londynu (2), jego Homilię na Uroczystość św. Katarzyny z Aleksandrii (3), jego Homilię z okazji kanonizacji króla Edwarda Wyznawcy (4), oraz List, jaki wyszedł ze środowiska Rievaulx do Arcybiskupa Tomasza Becketa (5). Po apendyksach następuje *Bibliografia* zawierająca zestawienie dzieł Aelreda i Bernarda z Clairvaux oraz inne źródła pierwszorzędne i drugorzędne omawianej książki. Całość wieńczy indeks alfabetyczny.

Opracowanie Jean Truax zasługuje na szczególną uwagę zwłaszcza znawców problematyki związanej z Aelredem z Rievaulx. Znajdą tu oni najnowszy stan badań dotyczący życia publicznego opata i jego pierwszorzędny wpływ na zaprowadzanie i utwierdzanie pokoju we współczesnym mu niespokojnym świecie. Jak dotąd wiadomości te były fragmentaryczne i niekompletne ze względu na hagiograficzny charakter samych źródeł, które wymagały odpowiedniej krytyki. Było to możliwe dzięki pracy wielu historyków i znawców Aelreda, których analizy umiejętnie wykorzystała Jean Truax i poszerzając je o dodatkowe badania historyczne ukazała w nowym świetle. Aelred jawi się tu jako osoba publiczna twórczo

zajęta, zaangażowana w sprawy Kościoła i społeczności Północnej Anglii i Szkocji, w imię miłości Boga i ludzi. Przy tym wszystkim Aelred był literacko twórczy, co wynika z jego dzieł historycznych i ascetyczno-mistycznych, w których daje wyraz swojej wiary w prawdziwą przyjaźń i miłość, w tym duchu rysując delikatne rady dla królów, książąt, biskupów oraz innych osobistości Kościoła i państwa jego czasów. Tu też można znaleźć historyczne uzasadnienie powstania historyczno-politycznych utworów naszego opata z Rievaulx.

Wprawdzie angażowanie się Aelreda w sprawy społeczne w imię pokoju i ładu Bożego przysparzało mu zarówno przyjaciół, jak i wrogów, to jednak nie ci ostatni przygotowali mu zapomnienie historyczne, które stało się faktem zaraz po jego śmierci w 1167 r. i do dnia dzisiejszego pozostawało swoistą tajemnicą. Truax argumentuje, w oparciu o mocne przesłanki historyczne, że to raczej opowiedzenie się Aelreda po stronie króla Anglii Henryka II, w słynnym konflikcie z arcybiskupem Tomaszem Becketem, zakończone męczeństwem tego ostatniego (1170) i jego kanonizacją (1173), sprawiło metodyczne zapomnienie naszego opata przez późniejszą historię. I to nowe historyczne rozwiązanie tego problemu wraz z całą problematyką publicznej działalności Aelreda pozostanie na zawsze twórczym wkładem Truax w pełniejszą biografię opata z Rievaulx. W tym też świetle o wiele lepiej czyta się teraz samą biografię naszego opata, którą można polecić przeciętnemu czytelnikowi, byle by tylko potrafił on przeczytać ją po angielsku. Chyba że znajdzie się ktoś, kto przetłumaczy tę książkę na język polski.

ks. Ryszard Groń – Chicago

Krzysztof WENDLIK O.S.P.P.E., *Serce to umysł. Mistyka spotkania Boga i człowieka w ujęciu Orygenesusa oraz św. Augustyna – inspiracje IV Ewangelii, Inicjatywa Ewangelizacyjna Wejdzmy na Szczyt, Kraków 2017, ss. 91.*

Młodzi polscy badacze antyku chrześcijańskiego niezbyt często zajmują się tematyką orygenesowską, ponieważ większość kwestii z nią związanych doczekało się już dokładnych opracowań. Ponadto wysoki stopień trudności samej materii, czyli uwarunkowanego przesłankami filozoficznymi i skomplikowanego teologicznie wykładu Aleksandryjczyka, wymaga solidnego przygotowania merytorycznego. Z tym większą radością należy przyjąć pojawienie się nowego opracowania, dotyczącego ważnych zagadnień związanych z duchowością i mogącego stanowić cenną lekturę nie tylko dla specjalistów, lecz także dla chrześcijan pragnących pogłębić swoje życie duchowe.

Idea ukazania jedności czy wręcz utożsamienia przez Orygenesusa w duchu biblijnym pojęć „serce” (gr. φρήν, łac. *cor*) i „umysł” (gr. λόγος, łac. *ratio*) była już omawiana w opracowaniach naukowych. Spojrzenie o. K. Wendlika na to zagadnienie jest jednak nowatorskie. Autor próbuje znaleźć jego uzasadnienie w pismach Orygenesusa, odnaleźć ewangeliczne inspiracje dla tej idei oraz porównać ją

z podobnym sposobem myślenia, pojawiającym się w twórczości największego łacińskiego teologa okresu patrystycznego – św. Augustyna.

K. Wendlik jako punkt wyjścia swoich rozważań obrał istotny – ale dotychczas niewystarczająco w interesującym nas kontekście eksploatowany – tekst z Komentarza do Ewangelii Janowej Orygenes (I 4, 23). Na jego podstawie wprowadza słuszny, a zarazem odkrywczy wniosek, że „do Chrystusa jako Wcielonego Logosu, ukrytego w pierwocinach Ewangelii, można dotrzeć jedynie poprzez mistyczne spoczywanie na piersi Jezusa oraz przyjęcie od Niego Maryi jako swojej Matki” (s. 19). W dalszej części monografii Autor skupił się na interpretacji czynności spoczywania św. Jana na piersi Jezusa jako istotnej dla zrozumienia wzajemnej relacji pomiędzy umiłowanym uczniem i Jezusem oraz na reminiscencjach tej idei w pismach św. Augustyna. Natomiast świadomie (a szkoda, ponieważ byłoby to bardzo interesujące) nie zajął się mariologicznym aspektem wypowiedzi Orygenes.

Autor monografii doskonale wniknął w mistyczny język aleksandryjskiego teologa. Pogłębione analizy terminologiczne takich obrazowych pojęć biblijnych, jak „łono”, „piers” czy „serce”, oraz kluczowych terminów filozoficznych, jak „kierownicza część duszy”, „słowo” czy „umysł”, zostały przeprowadzone poprawnie i dobrze wprowadzają w doktrynę Orygenes. K. Wendlik porusza się swobodnie również po Orygenesowskiej antropologii, rozumiejąc istotę trychotomicznej antropologii aleksandryjczyka: duch – dusza – ciało. Szczególnie wartościową część monografii stanowi dokładne omówienie ἡγεμονικόν / *principale cordis* jako miejsca zamieszkania Boskiego Logosu w człowieku i wskazanie roli tego elementu w życiu duchowym człowieka, zwłaszcza w akcie modlitwy. Orygenesową interpretację kierowniczej części człowieka zestawił o. K. Wendlik słusznie z Augustyńską filozofią serca, podkreślając zależność nauki Hipponczyka o zmysłach duchowych od myśli Aleksandryjczyka, któremu temat ten był niezwykle drogi.

W cytatach z pism omawianych autorów o. K. Wendlik posłużył się zarówno własnymi tłumaczeniami, jak i istniejącymi już polskimi przekładami tych dzieł. Słuszną decyzją Autora było dokonanie własnego tłumaczenia tekstów niektórych tekstów św. Augustyna przełożonych niewłaściwie przez J. Sulowskiego i wypaczających ideę tekstu. Zwracam uwagę szczególnie na dokonanie przez K. Wendlika poprawnego przekładu tekstu z *Quaestiones in Heptateuchum* 2, 116 (zob. s. 69-70). Przekład ten przywraca wypowiedzi Augustyna właściwy sens, wynikający z dwojakiego rozumienia greckiego słowa λόγος: rozum i słowo. Dotychczasowy przekład tego fragmentu, opublikowany w serii PSP był całkowicie błędny (por. Św. Augustyn, *Problemy Heptateuchu*, tłum. J. Sulowski, PSP 46, Warszawa 1990, 140-141). J. Sulowski przełożył łaciński termin *verbum* jako „czasownik” zamiast jako „słowo”, zapominając, że w całej starożytnej tradycji filozoficznej, poczynawszy od Heraklita, λόγος miał dwa znaczenia – rozum i słowo – i w ten sposób wypaczył sens całej wypowiedzi św. Augustyna.

Własną analizę tekstów źródłowych Orygenes i św. Augustyna Autor wzbogacił licznymi porównaniami z najnowszą światową literaturą orygenesowską,

zawartymi w erudycyjnych przypisach, wykazując świetną orientację w tej materii. Wielojęzyczna bibliografia została rzeczywiście wykorzystana w monografii, a nie tylko porównawczo przytoczona.

Od strony formalnej monografia została przygotowana starannie. Styl i język opracowania jest precyzyjny i poprawny, a formułowanie wniosków – logiczne. Jedynie niektóre zbyt długie i zawile zdania można byłoby podzielić i uczynić bardziej przejrzystymi, co sprzyjałoby zrozumieniu niełatwej materii.

Mimo faktu, że monografia o. K. Wendlika jest opracowaniem niewielkich rozmiarów, należy podkreślić jej podwójną wartość. Po pierwsze, ukazuje ona źródła patrystycznej idei kierowniczej roli umysłu/serca w człowieku i wzbogaca wiedzę na temat zależności teologii św. Augustyna od pionierskich rozwiązań Orygenesusa. Po drugie, przedstawia kwestie ponadczasowe, istotne dla życia duchowego chrześcijanina. Książka powinna więc zainteresować nie tylko patrologów i historyków teologii, ale także teologów duchowości i zwykłych chrześcijan, pragnących lepiej zrozumieć relację człowieka z osobowym Bogiem oraz sposoby jej nawiązywania i pogłębiania.

ks. Mariusz Szram – Lublin, KUL

Ks. Janusz LEWANDOWICZ, *Klasztory, mnisi, mniszki. Obraz życia monastycznego w „Registrum epistularum” Grzegorza Wielkiego na tle prawa cesarskiego i kościelnego, Źródła Monastyczne, Monografie 6, Kraków 2018, Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów, ss. 437.*

Wydawać by się mogło, że na temat papieża Grzegorza Wielkiego (590-604) napisano już wszystko. Wydano krytycznie całą jego spuściznę literacką, napisano również krytycznie jego życiorysy, przeanalizowano szczegółowo jego teologię, rolę polityczną i kulturotwórczą. Szczególną okazją do opisania tej niezwyklej postaci największego papieża antycznego, a zarazem wczesnośredniowiecznego, były liczne sympozja i kongresy naukowe z okazji 1400 rocznicy śmierci Grzegorza. Liczne opasłe tomy zawierające wszechstronny ogląd pontyfikatu Grzegorza ukazały się w wielu językach – więc raczej tylko jakieś przyczynkarstwo było do pomyślenia.

A jednak, tylko w Polsce ukazały się w ostatnim czasie takie pozycje jak ks. Stanisława Sojki, *Ideal życia kapłańskiego w świetle pism świętego Grzegorza Wielkiego*, Lublin 2003, ks. Radosława Sokołowskiego, *Droga doskonalenia według św. Grzegorza Wielkiego*, Lublin 2014, czy ks. Stanisława Suwińskiego, *Ideal życia chrześcijańskiego w świetle wybranych pism św. Grzegorza Wielkiego*, Toruń 2017, a w maju tego roku ks. Lewandowicz udowodnił swoją monografią, że ciągle możliwe jest nowatorskie i świeże spojrzenie na działalność Grzegorza, a konkretnie na jego stosunek do monastycyzmu. Grzegorz sam był mnichem i fundatorem klasztorów, zmuszony – jak wielokrotnie wspominał – do działalno-

ści „w świecie”, najpierw został apokryzjariuszem papieża Pelagiusza I w Konstantynopolu, a w roku 590 został wybrany na tron Piotrowy w Rzymie. Od dnia wyboru całkowicie poświęcił się służbie Kościoła, a była to służba wyjątkowo ciężka, wśród klęsk naturalnych i wśród mieczów Longobardów. Papież żył w przekonaniu o nadchodzącym kresie dziejów, o końcu świata, ale mimo tego przekonania starał się spełniać swoje obowiązki tak, jak gdyby świat miał istnieć wiecznie. Szczególną troską papieża były klasztory i ruch monastyczny, niezwykle silnie rozwijający się w jego czasach. Papież upatrywał w monastycyzmie remedium na klęski i jedyną, albo ściślej – najpewniejszą drogę prowadzącą do zbawienia. Dlatego przez cały czas swojego pontyfikatu wspierał rozwój monastycyzmu, korespondował z biskupami i opatami, interesował się sprawami bardzo szczegółowymi z naszego punktu widzenia, a dotyczącymi poszczególnych mnichów czy mniszek, sprawami ekonomicznymi klasztorów, wyborem opatów i wieloma innymi. Wszystkie te działania papieża są nam znane dzięki szczęśliwemu zachowaniu jego urzędowej korespondencji, czyli *Registrum epistularum* (ponad 850 listów według różnych wydań).

To są sprawy znane. Cóż więc nowego mógł dodać ks. Lewandowicz? Otóż spojrzął on na zbiór listów Grzegorza z innej strony. Choć sam, o ile mi wiadomo, nie jest prawnikiem, odczytał listy Grzegorza w świetle prawa, tak kościelnego jak i cesarskiego, dotyczącego życia monastycznego. Jeżeli chodzi o prawo kościelne, to najważniejsze był kanony 4, 6 i 8 Soboru Chalcedońskiego z 451 r. oraz kanony synodów lokalnych, z których Autor wymienia np. synody galijskie w Arles, w Agde, w Épaone i w Orleanie. Co do prawodawstwa cesarskiego, a warto pamiętać, że obejmowało ono także sprawy kościelne – w tym monastyczne, Autor omawia rolę *Kodeksu Teodozjusza*, *Kodeksu Justyniana*, a przede wszystkim niektóre *Nowele justyniańskie*. Na podstawie wnikliwej analizy listów zachowanych w *Registrum epistularum*, ks. Lewandowicz stara się wykazać bardzo duży, niekiedy decydujący wpływ tego prawodawstwa na spektakularny rozwój monastycyzmu zachodniego odbywającego się przy wsparciu i pod patronatem Grzegorza Wielkiego.

Struktura książki jest klarowna, po wstępie następują dwa rozdziały wprowadzające – w pierwszym Autor przedstawia prawniczą terminologię grecką i łacińską dotyczącą monastycyzmu, a w drugim omawia zagadnienia jurysdykcji kościelnej i państwowej nad klasztorami.

W kolejnych czterech rozdziałach omawia wszystkie aspekty życia monastycznego, takie jak zakładanie klasztorów, ekonomiczne podstawy ich działalności, zagadnienia prawno-ekonomiczne jak fundacje i darowizny, wnoszone do klasztorów przez mnichów i mniszki mienie, sprawy testamentów, zasady wstępowania i opuszczania klasztorów, rolę opatów, księń i innych przełożonych, życie pod regułą, służbę liturgiczną mnichów i wiele, wiele innych.

W zakończeniu autor dokonuje podsumowania pracy oraz uzupełnia ją aneksem, w którym szczegółowo omawia ograniczenia prawne co do przyjmowania kandydatów do klasztorów, systematyzując je według ich stanu (kurialiści, kolo-

nowie i niewolnicy oraz ci, dla których przeszkodą były wcześniejsze zobowiązania, czyli żołnierze i małżonkowie).

Tom uzupełnia wykaz skrótów, bibliografia i niezwykle starannie opracowane indeksy: rzeczowy, rzeczowy łaciński, rzeczowy grecki, osób i nazw własnych, wreszcie indeks tekstów źródłowych.

Cała praca napisana jest jasnym i pięknym językiem, co sprawia, że – mimo dość trudnego tematu – Czytelnik łatwo podąża za myślą Autora, a książkę czyta się z wielkim zainteresowaniem, wręcz z przyjemnością.

Metodyka przyjęta przez Autora, polegająca na omawianiu poszczególnych aspektów życia monastycznego ilustrowanych odpowiednimi fragmentami listów Grzegorza powoduje, że niektóre listy cytowane są kilka, a nawet kilkanaście razy. Nie mamy tu jednak do czynienia z powtórzeniami, przeciwnie, każde odwołanie się do danego listu jest usprawiedliwione ukazaniem innego aspektu tekstu, zawsze widzianego przez pryzmat prawa kościelnego czy cesarskiego, a także pokazaniu specyficznego sposobu, w jaki Grzegorz to prawo przyjmuje, stosuje, a niekiedy modyfikuje. Przykładowo list *RE VIII 17 (Do biskupa Maryniana)* jest cytowany (lub Autor się do niego odwołuje) aż 17 razy! Spójrzmy jak to wygląda: s. 57 – dotyczy wizytacji biskupa w klasztorze (cytat); s. 58 – dotyczy benedykcji opata przez biskupa (odwołanie); s. 59 – problem przekazywania „nadmiaru” mnichów do nowego klasztoru (cytat); s. 60-61 – zasada niezbywalności majątku klasztornego, nawet biskup nie ma do tego majątku prawa (cytat); s. 64 – spis majątku klasztoru nie powinien być dokonywany przez „ludzi kościelnych” czyli duchowieństwo „świeckie” (cytat); s. 67 i 212 – zezwolenie opatowi na swobodne kontakty z biskupem rzymskim w sprawach klasztoru (cytat i odwołanie); s. 68 – obowiązkiem biskupa jest dbałość o pokój w klasztorze i dbałość o nie uszczuplenie jego dochodów (odwołanie); s. 151 – przywilej papieski niezależności klasztoru od biskupa miejsca w sprawach zarządu majątkiem (odwołanie); s. 204 – pozycja opata i zasada, aby na stałe nie przebywały w klasztorze osoby, które mogłyby wynosić się ponad niego, chociażby przez swoją godność (odwołanie); s. 205 – obowiązkiem opata jest sporządzenie inwentarza klasztornego (odwołanie); s. 207 i 218 – wybory i ustanowienie nowego opata (odwołanie); s. 209 – przypadek ingerencji Grzegorza w wybór opata, możliwość wyboru kandydata z innego klasztoru (odwołanie); s. 211 – warunki jakie powinien spełniać opat (odwołanie); s. 221 – wzmianka o opacie Klaudiuszu (odwołanie); s. 228 – wyświęcony mnich posługujący poza klasztorem, traci w tym klasztorze wszelkie funkcje wraz z prawem do zamieszkiwania w nim (odwołanie).

Szczególnie ciekawym przypadkiem, znakomicie ilustrującym stosunek Grzegorza do prawa cesarskiego, które Grzegorz uznawał i starał się dostosować do swojej wizji życia monastycznego, jest *lege* cesarza Maurycjusza (składinąd znane wyłącznie z *Registrum epistularum III 61*) zakazujące wstępowania do klasztorów osób noszących znak na ręce (*manu signati*), czyli żołnierzom. Grzegorz w liście do cesarza protestuje gorąco, a wręcz porównuje władcę do niesławnej pamięci cesarza Juliana. Jednocześnie jednak przekazuje podległym sobie metropolitom

wolę cesarza, a do samego Maurycjusz pisze: „Ja wprawdzie spełniając rozkaz postarałem się, by prawo to zostało rozesłane na wszystkie strony świata, lecz ponieważ samo prawo zupełnie nie odpowiada woli Boga wszechmogącego, więc na piśmie zgłaszam Najjaśniejszym Władcom moje zastrzeżenia. Spełniłem więc podwójny obowiązek, bo i wobec władcy okazałem się posłusznym i nie zamilałem tego, co uważam za należne Bogu” (s. 336). Czy ten konflikt z cesarzem miał wpływ na skwapliwe uznanie przez Grzegorza uzurpatora Fokasa, o tym ks. Lewandowicz nie pisze, ale z jego znakomitego dzieła i tak możemy bardzo dużo się dowiedzieć o życiu duchowym i psychologii największego papieża czasów przełomu, który – powtórzę – żył i działał „wśród mieczów Longobardów”.

Czy w ogóle ta książka ma jakieś mankamenty? Właściwie nie, ale tradycyjnie, pisząc opinię trzeba jakieś usterki wytknąć, więc i ja znalazłem: s. 98 – „również w Hiszpanii i Galii nie będących wówczas we władaniu cesarskim” – nieścisłość, za czasów Grzegorza Bizancjum kontrolowało jeszcze południowe skrawki Hiszpanii, wycofało się z niej ostatecznie w 624 r. Na s. 107-108 opisana jest próba założenia klasztoru na Korsyce, gdzie dotychczas nie było mnichów. Ks. Lewandowicz cytuje fragment listu Grzegorza *RE I 50*: „abyśmy posłali tam mnichów, ponieważ sama wyspa, która dotychczas nie miała klasztoru, także dzięki tej drodze życia powinna się poprawić” i wyciąga stąd wniosek: „że klasztory były przez Grzegorza postrzegane jako ważny element kształtowania życia chrześcijańskiego nie tylko na wyspie”. Zapewne tak właśnie Grzegorz sądził, ale umieszczenie tej konkluzji akurat w tym miejscu wydaje się trochę nie pasować. Na s. 198 – jest „mquodeus”, oczywiście powinno być (jak w przypisie 65) – *Cumquodeus*. Na s. 202 – cytowany fragment z *Iustiniani Novellae CXXXIII 6* nie jest wyróżniony drobniejszą czcionką, tak jak inne cytaty.

Tyle „krytyki”, a naprawdę, to książka ks. Lewandowicza będzie ważnym punktem odniesienia dla każdego badacza monastycyzmu wczesnośredniowiecznego na Zachodzie. Autorowi gratuluję i dziękuję, a Czytelnikom z czystym sumieniem polecam.

Wojciech Stawiszyński – Stanowisko

